



A&A RAINBOW
HEARTS AROUND
THE WORLD

RAPORT

GAZA - 670 DNI KRYZYSU HUMANITARNEGO I LUDOBÓJSTWA



10 SIERPANIA 2025

OPRACOWANIE

Fundacja A & A Rainbow Hearts
Around The World

Spis treści

Wprowadzenie	03
630 dni koszmaru - oś czasu	05
Statystyki wg Ministerstwa Zdrowia	11
Statystyki zebrane przez organizacje humanitarne	12
Raport z działań w Strefie Gazy	17
Aktualna sytuacja humanitarna w Strefie Gazy	33
Projekt pomocy dzieciom w Gazie. Plan długofalowej pomocy.	35
Dodatki	
I. Izraelsko - amerykańskie punkty dystrybucji pomocy - raport Yaakova Garba	53
Wnioski Fundacji z raportu Yaakova Garba	65
II. "Welcome to Hell" - fragmenty raportu B'Tselem	69
III. "Our Genocide" - fragmenty raportu B'Tselem	77
Najczęściej zadawane pytania	105
Nie bądź obojętny. Twoja pomoc ma znaczenie	109



Wprowadzenie

Skala strat i zniszczeń w Strefie Gazy jest nie do opisanego. Przez prawie **672** dni Izrael dopuszcza się okrucieństw wobec Palestyńczyków w Strefie Gazy, wykorzystując głód i odmowę pomocy humanitarnej jako broń wojenną oraz dążąc do zniszczenia wszystkich elementów infrastruktury i tkanki społecznej enklawy – szkół, szpitali, domów, zasilania, wody. Tymczasowe zawieszenie broni daje pewną nadzieję, ale Gaza została zrównana z ziemią, a jej mieszkańcy nadal bardzo cierpią. Co najmniej **59.900** Palestyńczyków zginęło, a ponad **150.000** zostało rannych. Około **20 000** dzieci zginęło, w tym tysiące niemowląt i małych dzieci. **Blisko 70% ofiar śmiertelnych to dzieci i kobiety, z których większość zginęła w domach i schroniskach.** Aż **10.000** osób nadal jest zaginionych pod gruzami. Uznaje się ich za zmarłych, ponieważ nie dotarła do nich pomoc – działania Izraela nie dopuściły do nich ratowników, którzy by ich spod tych gruzów wyciągnęli.

Prawie wszystkie domy, szkoły i szpitale są w ruinie, całe dzielnice zostały zniszczone, a ulice pokrywa około 50 – 60 milionów ton gruzu. Według oceny szkód przeprowadzonej przez Organizację Narodów Zjednoczonych usunięcie takiej ilości gruzu może zająć 21 lat i kosztować nawet 1,2 miliarda dolarów. ONZ szacuje również, że na odbudowę Strefy Gazy potrzeba co najmniej 50 miliardów dolarów.

Fundacja A & A Rainbow Hearts Around The World działa w Palestynie od 2021 roku. Nasi wolontariusze byli na miejscu, zapewniając pomoc w sytuacjach kryzysowych i wsparcie po wcześniejszej eskalacji w 2021 roku. Teraz, po nieustannych izraelskich bombardowaniach, okrucieństwach i niewyobrażalnych cierpieniach, nieustannie wspieramy Palestyńczyków w Strefie Gazy, pomagamy im przetrwać głód oraz zapewnić opiekę medyczną, dostęp do lekarstw oraz pomagamy im w pokonaniu traumy i straty, z którymi się borykają każdego dnia.

Fundacja A & A Rainbow Hearts od prawie 4 lat realizuje działania humanitarne i rozwojowe w Strefie Gazy. W ostatnich miesiącach nawiązaliśmy zaufane relacje ze społecznościami, którym służymy oraz z lokalnymi partnerami, których potencjał zamierzamy rozwijać w nadchodzących miesiącach. Od początku nieustannych ataków Izraela reagujemy na sytuacje kryzysowe, udzielając pomocy ratującej życie. W tej chwili w Gazie wszyscy bez wyjątku, niezależnie od wykonywanej pracy, zmagają się z takimi samymi trudnościami i niebezpieczeństwami – armia izraelska atakuje wszystkich – dziennikarzy, lekarzy, ratowników medycznych, pracowników humanitarnych. Żadne życie nie jest chronione.



Powstałe w ostatnich miesiącach więzi zaufania z Palestyńczykami i nasze dotychczasowe osiągnięcia stanowią podstawę naszego planu pomocy w zaspokojeniu pilnych potrzeb Palestyńczyków, którzy znaleźli się na skraju życia i śmierci; modląc się o trwały pokój, jednocześnie kładziemy podwaliny pod długoterminową odbudowę i rozwój. Przywrócenie życia i społeczności zajmie dużo czasu. Zniszczenia i potrzeby poważnie strauumatyzowanej ludności w Strefie Gazy są nieporównywalne z niczym, co dotychczas widzieliśmy. W październiku 2024 roku Organizacja Narodów Zjednoczonych stwierdziła, że **wskaźnik rozwoju społecznego w Strefie Gazy** (tj. statystyczna miara podsumowująca średni rozwój społeczny kraju) **spadnie do poziomu niespotykanego od 1955 roku**.

Od października 2023 roku Fundacja A & A Rainbow Hearts Around The World działa na rzecz złagodzenia nieznosnego cierpienia ludu palestyńskiego i dotarcia do osób najbardziej narażonych, aby zapobiec dalszym ofiarom śmiertelnym. W tej chwili intensyfikujemy nasze działania w ramach pomocy doraźnej, aby zwiększyć ochronę osób najbardziej dotkniętych kryzysem, a w odpowiednim czasie, jeśli Bóg pozwoli, wesprzemy naprawę, odbudowę i wzmocnienie niezbędnych usług, obiektów i infrastruktury. Mamy nadzieję, że pomożemy dzieciom wrócić do szkół, przywrócimy funkcjonowanie szpitali i specjalistycznych ośrodków opieki oraz wdrożymy inne długoterminowe programy rozwojowe, które umożliwią społeczności odbudowę samodzielności w sposób zrównoważony.

Będziemy nadal prowadzić kampanię na rzecz zakończenia nielegalnej okupacji Palestyny przez Izrael, aby można było osiągnąć trwały pokój.

630 dni koszmaru - oś czasu

Październik-grudzień 2023 r.

Nasilają się ataki w całej Strefie Gazy, których celem są domy, szpitale, szkoły i inna infrastruktura cywilna. Izrael dokonuje licznych masakr, a także nasila ataki na konwoje z pomocą humanitarną i pracowników organizacji humanitarnych. Palestyńczycy w całej Strefie Gazy otrzymują tzw. „nakazy ewakuacji” i są zmuszani do przenoszenia się na coraz mniejsze obszary położone dalej na południu. Fundacja A & A Rainbow Hearts Around The World wraz z partnerem Nanga Parbat Children Welfare Foundation DIAMER zwiększa skalę działań ratowniczych. Współpracujemy z lokalnymi partnerami w terenie, dystrybuując ratujące życie artykuły medyczne i inne niezbędne produkty.

21 listopada 2023 r.

Uzgodniono czterodniowe zawieszenie broni. Od początku bombardowania Strefy Gazy zginęło ponad 14 000 Palestyńczyków, w większości kobiety i dzieci, a około 1,7 miliona Palestyńczyków zostało wysiedlonych i zmuszonych przez izraelską armię do ucieczki na południe Strefy Gazy. Zawieszenie broni zostało przedłużone do siedmiu dni, ale w grudniu Izrael wznowił ataki na Strefę Gazy.



Grudzień 2023 r. – kwiecień 2024 r.

Blokada izraelska nadal poważnie ogranicza dostawy pomocy humanitarnej do Strefy Gazy, a Izrael wykorzystuje głód jako broń wojenną. Głód i choroby rozprzestrzeniają się na całym terytorium, a setki tysięcy ludzi są zagrożone głodem. Fundacja A & A Rainbow Hearts Around The World wraz z partnerem Nanga Parbat Children Education & Welfare Foundation rozpoczyna wprowadzanie programu indywidualnego wsparcia dla rodzin z dziećmi.

7 maja 2024 r.

Izrael zmusza ludność do opuszczenia Rafah na południu i zamyka granicę z Egiptem w Rafah oraz przejście graniczne Erez na północy, odcinając trasę dostaw dla wielu międzynarodowych organizacji pozarządowych (INGO). Działania Fundacji A & A Rainbow Hearts Around The World oraz jej partnera Nanga Parbat Children Education & Welfare Foundation DIAMER stają się jeszcze ważniejsze, ponieważ głód osiąga coraz większą ilość wysiedlonych rodzin.



19 lipca 2024 r.

Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości (MTS) wydaje historyczne orzeczenie, w którym stwierdza, że Izrael powinien zakończyć nielegalną okupację terytorium palestyńskiego, zaprzestać tworzenia nowych osiedli, i ewakuować te już istniejące. Zarówno w Strefie Gazy, jak i na Zachodnim Brzegu, w tym we Wschodniej Jerozolimie, Izrael codziennie narusza prawo międzynarodowe.

15 sierpnia 2024 r.

Władze służby zdrowia w Strefie Gazy informują, że po ponad 10 miesiącach ataków liczba ofiar śmiertelnych przekroczyła przerażającą liczbę 40 000 osób. Liczba zabitych i rannych cywilów jest większa niż w jakimkolwiek innym konflikcie w tym stuleciu.

Wrzesień 2024 r.

Fundacja A & A Rainbow Hearts Around The World wraz z partnerem Nanga Parbat Children Education & Welfare Foundation DIAMER nadal dostarczają pomoc humanitarną rodzinom Strefie Gazy, zapewniając osobom znajdującym się w trudnej sytuacji ciepłe posiłki, paczki z warzywami, artykuły niezbędne do przeżycia, sesje wsparcia psychospołecznego (online), czystą wodę, opiekę zdrowotną oraz środki higieniczne, takie jak podpaski higieniczne i mydło.

Listopad 2024

Północna część Strefy Gazy zostaje wymazana z mapy. Pod pretekstem „ewakuacji” siły izraelskie nakazują przymusowe wysiedlenie około 400 000 Palestyńczyków uwięzionych w północnej części Strefy Gazy, w tym w mieście Gaza. Nie jest to ewakuacja – to przymusowe wysiedlenie pod ostrzałem. Od 1 października nie wpuszczono do tego obszaru żadnych dostaw żywności, a cywile są głodzeni i bombardowani w swoich domach i namiotach.

Grudzień 2024 r.

Od października 2023 r. aż 1,9 miliona osób – 9 na 10 Palestyńczyków w Strefie Gazy – zostało wysiedlonych, często wielokrotnie, ze swoich domów i tak zwanych stref bezpieczeństwa. Wielu uciekło, zabierając ze sobą jedynie ubrania, które mieli na sobie, i teraz czeka ich druga zima z dala od domów, bez bezpieczeństwa i ciepła. W obliczu gwałtownego spadku temperatury rodzice obawiają się, że ich dzieci umrą z zimna. Fundacja A & A Rainbow Hearts Around The World wraz z partnerem Nanga Parbat Children Education & Welfare Foundation DIAMER oprócz wsparcia żywieniowego zapewnia koce, paliwo i ciepłą odzież rodzinom w potrzebie.

15–19 stycznia 2025 r.

W ciągu czterech dni między ogłoszeniem zawieszenia broni a jego rozpoczęciem w wyniku izraelskich ataków w Strefie Gazy ginie ponad 100 Palestyńczyków.

15 stycznia 2025 r.

Po 15 miesiącach nieustannych bombardowań i nieznośnych cierpień, jakim poddano ludność palestyńską, ogłoszono zawieszenie broni w Strefie Gazy. Zawieszenie broni składa się z trzech etapów, z których pierwszy ma trwać 42 dni i obejmie uwolnienie zakładników, powrót palestyńskich więźniów oraz wznowienie dostaw pomocy humanitarnej do Strefy Gazy.

Strefa Gazy została zrównana z ziemią, a co najmniej 48 200 osób w Gazie poniosło śmierć – w tym co najmniej 15 000 dzieci – a wiele innych odniosło obrażenia zmieniające ich życie. Niektóre szacunki wskazują na znacznie wyższą liczbę ofiar śmiertelnych, a wiele osób nadal pozostaje zaginionych pod gruzami.



19 stycznia 2025 r.

Rozpoczyna się pierwsza faza zawieszenia broni. Izrael zaczyna stopniowo wycofywać swoje siły na obrzeża Strefy Gazy, a pierwsze ciężarówki z pomocą humanitarną otrzymują pozwolenie na wjazd do Strefy Gazy. Pierwsza faza porozumienia o zawieszeniu broni przewiduje uwolnienie 33 izraelskich zakładników w zamian za prawie 2000 palestyńskich więźniów w ciągu kolejnych sześciu tygodni.

1 lutego 2025 r.

Przejsie graniczne w Rafah między Gazą a Egiptem zostaje ponownie otwarte po raz pierwszy od ośmiu miesięcy od momentu zajęcia go przez armię izraelską. Około 37 chorych i rannych Palestyńczyków, w większości dzieci, którym odmówiono dostępu do opieki medycznej, przekracza granicę, aby otrzymać pomoc w Egipcie. Wiele innych rannych osób pozostaje w Gazie i pilnie potrzebuje pomocy.



18 marca 2025 r.

Izrael przeprowadził niespodziewane naloty na Gazę, łamiąc zawieszenie broni z Hamasem. Kilka godzin później Netanjahu ogłosił, że Izrael „wznowił walkę z pełną siłą” przeciwko Hamasowi w Gazie, a fala nalotów to „dopiero początek”. Izrael wprowadził ponownie całkowitą blokadę dostaw pomocy humanitarnej do Strefy Gazy.

28 maja 2025 r.

Izraelscy urzędnicy wskazali, że GHF (Gaza Humanitarian Foundation) będzie teraz jedynym mechanizmem dostarczania tak bardzo potrzebnej pomocy żywnościowej na terytorium Strefy Gazy.

Maj – czerwiec 2025 r.

Otwarte przez Izrael punkty pomocowe GHF są pułapką dla cywilów przychodzących po pomoc humanitarną. Armia izraelska niemalże każdego dnia otwiera ostrzał do czekających na pomoc humanitarną cywilów. Do 28 czerwca 2025 roku ginie 549 osób od strzałów snajperskich oraz od ostrzału z czołgów, 4066 osób zostaje rannych, a 39 jest zaginionych. Wśród ofiar śmiertelnych i rannych są dzieci, które przyszły po pomoc dla swoich rodzin.



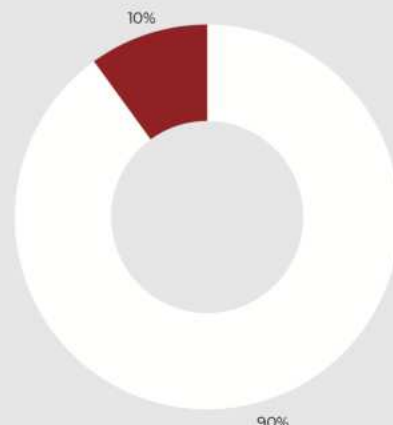
2 czerwca 2025 r.

Yaacov Garb wydaje raport „Izraelsko – amerykańskie punkty dystrybucji Gaza Humanitarian Foundation służące do „dystrybucji pomocy” w Strefie Gazy: Zbiór danych i wstępna analiza lokalizacji, kontekstu i struktury wewnętrznej”.

Statystyki

10%

**populacji zostało
zabitych, rannych,
zaginionych lub
zatrzymanych.**

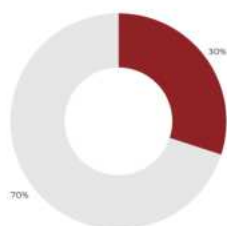


70.300 zabitych

Liczba zawiera osoby zaginione pod gruzami
i uznane za zmarłe

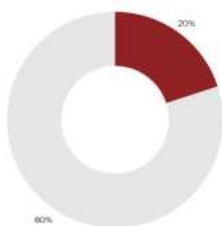
59.900 zabitych

potwierdzonych, dowiezionych martwych i
zarejestrowanych w szpitalach



30%

Wśród ofiar
śmiertelnych to dzieci.



20%

Wśród ofiar śmiertelnych
to kobiety

63.290 cywile

20.415 dzieci

14.667 kobiety



150 000

rannych

43 000

sierot



9 na 10

wśród ofiar śmiertelnych to cywile

Statystyki

zebrane przez organizacje humanitarne

Łączna liczba zabitych pracowników służby zdrowia: **2,828**

- Lekarze: **1,269**
- Pielęgniarki: 1,560
- Inni pracownicy służby zdrowia: 99



Budynki zniszczone lub uszkodzone:

- 100% szpitali i ośrodków zdrowia.
- 90% szkół.
- 98% budynków mieszkalnych



Zatrzymani i zaginieni:

- 4,700 osób zatrzymanych lub zmuszonych do zniknięcia.



Nieprzestrzeganie przez Izrael sześciu wskazań Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości (ICJ):

- 1: Brak ochrony życia.
- 2: Brak ochrony zdrowia.
- 3: Brak ochrony edukacji.
- 4: Brak ochrony infrastruktury.
- 5: Brak ochrony środowiska.
- 6: Brak ochrony prawa międzynarodowego.



Statystyki

zebrane przez organizacje humanitarne



populacji nie ma dostępu do czystej wody pitnej z powodu rozległego zniszczenia infrastruktury wodnej



populacji boryka się z wysokim poziomem ostrego braku bezpieczeństwa żywnościowego. Ponad **3500** Palestyńczyków w starszym wieku, w tym **1200** dzieci, zmarło z powodu poważnego niedożywienia.



zorganizowanych międzynarodowych misji humanitarnych do Strefy Gazy zostało zablokowanych lub utrudnionych przez władze izraelskie.

Dane według Euro-Med Human Rights Monitor

Statystyki zebrane przez organizacje humanitarne

98% populacji zostało przynajmniej raz przymusowo przesiedlonych

Od 13 października 2023 roku Izrael wydał dziesiątki nakazów przymusowego przesiedlenia, zmuszając ogromną większość populacji do przenoszenia się do szkół i prowizorycznych namiotów. Według izraelskiego wojska osoby, które nie zastosują się do nakazów, „mogą zostać uznane za współpracowników organizacji terrorystycznej”.



Statystyki

zebrane przez organizacje humanitarne

Wywiady ze 100 uwolnionymi więźniami z Gazy udokumentowały 42 formy tortur oraz niehumanitarnego, poniżającego i degradującego traktowania stosowanego wobec Palestyńczyków w izraelskich więzieniach i ośrodkach zatrzymań, w tym:

- Gwałty
- Napaści seksualne
- Rażenie prądem
- Plucie/oddawanie moczu na więźniów
- Przeszukiwania osobiste
- Umyślne zabójstwa podczas tortur





wspólne działania w Gazie
od października 2023 do 16.07.2025



Paczki żywnościowe

Izrael wykorzystuje głód jako broń wojenną przeciwko mieszkańcom Strefy Gazy. Niszcząc produkcję żywności w enklawie i odcinając dostęp do pomocy, Izrael zmusił ponad milion ludzi do cierpienia z powodu katastrofalnego poziomu głodu. Zaostrzona przez Izrael blokada Strefy Gazy i trwające bombardowania stanowią ogromne wyzwanie dla organizacji próbujących dostarczyć krytyczną pomoc. Od początku kryzysu pracujemy nieustannie nad dostarczaniem żywności każdego dnia. Przez pierwszy rok trwania tej ludobójczej wojny współpracowaliśmy z dostawcami komercyjnymi i WFP, aby dostarczyć bardzo potrzebne zapasy do Gazy. Udało nam się wtedy dostarczać paczki żywnościowe, świeże warzywa i suplementy diety na bazie lipidów, które pomagają zapobiegać niedożywieniu.



Blokada dostaw żywności

Od wielu miesięcy Izrael skutecznie uniemożliwia niesienie pomocy Palestyńczykom przez organizacje takie jak World Food Program (WFP), UNICEF, UNRWA oraz inne agencje ONZ, które w normalnych warunkach odgrywają kluczową rolę w rozwiązywaniu kryzysów humanitarnych na całym świecie. Blokada Strefy Gazy, trwająca już od kilkunastu lat, została zaostrzona do tego stopnia, że dostarczanie podstawowych produktów, takich jak żywność, leki czy środki higieniczne, stało się niemal niemożliwe.

Zakaz wwożenia kluczowych produktów, takich jak mąka, olej, ryż czy mleko w proszku, sprawia, że mieszkańcy Strefy Gazy codziennie stają w obliczu dramatycznego wyboru – walczyć o przetrwanie lub poddać się głodowi.



Organizacje humanitarne, które w innych częściach świata są w stanie szybko reagować na kryzysy, w Gazie napotykają na bariery nie do pokonania: zamknięte przejścia graniczne, konfiskaty transportów z pomocą oraz ograniczenia w przemieszczaniu się ich pracowników.

W rezultacie ponad 2 miliony mieszkańców Gazy, w tym prawie połowa to dzieci, są pozostawieni sami sobie, zdani na wysiłki mniejszych organizacji, takich jak nasza Fundacja. To właśnie te mniejsze organizacje, często działające w cieniu wielkich agencji, podejmują heroiczne wysiłki, aby dotrzeć do najbardziej potrzebujących.

Jako Fundacja, która od początku kryzysu angażuje się w pomoc huma-

nitarną w Gazie, musieliśmy znaleźć alternatywne sposoby działania. Współpracujemy z lokalnymi dostawcami na miejscu, aby omijać blokady i dostarczać niezbędne produkty bezpośrednio do rodzin. Dzięki tej współpracy jesteśmy w stanie działać szybko i skutecznie, minimalizując ryzyko związane z transportem pomocy przez obszary objęte konfliktem. Każdy dzień to nowe wyzwania, od logistyki po bezpieczeństwo naszych zespołów, ale nie poddajemy się, bo wiemy, że nasze działania mają realny wpływ na życie ludzi. Każda dostarczona paczka żywnościowa czy każde opakowanie mleka w proszku dla niemowląt ratuje ludzkie życie i daje nadzieję na przyszłość. To właśnie ta nadzieja napędza nas do dalszego działania, mimo trudności, z którymi mierzymy się każdego dnia.



Dziecko umierające z głodu, spowodowanego blokadą pomocy humanitarnej

Nasze działania w obliczu wyzwań

Chcąc nadal pomagać dzieciom i rodzinom w Gazie, musieliśmy znaleźć inne sposoby niesienia pomocy. Sytuacja, w której się znaleźliśmy, wymagała od nas ogromnej elastyczności i determinacji, aby przezwyciężyć liczne przeszkody. Dzięki współpracy z lokalnymi dostawcami, którzy z odwagą i zaangażowaniem wspierają nasze działania, oraz wsparciu naszych darczyńców, którzy nigdy nie przestają wierzyć w sens naszej misji, udało nam się stworzyć niezależny system dostarczania żywności i innych niezbędnych produktów.

Ten system jest odpowiedzią na blokady i ograniczenia, które uniemożliwiają tradycyjne formy pomocy. Każdy etap – od organizacji zakupów, przez pakowanie paczek, aż po ich dostarczenie do najbardziej potrzebujących – jest dokładnie zaplanowany i realizowany z myślą o tym, by pomoc dotarła na czas.

Nasze działania to jednak coś więcej niż tylko dostarczanie produktów. To także budowanie nadziei i poczucia, że w tych trudnych czasach nikt nie jest pozostawiony sam sobie. Każda paczka to nie tylko żywność czy środki higieniczne – to także przesłanie wsparcia, troski i solidarności z osobami, które każdego dnia walczą o przetrwanie.

W każdej paczce znajdują się:

- 🥬 Świeże warzywa i owoce
- 🍲 Podstawowe produkty spożywcze, takie jak ryż, mąka, olej
- 💊 Suplementy diety i żywność terapeutyczna dla dzieci zagrożonych niedożywieniem
- 🍼 Środki higieniczne, pieluchy i mleko w proszku dla niemowląt

OD POCZĄTKU KRYZYSU W STREFIE GAZY ZROBILIŚMY I PRZEKAZALIŚMY:



ŚRODKI MENSTRUACYJNE
DLA 10.000 KOBIEŃ I
DZIEWCZĄT



OKOŁO 20.000
PACZEK ŚWIEŻYCH
WARZYW



OKOŁO 50.000
PACZEK
ŻYWNOŚCIOWYCH



WSPARCIE FINANOWE
DLA PONAD 20 RODZIN
OD WIELU MIESIĘCY W
COTYGODNIOWYCH
TRANSZACH



Dostarczamy także bardzo cenne w Gazie
mleko dla niemowląt

Zapewnienie istotnej opieki medycznej

Izrael zniszczył system medyczny w Strefie Gazy, co ma katastrofalne skutki dla ludności. Przez ponad rok w wyniku bombardowań z powietrza i z powodu inwazji ziemnej zostało zabitych ponad 59.900 osób, a ponad 150.000 zostało rannych. Istnieją poważne obawy, że rzeczywista liczba ofiar może być (i najprawdopodobniej jest) znacznie wyższa. Pod gruzami jest bardzo wiele osób, a Izrael robi wszystko co w jego mocy, aby uniemożliwić ratowanie spod nich nawet żywych – zostali oni pogrzebani pod zawalonymi budynkami żywcem. Z infrastruktury medycznej w Strefie Gazy nie pozostało prawie nic.



Kryzys spowodował wzrost rozprzestrzeniania się chorób wśród przesiedlonych społeczności, a najczęstsze problemy zdrowotne to choroby skóry i problemy jelitowe. Przyczyniają się do nich złe odżywianie, spowodowane powszechnie występującym głodem, brak wody pitnej, złe warunki sanitarne i zatłoczenie obozów. W sierpniu 2024 roku po raz pierwszy od 25 lat w Strefie Gazy ponownie pojawiła się choroba polio.



W obliczu tych niewyobrażalnych strat i cierpienia, każde wsparcie – zarówno materialne, jak i polityczne – jest krokiem ku ocaleniu życia i przywróceniu nadziei.

Kampania na rzecz ratowania życia

Pomoc ratuje życie, ale ten kryzys, jak żaden inny kryzys na świecie, wymaga działań politycznych. Oprócz dostarczania pomocy, Fundacja A & A Rainbow Hearts Around The World prowadzi kampanię na rzecz zakończenia ludobójstwa. Wzywamy rządy do natychmiastowego zawieszenia broni, ochrony ludności cywilnej i zakończenia izraelskiej blokady. Nadal wzywamy światowych przywódców i rządy międzynarodowe do wykorzystania wszystkich swoich możliwości politycznych, gospodarczych i dyplomatycznych w celu zwiększenia presji na Izrael, na przykład poprzez zakończenie sprzedaży broni i przegląd umów handlowych. Ostatecznie musi nastąpić koniec izraelskiej okupacji Palestyny i będziemy kontynuować kampanię, dopóki nie stanie się to rzeczywistością. Fundacja A & A Rainbow Hearts Around The World pragnie trwałego pokoju, w którym wszyscy Palestyńczycy i Izraelczycy będą mogli żyć bezpiecznie i godnie, a ich podstawowe prawa będą przestrzegane. Wiemy, że nie będzie to możliwe, dopóki nie zakończy się okupacja.

Nasza kampania to głos tych, których cierpienie często pozostaje niezauważone. Wzywamy świat do działania, bo bez wspólnego wysiłku nie uda się zakończyć tej tragedii.

Brak dostępu do podstawowych leków – dramat rodzin w Gazie



W Strefie Gazy brak dostępu do podstawowych leków na choroby przewlekłe, takie jak cukrzyca, prowadzi do tragedii, które trudno sobie wyobrazić. Pierwsze zdjęcie przedstawia lekarstwa dla kobiety chorej na cukrzycę, której życie było na granicy śmierci. Bez dostępu do insuliny, cierpiąc z głodu i wycieńczenia, jej stan zdrowia gwałtownie się pogarszał. Ważyła zaledwie 32 kilogramy, miała problemy z oddychaniem, niewydolność serca i zapadła w śpiączkę.

Jej zdesperowany mąż, słysząc o naszej Fundacji, zwrócił się do nas po pomoc. Choć nie udało nam się zdobyć insuliny w zastrzykach, dostarczyliśmy jej leki w tabletkach oraz inne niezbędne środki, które uratowały jej życie. Wsparliśmy rodzinę także żywnością, co pozwoliło kobiecie powoli odzyskać siły. Dziś czuje się znacznie lepiej i żyje dzięki naszemu sprawnemu działaniu oraz temu, że zdobyliśmy te bezcenne w Gazie lekarstwa.

Wsparcie dla ciężarnych w obliczu głodu i ludobójstwa

Na zdjęciu obok widoczne są witaminy i suplementy, które dostarczamy kobietom w ciąży dotkniętym głodem i wycieńczeniem.

W czasie trwającego ludobójstwa ciężarne kobiety w Gazie znajdują się w dramatycznej sytuacji. Brak dostępu do odpowiedniego pożywienia, witamin i opieki medycznej sprawia, że ich organizmy są skrajnie osłabione. Głód i niedożywienie prowadzą do poważnych powikłań, takich jak anemia, przedwczesne porody czy śmierć noworodków.

Fundacja A & A Rainbow Hearts Around The World dostarcza kobietom w ciąży niezbędne witaminy, suplementy i żywność, które pozwalają im przetrwać ten trudny czas. Mimo ograniczonych zasobów robimy wszystko, co w naszej mocy, aby zapewnić przyszłym matkom i ich dzieciom szansę na przeżycie i lepszą przyszłość.



Cesarskie cięcie bez znieczulenia

W marcu 2025 roku Salma przeżyła poród, który na zawsze pozostanie symbolem cierpienia i odwagi palestyńskich matek. W chwili, gdy zaczęła rodzić, Izrael ogłosił kolejną ewakuację. Zamiast szukać schronienia czy pomocy medycznej, Salma musiała pomagać mężowi składać namiot – ich jedyny dobytek – i wyruszyć z rodziną w miejsce wskazane przez izraelskie siły. Każdy krok oddalał ją coraz bardziej od szpitala i szansy na bezpieczny poród.

Niedożywienie, strach i wycieńczenie sprawiły, że Salma zaczęła słabnąć, tracić przytomność i obficie krwawić. W tych dramatycznych warunkach, wśród chaosu i odgłosów bombardowania, Palestyńczycy, jak zawsze, okazali sobie wzajemną pomoc. Zorganizowano pomoc pielęgniarki, doświadczonej położnej oraz młodej studentki medycyny, która przed wojną była na trzecim roku studiów.

W namiocie, bez dostępu do leków, wody czy znieczulenia, kobiety te musiały przeprowadzić cesarskie cięcie, by ratować życie Salmy i jej dziecka. Salma krzyczała z bólu, a wokół namiotu słychać było przerażenie i płacz innych ludzi. W tym samym czasie izraelskie siły zrzuciły bombę na obozowisko, niszcząc namioty zaledwie kilka metrów dalej. Salma urodziła córeczkę w chwili, gdy wokół płonęły namioty, a matki z dziećmi ginęły w płomieniach.

Dzięki odwadze i determinacji tych kobiet Salma i jej córeczka przeżyły. Jednak cena, jaką zapłaciła, była niewyobrażalna – fizyczny i psychiczny ból, który pozostanie z nią na zawsze. Historia Salmy to dramatyczne przypomnienie o okrucieństwie wojny i sile ludzkiej solidarności w najtrudniejszych chwilach.



"Nie mogłam przestać myśleć o tym, że moje dziecko może nie przeżyć. Ale dzięki nim – dzięki ich odwadze – żyjemy."

– Salma, matka nowo narodzonej dziewczynki

Brak dostępu do podstawowych usług medycznych



System zdrowotny w Strefie Gazy znajduje się w stanie krytycznym. Większość szpitali została niemal całkowicie zniszczona w wyniku bombardowań, a te, które wciąż funkcjonują, działają jedynie częściowo z powodu poważnych uszkodzeń infrastruktury. Podobna sytuacja dotyczy małych lokalnych przychodni i specjalistycznych klinik – wiele z nich jest niezdolnych do pełnej pracy, co jeszcze bardziej ogranicza dostęp do opieki zdrowotnej.

Niewydolność systemu zdrowotnego

- **Brak zasobów:** W Gazie brakuje podstawowych środków medycznych, takich jak nici chirurgiczne, opatrunki, plastry, bandaże czy nawet jałowa gaza. Niedobory obejmują również sprzęt medyczny, leki i inne niezbędne zasoby, co uniemożliwia skuteczne leczenie pacjentów.
- **Niedostateczna liczba placówek:** Liczba szpitali i przychodni w Gazie jest zbyt mała, aby sprostać potrzebom mieszkańców. Nawet te, które pozostały czynne, są przepełnione i niezdolne do zapewnienia odpowiedniej opieki.
- **Darmowe usługi tylko dla ofiar bombardowań:** W Gazie darmowa opieka medyczna przysługuje wyłącznie ofiarom bombardowań. Wszystkie inne usługi – zarówno planowe, jak i związane z nagłymi zachorowaniami – są odpłatne, co dodatkowo ogranicza dostępność opieki zdrowotnej dla wielu mieszkańców.

Operacje bez znieczulenia

Jednym z najbardziej dramatycznych skutków izraelskiej blokady humanitarnej jest brak dostępu do środków znieczulających. W Gazie od wielu miesięcy wszystkie operacje, w tym amputacje, są przeprowadzane bez znieczulenia. Dotyczy to nawet dzieci i niemowląt, co stanowi jedno z najbardziej bolesnych świadectw kryzysu humanitarnego w regionie.

Sytuacja w Gazie jest dowodem na całkowitą niewydolność systemu zdrowotnego w obliczu ciągłych konfliktów i blokady humanitarnej. Brak dostępu do podstawowych usług medycznych, niedobory sprzętu i leków oraz dramatyczne warunki, w jakich przeprowadzane są operacje, pokazują skalę cierpienia mieszkańców. Konieczne są pilne działania międzynarodowe, aby wesprzeć system zdrowotny w Gazie i zapewnić mieszkańcom dostęp do godnej opieki medycznej.



„Płacz i krzyk mojej operowanej córeczki rozrywały mi serce na miliony kawałków. Tak bardzo chciałabym wziąć na siebie jej ból...”

– mama trzymiesięcznej dziewczynki



Brak dostępu do wody pitnej – narastający kryzys

Jednym z najbardziej dramatycznych skutków izraelskiej polityki wobec Palestyńczyków jest ograniczenie dostępu do wody pitnej, które dotyka zarówno mieszkańców Zachodniego Brzegu, jak i Strefy Gazy. Izrael od lat kontroluje około 80% zasobów wodnych na Zachodnim Brzegu, pozostawiając Palestyńczykom jedynie niewielką część. Zasoby te, w połączeniu z restrykcyjnymi przepisami, skutecznie uzależniają Palestyńczyków od dostaw wody z Izraela.

Średnie dzienne zużycie wody przez **Palestyńczyków** wynosi zaledwie **73 litry na osobę**, co jest wartością znacznie poniżej minimalnych standardów Światowej Organizacji Zdrowia (**100 litrów na osobę dziennie**). **Dla porównania, przeciętny Izraelczyk zużywa około 240 litrów wody dziennie, a osadnicy izraelscy na Zachodnim Brzegu nawet 400 litrów.** W niektórych palestyńskich społecznościach, takich jak **Dolina Jordanu**, dostęp do wody spada do dramatycznych **20 litrów dziennie**.

Izrael regularnie **ogranicza dostawy wody** do palestyńskich miast i wiosek, stosując to **jako formę kary zbiorowej**. Podczas konfliktów w Gazie **odcinano rurociągi, niszczone infrastrukturę wodną, a także zakazywano budowy nowych studni, co jeszcze bardziej pogłębiało kryzys humanitarny.** W efekcie Palestyńczycy są zmuszeni kupować wodę od izraelskiej firmy Mekorot, często po zawyżonych cenach, mimo że woda ta pochodzi z ich własnych zasobów naturalnych.

Ograniczenia te mają głęboki wpływ na życie codzienne Palestyńczyków. Brak dostępu do wystarczającej ilości wody uniemożliwia prowadzenie normalnego życia, wpływa na zdrowie, higienę i rolnictwo, a także utrudnia funkcjonowanie szkół i szpitali. **W Gazie, gdzie infrastruktura wodna jest regularnie niszczone podczas konfliktów, ponad 97% wody z dostępnych źródeł nie nadaje się do picia,** co zmusza mieszkańców do korzystania z drogich i często niebezpiecznych alternatyw.

Międzynarodowe organizacje, takie jak Amnesty International i ONZ, wielokrotnie potępiały izraelskie praktyki, wskazując, że są one sprzeczne z międzynarodowym prawem humanitarnym, które gwarantuje prawo do wody jako podstawowego prawa człowieka.

Kryzys wodny w Strefie Gazy podczas trwającego konfliktu

Sytuacja w Strefie Gazy **po 7 października 2023** roku osiągnęła dramatyczny poziom. W wyniku działań izraelskich sił zbrojnych **infrastruktura wodna została niemal całkowicie zniszczona.** Wcześniej w Gazie działały stacje odsalania wody morskiej, które były kluczowe dla zapewnienia wody pitnej dla ponad dwumilionowej populacji, z czego ponad milion to dzieci. Te stacje zostały jednak zbombardowane i wyłączone z użytku, co odcięło mieszkańców od jednego z ostatnich źródeł wody pitnej.

W październiku 2023 roku **izraelskie siły zbrojne zamknęły i trwale zniszczyły ujęcia wody na granicy Gazy z Izraelem, zalewając je betonem, co uniemożliwi ich odbudowę w przyszłości.** Dodatkowo, wojska izraelskie **wewnątrz Gazy zaminowały i wysadziły niemal wszystkie studnie z wodą pitną,** pozostawiając mieszkańców w sytuacji krytycznego braku dostępu do wody. Te działania, będące formą kary zbiorowej i zbrodni wojenną, mają katastrofalne skutki humanitarne.

Brak wody pitnej w Strefie Gazy prowadzi do dramatycznych konsekwencji dla jej mieszkańców. Ponad dwumilionowa populacja, w tym ogromna liczba dzieci, zmaga się z brakiem podstawowych warunków do życia. Brak wody u-

niemożliwa utrzymanie higieny, co prowadzi do szybkiego rozprzestrzeniania się chorób zakaźnych, takich jak biegunka, cholera i infekcje skórne. Bez wody szpitale nie są w stanie funkcjonować, co dodatkowo pogarsza sytuację rannych i chorych.

Dzieci, które stanowią ponad połowę populacji Gazy, są szczególnie narażone na skutki braku wody. Odwodnienie, niedożywienie i brak dostępu do podstawowej opieki zdrowotnej mogą prowadzić do trwałych uszczerbków na zdrowiu, a nawet śmierci. W tej sytuacji pomoc humanitarna jest niemal niemożliwa do dostarczenia, ponieważ izraelska blokada uniemożliwia wjazd konwojów z wodą i żywnością.

Międzynarodowe organizacje humanitarne alarmują, że sytuacja w Gazie osiągnęła poziom katastrofy humanitarnej. Brak wody pitnej, będący wynikiem celowych działań wojskowych, jest nie tylko naruszeniem międzynarodowego prawa humanitarnego, ale także podstawowych praw człowieka.

Nasza pomoc dla przesiedlonych rodzin

Pomimo niezwykle trudnych warunków, udało nam się kilkukrotnie dostarczyć wodę dla przesiedlonych rodzin w Strefie Gazy. Dzięki wsparciu darczyńców i ogromnemu zaangażowaniu lokalnych wolontariuszy, zorganizowaliśmy transport wody do najbardziej potrzebujących miejsc.

Każda dostawa wody była ogromnym wyzwaniem. W obliczu zniszczonej infrastruktury i trwających działań wojennych, nasi wolontariusze pokonywali niebezpieczne trasy, aby dotrzeć do rodzin, które od wielu dni były pozbawione dostępu do wody pitnej. W jednej z akcji udało się dostarczyć wodę do ponad 50 rodzin, zapewniając im chwilową ulgę w tej dramatycznej sytuacji.

Woda, którą dostarczyliśmy, była nie tylko ratunkiem dla osób odwodnionych, ale także pozwoliła na przygotowanie posiłków i podstawową higienę. Dla wielu rodzin była to pierwsza pomoc, jaką otrzymali od początku konfliktu. Nasza praca pokazuje, że nawet w najtrudniejszych warunkach możliwe jest niesienie nadziei i wsparcia.



Trzy dni pod gruzami



Dzień dobry. Mam na imię Fatima i jestem dzieckiem z Gazy. Mam tylko dziesięć lat. Kiedy zamknę oczy, wciąż widzę dom mojej cioci... i słyszę śmiech moich braci, sióstr i kuzynów. Ale teraz wszystko zniknęło. **Dom został zniszczony, a ja spędziłam trzy dni pod jego gruzami.**

Pamiętam, jak tego dnia mama poprosiła mnie, żebym zaniosiła cioci trochę molokhi, cukinii i ryżu. Moja rodzina od wielu miesięcy co tydzień otrzymuje wsparcie od polskiej fundacji, więc nie umieramy z głodu. Tego dnia fundacja przysłała nam dużo warzyw. W Gazie nie mamy prądu, więc lodówki nie działają – warzywa czasem się z psują z powodu gorąca. Dlatego mama poprosiła mnie, abym zaniosiła trochę cioci, żeby ugotowała jedzenie dla moich kuzynów. Ciocia przygotowywała obiad, a ja bawiłam się z kuzynami. Nagle było bardzo głośno, a potem wszystko się zatrzęśło. Nie wiem, co się stało – poczułam tylko, jak coś ciężkiego spada na mnie, a potem zrobiło się ciemno. Nie mogłam się ruszyć, nie mogłam krzyczeć. Wokół mnie był tylko kurz i beton.

Byłam bardzo spragniona. Moje usta były suche, a w gardle czułam pieczenie. Słyszałam krzyki moich kuzynów. Były przerażające. Poczułam gorąco i coś trzeszczało. Potem poczułam dym i swąd. Pomyślałam sobie, że coś się pali. Nie mogłam oddychać. Czułam ból w piersi za każdym razem, kiedy próbowałam odetchnąć. Palący ból. Nagle krzyki ustały i zrobiło się cicho. Próbowałam wyciągnąć rękę, ale nie mogłam. Leżałam tam, słysząc tylko bicie własnego serca. Czasami wydawało mi się, że słyszę głosy ludzi, którzy mnie szukają, ale nie miałam siły zawołać.

W nocy było mi bardzo zimno. Bałam się. Myślałam o mamie i tacie. Czy mnie szukają? Czy ktoś mnie znajdzie? Modliłam się, żeby ktoś mnie usłyszał, żeby mnie uratował. W głowie powtarzałam: „Nie zasypiaj, Fatima. Musisz być silna”.

Nagle usłyszałam dźwięk, który przypominał odgłos łopaty. Ktoś mnie szukał! Próbowałam poruszyć palcami, żeby dać znak, że żyję. Wtedy usłyszałam głos mężczyzny: „Jest tutaj! Znaleźliśmy ją!”. Poczułam, jak ktoś chwyta mnie za rękę i wyciąga spod gruzów. Światło było tak jasne, że musiałam zamknąć oczy.

Kiedy je otworzyłam, zobaczyłam twarze ludzi, którzy mnie uratowali. Byłam bardzo słaba, ale żyłam. Pan, który tulił mnie do siebie, biegł szybko i krzyczał imię mojej mamy. Przybiegła z płaczem i zaczęła mnie głaskać po głowie. Inny mężczyzna prowadził za rękę mojego tatę, a kiedy podeszli, poprowadził rękę taty do mojej twarzy. Słyszałam jak ojciec się

modli i czule dotyka moich policzków. Potem powiedział do mnie: „widzę cię, kochanie”. To bardzo dziwne, bo tata stracił wzrok ponad rok temu po bombardowaniu. Nie miałam siły mu tego powiedzieć. Było mi ciężko oddychać i czułam ból w piersiach i w brzuchu.

Kiedy zabrano mnie do szpitala, zajęły się mną dobre ciocie pielęgniarki i lekarze. Powiedzieli, że muszą mi włożyć rurkę do gardła, żeby odessać z płuc kawałki gruzu i pyłu. Powiedzieli, że potem będę mogła oddychać. Mama i tata byli cały czas przy mnie. Tata cały czas mnie dotykał i powtarzał w kółko: „widzę cię... widzę cię”. Mama mi później powiedziała, że leżałam pod gruzami trzy dni. Jak zapytałam, gdzie ciocia i kuzyni, zaczęła płakać. Ludzie w szpitalu szeptali, że to cud, że nie spaliłam się z resztą rodziny. Mamrotali, że zawałona podłoga i ten sufit, który mnie przygnoił, ocaliły mi życie.

Teraz jestem w miejscu, gdzie jest bezpieczniej, ale wciąż brakuje nam wody i jedzenia. Marzę o tym, żeby wojna się skończyła. Chciałabym już nigdy nie czuć głodu i pragnienia. Teraz jest lepiej, bo pomaga nam fundacja, ale wcześniej byłam tak głodna, że nie miałam siły siedzieć, cały czas bolał mnie brzuch i głowa. Dzięki fundacji z Polski nie jestem już głodna przez cały czas. Czasem tylko czuję głód, kiedy dostarczone przez fundację jedzenie się skończy, a na kolejną dostawę musimy poczekać dzień albo dwa.

Chciałabym, żeby świat wiedział, co się tutaj dzieje. Chciałabym, żeby nikt więcej nie musiał przeżywać tego, co ja.





Ubrania dla dzieci z Gazy – bo dzieci wciąż rosną

Wojna nie zatrzymała czasu. Dzieci w Gazie, mimo trudnych warunków, wciąż rosną i wyrastają z ubrań – tak jak każde inne dzieci na świecie. Jednak w ich rzeczywistości nowe ubrania to luksus, na który większość rodzin nie może sobie pozwolić.

Ciągłe bombardowania, przymusowe ewakuacje i życie w nieustannym zagrożeniu sprawiają, że rodziny bardzo często tracą cały swój dobytek. Ubrania, które dzieci noszą, często są zniszczone, za małe lub nieodpowiednie do pory roku. Niektóre dzieci muszą chodzić boso lub w podartych ubraniach, które ledwo chronią przed chłodem czy upałem.

Dlatego jednym z naszych priorytetów jest zaopatrzenie dzieci w nowe ubrania, które pozwolą im poczuć się godnie i komfortowo. Dzięki wsparciu darczyńców możemy dostarczać dzieciom w Gazie nie tylko podstawowe rzeczy, takie jak koszulki, spodnie czy buty, ale także ciepłe kurtki na zimę i wygodne ubrania na co dzień. Każdy taki gest to nie tylko pomoc materialna, ale także przypomnienie, że dzieci w Gazie nie są same – że ktoś o nich myśli i troszczy się o ich potrzeby.

Nowe ubrania to dla dzieci nie tylko praktyczny dar, ale także chwila radości w trudnej codzienności. To uśmiech na twarzy malucha, który po raz pierwszy od dawna może założyć coś nowego, co jest tylko jego. To także nadzieja dla rodziców, którzy wiedzą, że ich dzieci są choć odrobinę lepiej przygotowane na wyzwania, jakie niesie życie w strefie konfliktu.

Dzięki Wam możemy nieść tę nadzieję dalej. Dziękujemy za każdą pomoc, która sprawia, że dzieci w Gazie mogą czuć się choć trochę bezpieczniej i bardziej komfortowo.



Wasza pomoc zmienia życie

Dzięki Waszym darowiznom i wsparciu, które okazujecie od wielu miesięcy, możemy nieść realną pomoc tym, którzy najbardziej jej potrzebują. Regularnie wspieramy:

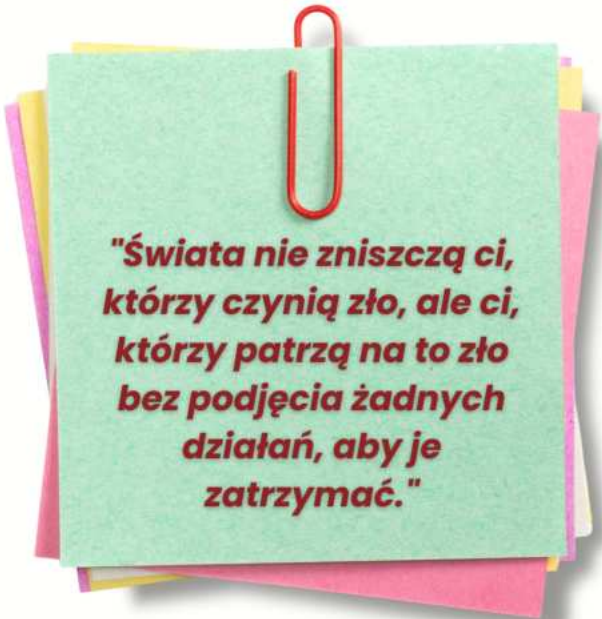
- wspieramy ponad **30** rodzin, czyli około **200** osób, z czego około setka to dzieci,
- wsparliśmy **dwa sierocińce**, które mają pod opieką około 150 osieroconych dzieci,
- organizujemy dostawy wody pitnej dla przymusowo wysiedlonych rodzin.

Dzięki Waszym darowiznom możemy zaopatrzyć te rodziny w:

-  jedzenie,
-  mleko i pieluchy,
-  lekarstwa i pomoc medyczną,
-  ubranka dla dzieci.

Każda Wasza wpłata to realna pomoc dla tych, którzy jej naprawdę potrzebują.

Nie bądźmy obojętni



**"Świata nie zniszczą ci,
którzy czynią zło, ale ci,
którzy patrzą na to zło
bez podjęcia żadnych
działań, aby je
zatrzymać."**



NAJPILNIEJSZE POTRZEBY W TEJ CHWILI TO:



czysta woda pitna



odzież



środki higieniczne i medyczne



namioty i sanitariaty



żywność



**Wpłać na
siepomaga.pl**



Nie bądź obojętny – Twoja pomoc ma znaczenie!

Każdego dnia dzieci, które widzisz na zdjęciach z Gazy, walczą o przetrwanie w trudnych warunkach. Straciły swoje domy, poczucie bezpieczeństwa i normalne dzieciństwo. Razem możemy to zmienić. Twoje wsparcie może odmienić ich los i przywrócić im nadzieję na lepsze jutro.

Jak możesz pomóc?

1. Wpłata darowizny:

Każda złotówka ma znaczenie. Przekazując darowiznę, pomagasz nam zapewnić:

- jedzenie,
- wodę pitną,
- odzież i środki higieniczne,
- schronienie dla najbardziej potrzebujących.

2. Zostań stałym darczyńcą:

Regularna pomoc pozwala nam planować długoterminowe wsparcie dla dzieci i ich rodzin.

3. Podziel się naszą historią:

Udostępnij informacje o naszej działalności w mediach społecznościowych. Twoje zaangażowanie może zainspirować innych do działania.

Razem możemy zmieniać życie!

Nie czekaj – każda chwila ma znaczenie. Dzieci takie jak te potrzebują naszej pomocy teraz. Dołącz do nas i stań się częścią zmiany.

Wpłać darowiznę na nasz rachunek bankowy

Fundacja A & A Rainbow Hearts Around
The World

ul. Kormoranów 12A lok.5, 85-432
Bydgoszcz

Dane rachunków bankowych:

• PLN: 84 2530 0008 2054 1061 9304 0001
• EUR: 57 2530 0008 2054 1061 9304 0002
• USD: 73 2530 0008 2054 1061 9304 0005
SWIFT: NESBPLPW
IBAN: PL

 **Dopisek: Dla dzieci w Gazie**

**Każda chwila ma znaczenie.
Pomóż już teraz!**

Zapewniamy rodzinom:



**Wsparcie
finansowe**



**Schronienie
- namioty**



**Lekarstwa i
opiekę
medyczną**



**Mleko i
pieluchy dla
niemowląt**



**Podstawową
żywność**

Aktualna sytuacja humanitarna

1.84 miliona

Ludzi nie ma wystarczającej ilości jedzenia. 133 000 osób stoi w obliczu katastrofalnego braku bezpieczeństwa żywnościowego: są na skraju głodu.

15,000

kobiet w ciąży jest na skraju głodu

98 %

domów zostało uszkodzonych lub zniszczonych

1,6 miliona

Palestyńczyków mieszka w prowizorycznych schronieniach w całym Strefie Gazy.

85 %

studni zostało zniszczonych

Średnia długość życia spadła z 75,5 lat do 40,5 lat w porównaniu ze średnią sprzed wojny

12,000 -14,000

osób, w tym 2500 dzieci, potrzebuje ewakuacji medycznej ze Strefy Gazy w celu uzyskania pilnej pomocy medycznej.

Co najmniej 22 500

osób doznało urazów powodujących trwałe zmiany w ich życiu.

80%

mieszkańców Strefy Gazy pozostaje bez pracy

Obecnie prawie 100%

ludności żyje w ubóstwie.





PROJEKT POMOCY DZIECIOM W GAZIE

PLAN DŁUGOFALOWEJ POMOCY



Nasz plan zaspokojenia ogromnych i złożonych potrzeb w Strefie Gazy

Pomoc w sytuacjach kryzysowych

Większość Gazy leży w ruinach. Około **98%** budynków zostało zrównanych z ziemią lub uszkodzonych. **1,6 miliona** Palestyńczyków mieszka w prowizorycznych schronieniach. Zdecydowana większość ludzi nie ma dochodów ani środków do życia. Zdolność produkcyjna żywności w Strefie Gazy została zniszczona: ponad połowa gruntów rolnych w Gazie została zdegradowana przez izraelskie bombardowania, a ponad **95%** bydła i połowa wszystkich owiec została zabita lub padła od początku konfliktu. **1,8 miliona** ludzi cierpi z powodu skrajnego głodu, w tym **133 000 osób** boryka się z katastrofalnym brakiem bezpieczeństwa żywnościowego, który grozi głodem i śmiercią. Chociaż obecnie do Strefy Gazy zaczęła wpływać niewielka ilość żywności, to jest ona dalece niewystarczająca, aby zaspokoić potrzeby głodujących. Trwająca blokada izraelska nadal ogranicza dostęp pomocy humanitarnej.

W tej sytuacji priorytetem planu pomocowego **Fundacji A & A Rainbow Hearts Around The World** jest zwiększenie ochrony i bezpieczeństwa żywnościowego najbardziej zagrożonych rodzin. Już teraz niestrudzenie pracujemy, aby ratować życie: **rozdajemy gotową do spożycia żywność, czystą wodę, ubrania, mleko, pieluchy dla dzieci, niezbędne lekarstwa i koce rodzinom przesiedlonym i tym, których domy zostały zniszczone; prowadzimy zajęcia psychospołeczne i lekcje edukacyjne dla dzieci, wspierając dwie nauczycielki, które organizują zajęcia dzieciom oraz sierotom.**

Przez ostatnie 672 dni skupialiśmy się na zapewnianiu pomocy humanitarnej wszędzie tam, gdzie było to możliwe, tak jak robiliśmy to podczas eskalacji konfliktu od momentu rozpoczęcia naszej działalności w Strefie Gazy w 2021 roku. Wówczas zapewniliśmy pomoc humanitarną rodzinom, które utraciły wszystko w wyniku bombardowań – dostarczaliśmy żywność potrzebującym, zapewniliśmy ubrania, środki czystości oraz środki higieny



Jedzenie dostarczone dzieciom w Gazie przez Fundację A & A Rainbow Hearts Around The World oraz jej partnera Nanga Parbat Children Education & Welfare Foundation DIAMER - marzec 2025 roku

rodzinom, które musiały korzystać ze schronisk. Zorganizowaliśmy zajęcia dla dzieci oraz przygotowaliśmy paczki żywnościowe na Eid, prezenty dla dzieci (ubrania i słodycze) oraz mięso na Qurban dla najbardziej potrzebujących rodzin.

W czasie obecnie trwającego ludobójstwa działania **Fundacji A & A Rainbow Hearts Around The World** o mają znacznie większą skalę niż nasze działania w 2021 roku z uwagi na ogrom kryzysu oraz utrudnienia w dostarczaniu pomocy humanitarnej przez największe światowe organizacje humanitarne, takie jak UNRWA, UNICEF czy World Food Bank. Obecna sytuacja w Strefie Gazy oraz katastrofa humanitarna wymagała od organizacji pomagających na miejscu wypracowania niekonwencjonalnych metod niesienia pomocy i zwiększenia wsparcia finansowego dla rodzin objętych naszą opieką.



Projekt **Pomocy dzieciom** opracowany przez **Fundację A & A Rainbow Hearts Around The World** zakłada nakierowanie głównych sił oraz środków finansowych na bezpośrednią pomoc dzieciom na całym świecie, w tym **również w Strefie Gazy**. Naszym celem jest praca w terenie i działanie w kilku etapach – walka z głodem i prowadzenie programów dożywiania, opieka medyczna oraz psychologiczna, edukacja oraz zajęcia edukacyjne dla dzieci. W zakresie naszych działań znajdują się również leczenie, rehabilitacja oraz aktywizacja osób z niepełnosprawnościami oraz wspieranie kobiet i matek poprzez organizowanie opieki medycznej, leczenia, edukację i ich aktywizację zawodową.

W ciągu ostatnich 672 dni nasze działania w Strefie Gazy z powodu izraelskiej blokady pomocy humanitarnej oraz z powodu zakazu wjazdu międzynarodowych organizacji niosących pomoc, skupiały się na bezpośredniej pomocy rodzinom oraz na bezpośrednim ratowaniu życia – leczenie, opieka medyczna, żywienie i zapewnienie podstawowych środków higieny, pieluch oraz mleka dla niemowląt.

W przyszłości, po zakończeniu działań izraelskiej armii oraz po opuszczeniu Strefy Gazy przez izraelskie wojska, nasz plan działań zakłada wjazd do Strefy Gazy **Fundacji A & A Rainbow Hearts Around The World** wraz z wolontariuszami – lekarzami, psychologami, ratownikami medycznymi oraz animatorami i nauczycielami, aby objąć opieką na miejscu jak największą ilość dzieci. W miarę posiadanych środków finansowych nasz program pomocy będzie skierowany także do najbardziej potrzebujących rodzin i obejmie wielosektorową pomoc humanitarną: dostarczanie żywności osobom znajdującym się na skraju głodu, dystrybucję niezbędnych artykułów nieżywnościowych, takich jak leki i artykuły kuchenne, oraz zapewnienie dostępu do wody, urządzeń sanitarnych i środków higieny. Rodziny te otrzymają podstawowe paczki z pomocą humanitarną przez pierwsze sześć miesięcy trwania planu naprawczego, a także co miesiąc wielofunkcyjne płatności gotówkowe, aby zapewnić im możliwość zaspokojenia podstawowych potrzeb gospodarstwa domowego.

“Nie wiem, jak uratować moje dziecko...”



„Pokój niech będzie z tobą. Mam na imię Zahra i jestem z Gazy. Wojna odebrała mi wszystko – straciłam ładny dom na początku wojny, a mój mąż i dwójka moich dzieci spłonęli żywcem, kiedy bomba spadła na namioty. Ocalałam tylko ja i mój najmłodszy, czteromiesięczny synek. Bez męża nie jestem w stanie znaleźć jedzenia dla siebie. Od wielu dni nic nie jadłam i całkowicie straciłam pokarm. Nie mam też mleka dla mojego synka. Od tygodnia daję mu do picia słoną wodę, żeby nie płakał z głodu, a raz dostałam od kogoś odrobinę mąki, więc ugotowałam słoną wodę i zagęściłam ją tą mąką. Ale to nie wystarcza... On słabnie z każdą chwilą, a ja nie wiem, jak go uratować”.

-Zahra, matka z Gazy

Twoja pomoc może ocalić życie takich rodzin jak Zahra i jej synek. Dołącz do nas i pomóż już dziś.

Pokój niech będzie z tobą, droga siostró. Muszę Ci powiedzieć, że kiedy moje dzieci cokolwiek jedzą, to wspominają: „Bóg nam zesał fundację, która nam pomaga. Niech Bóg wynagrodzi dobrym ludziom, którzy nam przysłali jedzenie.”

-Mohamed, ojciec z Gazy



**„Straciliśmy wszystko.
Nasz dom, nasze życie.
Teraz śpimy na ziemi,
bez nadziei na jutro.”**

Schronienie

Aż **98% domów w Strefie Gazy zostało uszkodzonych lub zniszczonych**. Wiele osób przesiedlonych ma nadzieję, że po zakończeniu działań Izraela w Strefie Gazy, będą mogli powrócić do miejsc, w których kiedyś mieszkały, ale będą zmuszone szukać schronienia w namiotach, ponieważ ich domy już nie istnieją.

Ponad 1,8 miliona osób potrzebuje schronienia w sytuacjach kryzysowych. Większość kobiet nadal przebywa w przepelnionych schroniskach i namiotach bez dostępu do czystej wody i urządzeń sanitarnych. W niektórych schroniskach setki mężczyzn, kobiet i dzieci dzielą jedną toaletę lub prysznic. Rodziny żyjące w namiotach nie mają w ogóle dostępu do toalet.

Od początku kryzysu **Fundacja A & A Rainbow Hearts Around The World** wraz z naszym dotychczasowym partnerem **Nanga Parbat Children Education & Welfare Foundation DIAMER** stara się wesprzeć rodziny w znajdowaniu schronień lub zapewnić i naprawiać uszkodzone namioty. Ciągłe nakazy ewakuacji oraz skupianie dziesiątek tysięcy ludzi na coraz mniejszym terenie sprawiają, że na namioty brakuje miejsca. Ciągłe zwijanie i rozkładanie swojego niewielkiego dobytku przyczyniają się do tego, że namioty się drą i niszczą,

nie dając rodzinom wystarczającego schronienia przed deszczem i chłodem w zimnym okresie, a w upalne dni nie chronią wystarczająco przed słońcem.

Wspierając rodziny w Strefie Gazy od wielu miesięcy, widzimy w jak nieludzkich warunkach przyszło im egzystować – bez dostępu do dóbr cywilizacyjnego świata: bez prądu, bez czystej wody (również bez wody pitnej), bez żywności, bez dostępu do opieki medycznej i bez podstawowych leków. Zachowanie podstaw higieny w takim przypadku jest prawie niemożliwe. Wśród dzieci oprócz głodu szerzą się więc choroby skórne. Warunki te sprawiają także wzrost ryzyka zachorowania i rozprzestrzeniania się takich chorób jak cholera, dezenteria i wirusowe zapalenie wątroby typu A¹

Nigdy nie widzieliśmy zniszczeń na taką skalę, jakie dotknęły Gazę w ciągu ostatnich 672 dni, a odbudowa domów i infrastruktury potrwa wiele lat. Jednak dla wielu Palestyńczyków nie jest to pierwsza utrata domu – historię kryzysów w Strefie Gazy postaramy się przybliżyć w dalszej części niniejszego raportu.

1. <https://wydarzenia.interia.pl/zagranica/news-who-alarmuje-katastrofa-humanitarna-w-strefie-gazy,nld,7589261>



 **Głos z Gazy**
Prawdziwe historie mieszkańców Gazy

**„Bez tej pomocy nie
przetrwalibyśmy. Dzięki
wsparciu mamy nadzieję
na lepsze jutro.”**

–Reem, matka z Gazy

WSPARCIE FINANSOWE

W Strefie Gazy panuje poważny kryzys płynności finansowej, a wiele osób nie ma dostępu do gotówki. **W ciągu ostatnich 22 miesięcy wiele banków musiało zamknąć swoje placówki.** W czasie wcześniejszego zawieszenia broni w styczniu 2025 roku władze w Gazie próbowały na powrót uruchomić placówki bankowe. Przywrócenie funkcjonowania systemów finansowych zajmie trochę czasu, a **w marcu 2025 roku Izrael jednostronnie przerwał zawieszenie broni** i rozpoczął kolejną falę ataków, których celem jest całkowita czystka etniczna w okupowanej enklawie, z czym się politycy izraelscy wcale nie kryją i mówią o tym publicznie. W związku z zakłóceniami w funkcjonowaniu formalnego systemu bankowego wiele osób korzysta z nieformalnych systemów transferu pieniędzy, które są mniej mniej niezawodne i droższe, ponieważ **agenci finansowi pobierają opłaty w wysokości nawet 48%.**

Wiemy, że zapewnienie ludziom środków pieniężnych jest kołem ratunkowym podczas kryzysów humanitarnych. Jest to szczególnie ważne w przypadku skali zniszczeń i potrzeb w Strefie Gazy. Zapewnienie rodzinom pomocy finansowej, aby mogły one kupić to, czego najbardziej potrzebują, i wesprzeć lokalne rynki, stanowi podstawę naszego planu wczesnej odbudowy, który określa również inne działania związane z programami pomocy finanso-

wej, które zostaną wdrożone, gdy tylko sytuacja w Strefie Gazy na to pozwoli.

Wsparcie finansowe, które obecnie **Fundacja A & A Rainbow Hearts Around The World** przekazuje rodzinom w Strefie Gazy, w tej chwili **ma na celu ratowanie życia dzieci i ocalenie ich od śmierci głodowej.** W przyszłości jednak takie programy finansowe powinny być wykorzystane do poprawy warunków życia i umożliwienia rodzinom ponownego zarabiania na życie.

A & A Rainbow Hearts Around The World jest niewielką fundacją zarejestrowaną w Polsce i nie ma żadnego wsparcia od wielkich międzynarodowych organizacji takich jak UN, UNRWA czy UNICEF. Nie mamy także wsparcia z rządowego funduszu Polskiej Pomocy Humanitarnej. Działamy tylko i wyłącznie z niewielkich darowizn od indywidualnych darczyńców, więc nie jesteśmy w stanie prowadzić wielkich programów odbudowy życia społecznego w Strefie Gazy. Nie oznacza to jednak, iż nie utworzyliśmy planu długofalowego wsparcia dla rodzin dotkniętych tym niezwykle ogromnym kryzysem humanitarnym.

Fundacja A & A Rainbow Hearts Around The World może podjąć się współpracy z międzynarodowymi instytucjami takimi jak Organizacja Narodów Zjednoczonych i wdrożyć wiele krótkoterminowych możliwości zatrudnienia zarówno dla wykwalifikowanych, jak i niewykwalifikowanych pracowników. Obejmą one usuwanie gruzu, ponieważ znaczna część Strefy Gazy została zrównana z ziemią, a także możliwości zatrudnienia w sektorach takich jak zdrowie i rolnictwo, trwające do ośmiu miesięcy. Będą one stanowić istotne źródło dochodów dla rodzin dotkniętych kryzysem, a jednocześnie pomogą przywrócić podstawowe usługi społeczne. Możliwości zatrudnienia będą zapewniane przez sieć lokalnych organizacji społecznych posiadających specjalistyczną wiedzę w poszczególnych sektorach.

Strefa Gazy w tej chwili przede wszystkim potrzebuje całkowitego zakończenia agresji izraelskiej i wycofania się sił IDF z enklawy. Należy natychmiast zakończyć nielegalną okupację, zatrzymać budowę nielegalnych osiedli izraelskich na Zachodnim Brzegu i wdrożyć wszystkie zalecenia Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości z lipca 2024 roku, łącznie z wypłatą reparacji Palestyńczykom za utracone ziemie, domy oraz mienie. Należy niezwłocznie przeprowadzić trwały proces pokojowy, który doprowadzi do wdrożenia rozwiązania dwupaństwowego i ustanowi niezależne, samostanowiące i wolne państwo palestyńskie ze stolicą we Wschodniej Jerozolimie. Dopiero całkowita wolność Palestyńczyków od okupacji, może być prawdziwą podstawą do trwałej odbudowy zniszczeń oraz do budowania własnej państwowości.

Programy pomocy finansowej i wsparcie w zakresie zapewnienia środków utrzymania stanowią istotną część działań Fundacji A & A Rainbow Hearts Around The World. **Wprowadzenie takich programów w Strefie Gazy będzie miało na celu odbudowę po skutkach konfliktu i wzmocnienie odporności Palestyńczyków.** Podobnego typu działania prowadzimy w Afryce, głównie w Nigerii, gdzie większa część społeczności jest bezrobotna i nie ma żadnych szans na zatrudnienie. Inwestycje, które prowadzimy w Nigerii, takie jak budowa studni na terenach pustynnych, dają szansę bezrobotnym na podjęcie zatrudnienia przy prowadzonych przez Fundację pracach i przynosi ulgę głodującym rodzinom, dając na pewien czas źródło dochodu. **Program „gotówka za pracę” korzystającym z pomocy daje także poczucie godności,** co stanowi jedną z głównych zasad dobroczynności w islamie – zgodnie z przepisami jest to nadal pomoc, ale dla osoby, która jej potrzebuje, nie jest to jałmużna, ponieważ daje również coś od siebie (tj. pracę własnych rąk i swoje zaangażowanie w poprawę życia swojej społeczności).

Bardzo dobrym pomysłem na pomaganie w Strefie Gazy może być także udzielanie nieoprocentowanych pożyczek **qard hasan – pożyczek dobroczynnych** – aby wesprzeć źródła utrzymania Palestyńczyków, którzy nie będą w stanie założyć własnej działalności gospodarczej. Taki sam program prowadzimy dla samotnych matek w Nigerii, dzięki czemu kilka z nich jest już całkowicie niezależnych i jest w stanie utrzymać siebie i swoje dzieci na w miarę dobrym poziomie oraz zapewnić potomstwu edukację.

Jedną z takich beneficjentek była 17-letnia Fatima, matka dwójki małych dzieci, która wychowywała się jako sierota i została wydana za mąż w wieku 12 lat. Fatima nie miała szansy na zdobycie edukacji, a jako nieletnia młoda żona padła ofiarą przemocy ze strony męża, który rozwiódł się z nią, kiedy urodziła drugą córkę. Fundacja A & A Rainbow Hearts Around The World najpierw objęła młodą matkę programem adopcji serca, aby zapewnić jej dzieciom wyżywienie oraz przedszkole dla dziewczynki. Natomiast Fatimę Fundacja zapisała do szkoły dla dorosłych, aby mogła zdobyć podstawowe wykształcenie, a następnie **udzieliła jej pożyczki qard hasan na kurs podstaw ekonomii.** Po ukończeniu nauki, młoda kobieta podjęła pracę na farmie w pobliżu Abudży jako intendentka ekonomiczna i całkowicie się usamodzielniała – jest w stanie sama wyżywić swoje córki oraz opłacić ich szkołę.

Podobne programy pomogły już setkom rodzin w Nigerii, a teraz chcemy wdrożyć je w Strefie Gazy.



Zdjęcie przedstawiające rozmiar zniszczeń w Strefie Gazy

Twoje wsparcie finansowe może pomóc rodzinom w Strefie Gazy przetrwać i odbudować swoje życie. Dołącz do nas już dziś.

**„Tęsknię za moją szkołą i
za koleżankami z klasy.
Grałam w szkolnej
drużynie w koszykówkę i
uczyłam się grać na
skrzypcach. Wojna
odebrała mi dzieciństwo.
Wokół mnie jest tylko głód
i śmierć.”**

–Fatima, 10-latką z Gazy



EDUKACJA

System edukacji w Strefie Gazy został zniszczony. **88% szkół zostało uszkodzonych lub zniszczonych.** Co najmniej **519 nauczycieli** i innych pracowników oświaty **zginęło**, a **ponad 2700 zostało rannych** podczas konfliktu, przy czym rzeczywista liczba ofiar śmiertelnych jest prawdopodobnie znacznie wyższa.

Ponad 650 000 dziewcząt i chłopców w wieku szkolnym nie uczęszcza do szkoły od co najmniej 20 miesięcy. Całe pokolenie stoi w obliczu perspektywy braku formalnego wykształcenia, a wiele z tych dzieci już wcześniej ucierpiało z powodu zamknięcia placówek edukacyjnych w wyniku pandemii Covid-19. Utrata możliwości kształcenia będzie miała wpływ na resztę ich życia.

Nawet jeśli dojdzie w końcu do trwałego zawieszenia broni, większości dzieci trudno będzie natychmiast powrócić do szkoły. Skala zniszczeń i śmierć tak wielu nauczycieli oznaczają, że odbudowa systemu edukacji w Strefie Gazy potrwa wiele lat. **Oprócz zniszczeń i uszkodzeń budynków szkolnych całkowicie zniszczonych zostało 51 budynków uniwersyteckich, a kolejne 57 uległo uszkodzeniu.**

Edukacja jest podstawowym elementem budującym lepszą przyszłość. Fundacja A & A Rainbow Hearts

Around The World wspiera nieformalne, pro-wizoryczne lekcje nauki czytania, pisania i liczenia, aby dzieci mogły kontynuować naukę. Jednak ważne jest, aby jak najszybciej odzyskały dostęp do formalnej edukacji. Kiedy będziemy w stanie wdrożyć tę część naszego planu wczesnej odbudowy, zamierzamy wspierać dzieci w rozpoczęciu edukacji, aby umożliwić im długoterminowy rozwój i przełamanie cyklu ubóstwa, w którym są uwięzione.

Pierwsza faza naszego planu ma na celu zorganizowanie namiotów do nauki, kiedy tylko organizacje międzynarodowe będą mogły wjechać z pomocą do Strefy. Priorytetem jest naprawa szkół, które odniosły umiarkowane szkody w infrastrukturze i które można naprawić i ulepszyć do bezpiecznego standardu, aby mogły ponownie funkcjonować jako placówki szkolne. Jednakże do tego czasu należy zorganizować dzieciom możliwość edukacji w warunkach polowych. **Fundacja A & A Rainbow Hearts Around The World** organizuje już szkołę pod gołym niebem dla dzieci uchodźczych w prowadzonym przez nas obozie dla uchodźców wewnętrznych w Nigerii. Niezależnie od



warunków, w jakich przyjdzie nam pracować, dzieci w Strefie Gazy powinny jak najszybciej powrócić do szkół i zdobywać wykształcenie. Ogromna liczba dzieci doświadczyła niewyobrażalnej traumy, która będzie miała ogromny negatywny wpływ na ich długoterminowe zdrowie psychiczne. Oprócz przywrócenia dzieci do szkół, zapewnimy uczniom wsparcie psychospołeczne, aby mogli rozpocząć proces radzenia sobie z tą traumą.

Szkoły w Strefie Gazy są zazwyczaj przepiękne i słabo wyposażone. Zwiększenie ich pojemności oraz zapewnienie sprzętu i bezpiecznych miejsc dla odważnych nauczycieli, którzy wspierają dzieci znajdujące się w trudnej sytuacji, będzie stałym priorytetem programu humanitarnego Fundacji A & A Rainbow Hearts Around The World na terenie Strefy Gazy.

Nasze doświadczenie w organizowaniu szkół polowych w Nigerii pokazuje, że nawet w najtrudniejszych warunkach można zapewnić dzieciom edukację.



Osierocone dzieci, mieszkające w prowadzonym przez Fundację A & A Rainbow Hearts Around The World obozie dla uchodźców wewnętrznych w Nigerii, dla których prowadzimy szkołę pod gołym niebem.



W naszym obozie dla uchodźców wewnętrznych w Nigerii jest już ponad 840 sierot, które potrzebują nie tylko jedzenia i ubrań, ale również edukacji.

Twoje wsparcie może pomóc dzieciom w Gazie wrócić do szkoły i odzyskać nadzieję na lepszą przyszłość. Dołącz do nas już dziś.

LEPSZA PRZYSZŁOŚĆ DLA DZIECI Z GAZY



Dzieci w Strefie Gazy, mimo trudnych warunków, wciąż mają w sobie radość, kreatywność i marzenia. Potrzebują naszej pomocy, aby mogły rozwijać się tak, jak każde dziecko na świecie – w bezpieczeństwie i miłości. Oto kilka historii, które pokazują, że dzieciństwo to czas pełen nadziei, nawet w najciemniejszych chwilach.

Mila – mała bohaterka z Gazy

Mila urodziła się w jednym z najtrudniejszych momentów w historii Strefy Gazy. Fundacja poznała ją zimą 2023 roku, kiedy miała zaledwie kilka miesięcy. W tamtym czasie życie Mili wisiało na włosku – groziła jej śmierć z głodu. Rodzina dziewczynki, choć zawsze pełna miłości i gotowości do dzielenia się z innymi, nie miała środków, by zapewnić jej odpowiednie wyżywienie. Gdy ceny żywności gwałtownie wzrosły, rodzice Mili nie mogli pozwolić sobie nawet na mleko w proszku. Dziewczynka była skrajnie niedożywiona, a każdy dzień był walką o jej życie.

Dzięki wsparciu darczyńców Mila nie tylko przeżyła, ale zaczęła rosnąć i rozwijać się prawidłowo. Dziś jest pełną energii, bystrą dziewczynką, która zaskakuje swoją pomysłowością. Obserwując rodziców, którzy piekli chleb i ciasteczka dla dzieci z okolicznych namiotów, Mila postanowiła pójść w ich ślady. Pewnego dnia wyciągnęła zasypkę swojej młodszej siostry i... zaczęła „piec ciasteczka”.

„Pieklam ciasteczka dla dzieci, ciociu, bo dzieci kochają słodycze!” – powiedziała z dumą, cała ufajdana pudrem. Choć rodzina akurat nie miała mąki z powodu kryzysu humanitarnego, Mila znalazła sposób, by okazać swoją troskę o innych.



Mila, 2 latka

Mila jest żywym dowodem na to, że nawet w najciemniejszych chwilach dzieci potrafią znaleźć w sobie radość, kreatywność i chęć dzielenia się z innymi. Jej historia przypomina nam, jak ważne jest wsparcie dla najmłodszych, by mogły nie tylko przetrwać, ale także cieszyć się dzieciństwem i marzyć o lepszej przyszłości.

Tariq – chłopiec marzący o dwóch zawodach

Tariq ma 12 lat i dwa wielkie marzenia, które nosi w swoim sercu, mimo tragicznych wydarzeń, jakie go spotkały. Chciałby zostać lekarzem, by pomagać innym. Jeszcze przed wybuchem wojny w Gazie opiekował się swoją młodszą siostrzyczką Miriam. Kiedy Miriam zaczęła stawiać pierwsze kroki, Tariq zawsze był przy niej – opatrywał każdą jej ranę, dmuchał na każdego jej siniaka i całował każde zadrapanie z troską, jakiej nie powstydziliby się żaden dorosły.

Drugim wielkim marzeniem Tariqa jest zostać kucharzem i otworzyć sławną restaurację w Gazie. Marzy, by gotować nie tylko dla klientów, ale przede wszystkim dla ubogich i głodnych dzieci, takich jak on sam. Tariq dobrze wie, co znaczy głód. Jego rodzina nigdy nie była zamożna, a w trakcie izraelskich bombardowań stracili wszystko – dom, bezpieczeństwo, a nawet nadzieję na spokojne życie. Tariq pamięta, jak przez kilka dni w 2021 roku nie miał co jeść, a od listopada 2023 roku głód stał się nieodłącznym towarzyszem jego dzieciństwa.

Dopiero dzięki naszej fundacji Tariq i jego rodzina otrzymali pomoc, której tak bardzo potrzebowali. Dziś, choć nadal żyją w trudnych warunkach, Tariq wciąż marzy o lepszej przyszłości – takiej, w której nie tylko on będzie miał szansę na życie bez głodu, ale też będzie mógł pomagać innym, którzy znaleźli się w podobnej sytuacji.



Tariq, Mohammed i Miriam – rodzeństwo pod opieką A & A Rainbow Hearts Around The World

Pomóż nam wspierać dzieci takie jak Mila i Tariq. Twoje wsparcie może odmienić ich życie i dać im szansę na lepszą przyszłość.



Głos z Gazy

Prawdziwe historie mieszkańców Gazy

“Mój szpital został zniszczony. Był to jedyny specjalistyczny szpital rehabilitacyjny w Strefie Gazy, nowoczesny ośrodek opieki z 80 łózkami, ogrodem terapeutycznym i najnowocześniejszym sprzętem. Dlaczego świat milczy?”

– Dr Basman Alashi, dyrektor szpitala El Wafa w Gazie, 2014 r.

ZDROWIE

Infrastruktura zdrowotna w Strefie Gazy poniosła ogromne szkody. Po ponad 20 miesiącach powtarzających się ataków izraelskich 94% placówek służby zdrowia zostało uszkodzonych lub zniszczonych. Co najmniej **2828 pracowników służby zdrowia poniosło śmierć**. Światowa Organizacja Zdrowia udokumentowała setki ataków na placówki służby zdrowia, w tym bombardowania i ostrzał szpitali i klinik, ataki na karetki pogotowia przewożące rannych cywilów oraz strzelanie do ratowników medycznych próbujących dotrzeć do rannych. Szpitale były często oblężone przez izraelskie siły zbrojne.

Skutki tego są dodatkowo pogłębiane przez trwającą izraelską blokadę, która ogranicza dostawy do Strefy Gazy i uniemożliwia ludziom dostęp do pilnego leczenia poza Strefą. Około 20 000 pacjentów w Strefie Gazy, w tym 10 000 dzieci, wymaga pilnej ewakuacji medycznej za granicę, ale nadal nie może opuścić Strefy, aby uzyskać dostęp do leczenia.

W styczniu w momencie ogłoszenia tymczasowego zawieszenia broni tylko 50% szpitali (18 z 36) i 39% ośrodków podstawowej opieki zdrowotnej (55 ze 141) w Strefie Gazy funkcjonowało choćby częściowo – a

te, które funkcjonowały, codziennie zmagają się z trudnościami w utrzymaniu działalności, borykając się z krytycznym niedoborem leków, paliwa i podstawowych środków, takich jak insulina i paracetamol.

Przez cały czas trwania izraelskiej kampanii przeciwko Gazie Fundacja A & A Rainbow Hearts Around The World starała się zapewnić dostęp do usług zdrowotnych, szczególnie dla kobiet i dzieci. W chwili obecnej wspieramy rodziny w Strefie Gazy w przeprowadzaniu planowanych zabiegów medycznych oraz leczenia chorób przewlekłych i bieżących infekcji, które są w Gazie dostępne za opłatą, ponieważ darmowe są usługi medyczne są tylko dla ofiar bombardowań oraz dla rannych, którzy ucierpieli w wyniku działań izraelskiej armii. Pomagamy rodzinom w zdobyciu niezbędnych lekarstw takich jak antybiotyki, środki przeciwbólowe, insulina dla cukrzyków (oraz inne leki na cukrzycę), maści i opatrunki oraz witaminy i minerały dla dzieci oraz dla kobiet w ciąży.

Skala zniszczeń i zabicie tak wielu pracowników służby zdrowia oznaczają, że wiele osób nie jest w stanie zapewnić sobie leczenia, którego desperacko potrzebują. Kluczowym filarem planu

wczesnej odbudowy Fundacji A & A Rainbow Hearts Around The World będzie wsparcie systemu opieki medycznej poprzez otwarcie namiotów udzielania pierwszej pomocy zaraz po umożliwieniu wjazdu organizacjom międzynarodowym do Strefy Gazy, dostarczanie materiałów medycznych i innego wsparcia w celu poprawy jakości i dostępności usług medycznych, zwłaszcza dla kobiet, dzieci, osób starszych i niepełnosprawnych.

Pierwszym krokiem do zwiększenia dostępu do usług medycznych po stałym zawieszeniu działań zbrojnych w Strefie Gazy, będzie naprawa szpitali, które nie zostały całkowicie zniszczone. Nasz plan, obejmujący prowadzenie namiotowych punktów pomocy medycznej, będzie uzupełnieniem skoordynowanych działań wielkich organizacji w celu przywrócenia systemu opieki zdrowotnej. W tej chwili mimo nadal trwających działań zbrojnych Izraela, wspieramy i organizujemy opiekę medyczną dla osób z przewlekłymi chorobami oraz dla dzieci z

niepełnosprawnościami – między innymi wspieramy rehabilitację małego trzyletniego Raada z porażeniem mózgowym.

Szpitaly i placówki medyczne były regularnie atakowane podczas poprzednich eskalacji konfliktu. Po wojnie **w latach 2008/2009** zniszczone zostały oddziały intensywnej terapii i pogotowia ratunkowego w dziewięciu szpitalach. Palestyńskie szpitale cierpią z powodu ogromnego niedoboru środków medycznych i sprzętu, a szczególnie brakuje sprzętu ciężkiego i zaawansowanego technologicznie. **W 2012 roku** po raz kolejny część szpitali zostało zniszczonych przez siły izraelskie, a odbudowa systemu opieki zdrowotnej zajęła organizacjom międzynarodowym kilka lat.

Wcześniejsze działania zbrojne Izraela w Strefie Gazy przyniosły wiele szkód, jednak żaden z poprzednich konfliktów nie doprowadził do całkowitego załamania systemu opieki zdrowotnej, co ma miejsce w czasie obecnego kryzysu humanitarnego, trwającego od ponad 22 miesięcy.

„Widzieliśmy, jak pacjenci umierali na naszych oczach, bo nie mieliśmy sprzętu ani leków, by ich ratować. Szpital, który był kiedyś miejscem nadziei, stał się symbolem rozpaczy.”

– pielęgniarka ze szpitala Al Shifa, 2024 rok.



Zdjęcie przedstawiające zniszczony szpital Al Shifa w Strefie Gazy, kwiecień 2024

Twoje wsparcie finansowe może pomóc rodzinom w Strefie Gazy przetrwać i odbudować swoje życie. Dołącz do nas już dziś.



“Mój mąż został ranny w bombardowaniu w listopadzie 2023 roku. Jego ciało zostało tak strasznie poparzone, że całkowicie stracił wzrok. W kolejnym bombardowaniu moja córeczka ledwo uszła z życiem i trzeba było jej amputować nóżkę i rączkę. Każda ewakuacja jest dla mnie koszmarem – muszę zadbać o bezpieczeństwo męża, nosić niepełnosprawną córeczkę oraz dwojkę pozostałych dzieci. Chciałabym, aby w końcu zapanował pokój... jestem już bardzo zmęczona.”

- Wafa 32 lata, matka i żona z Gazy

UDOGODNIENIA DLA OSÓB O SPECJALNYCH POTRZEBACH I NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIACH

Osoby ze specjalnymi potrzebami i niepełnosprawnościami w Strefie Gazy są szczególnie narażone i nadal doświadczają ogromnego cierpienia. Osoby z poważnymi niepełnosprawnościami, często poruszające się na wózkach inwalidzkich, były wielokrotnie zmuszane do ewakuacji i musiały przemierzać wiele kilometrów w poszukiwaniu nowego schronienia. Życie w namiotach i tymczasowych schroniskach jest szczególnie trudne dla osób z niepełnosprawnością fizyczną, ponieważ wózki inwalidzkie nie mogą się swobodnie poruszać, a nie ma dla nich specjalnych udogodnień.

Co najmniej **22 500 osób** (dane z raportu WHO z dnia

12 września 2024 roku, więc należy się spodziewać, że ta liczba jest już znacznie wyższa) odniosło obrażenia zmieniające życie w wyniku ataków Izraela od października 2023 r. Strefa Gazy ma obecnie najwyższą liczbę dzieci po amputacjach na mieszkańca na świecie – a brakuje im natychmiastowych i długoterminowych usług rehabilitacyjnych lub urządzeń, takich jak wózki inwalidzkie, umożliwiających im poruszanie się.

Jedynе centrum rekonstrukcji kończyn i rehabilitacji w Strefie Gazy przestało funkcjonować w grudniu 2023 r. z powodu braku materiałów i wykwalifikowanego personelu.



Osoby z niepełnosprawnościami w Gazie codziennie walczą o przetrwanie. Każda pomoc – od dostarczenia wózków inwalidzkich po wsparcie rehabilitacji – to krok w stronę lepszej przyszłości dla tych, którzy codziennie walczą o życie.



 **Głos z Gazy**

Prawdziwe historie mieszkańców Gazy

“Każde dziecko zasługuje na miłość i poczucie bezpieczeństwa. Dzięki wsparciu psychologicznemu dzieci odzyskują nadzieję.”

– Naima, lekarka z Gazy

OPIEKA NAD SIEROTAMI I DZIEĆMI ORAZ WSPARCIE PSYCHOLOGICZNE

Dzieci stanowią prawie połowę całej populacji Strefy Gazy. Przez ponad 22 miesiące są uwięzione w koszmarze. Były wielokrotnie bombardowane, głodzone i przymusowo wysiedlane.

W Strefie Gazy zginęło więcej dzieci niż w ciągu ostatnich czterech lat we wszystkich wojnach na świecie łącznie. **Oficjalne dane mówią o prawie 20.000, które zostały zabite bezpośrednio przez bombardowania oraz od ostrzału.** Prawie 5 000 jest uznane za zaginione – one najprawdopodobniej nie żyją także, a ich ciała znajdują się pod gruzami. Oprócz tysięcy dzieci, które tragicznie straciły życie, dziesiątki tysięcy zostało rannych, a wiele z nich odniosło obrażenia zmieniające życie, takie jak utrata kończyn. **43 000 dzieci zostało osieroconych**, ponieważ Izrael zabił ich rodziców. Co najmniej **milion dzieci** potrzebuje wsparcia w zakresie zdrowia psychicznego i psychospołecznego.

Skala traumy po ponad 670 przerażających, pełnych smutku dniach, szczególnie wśród dzieci, będzie przytłaczająca. Potrzeba specjalistycznego wsparcia znacznie przewyższy możliwości jego zapewnienia. Kluczowym filarem naszego planu na najbliższą przyszłość będzie wdrożenie punktów oraz ośrodków

pomocy psychologicznej dla dzieci. We wstępnej fazie po zakończeniu działań, będziemy dążyć do tego, aby zorganizować wyjazd wolontariuszy do Strefy Gazy, a w skład naszych zespołów wejdą doświadczeni nauczyciele, psycholodzy oraz animatorzy, którzy zorganizują zajęcia dla dzieci oraz zajmą się wsparciem psychologicznym. W dalszej przyszłości, kiedy zniszczona tą ludobójczą wojną enklawa zacznie się odbudowywać, będziemy chcieli otworzyć kilka ośrodków dla dzieci i młodzieży, gdzie będą mogły się uczyć, bawić oraz przepracować traumy.

W przyszłości bardzo ważne będzie konsekwentne realizowanie projektów psychospołecznych, aby wspierać dzieci dotknięte doświadczeniami traumy, z których wiele było świadkami śmierci członków rodziny i przyjaciół. Projekty te zapewnią dzieciom możliwość zabawy w bezpiecznym środowisku i wyrażania siebie, aby uporać się ze swoimi myślami i lękami. Po ponad 670 dniach bombardowań i zniszczeń potrzeba takiego wsparcia wśród dzieci w Strefie Gazy jest znacznie większa niż kiedykolwiek od czasu rozpoczęcia naszej działalności w Strefie Gazy w 2021 roku.



Pomóż nam zapewnić dzieciom w Gazie wsparcie, którego potrzebują. Każda pomoc ma znaczenie.



DŁUGOTERMINOWE ZAANGAŻOWANIE FUNDACJI W STREFIE GAZY

Żadne wcześniejsze eskalacje ani kryzysy w Strefie Gazy nie przygotowały mieszkańców Gazy, naszych wolontariuszy i lokalnych partnerów na skalę zniszczeń i trudności, których byli świadkami i które znosili przez ostatnie 670 dni. Każdy mieszkaniec Gazy pogrążony jest w żałobie. Nie ma ani jednej osoby, której życie pozostało nietknięte. Dziedzictwo masakry, nędzy i nieustannych ataków na ludność cywilną, na schroniska, na szpitale, na szkoły, a nawet na namioty będzie trwało przez wiele lat, podobnie jak trauma, zarówno fizyczna, jak i psychiczna, milionów ludzi, którzy ucierpieli z rąk izraelskich sił zbrojnych.

Po zawieszeniu broni Fundacja A & A Rainbow Hearts Around The World pozostanie zaangażowana w podejmowanie wszelkich wysiłków, mających na celu złagodzenie cierpień ludności palestyńskiej oraz realizację projektów humanitarnych we wszystkich regionach Strefy Gazy, w tym w Rafah, Khan Younis, Deir Al-Balah, Gazie i północnej Gazie. Nasze obecne zaangażowanie w kompleksową pomoc dzieciom podkreśla nasze oddanie sprawie wspierania pozytywnych zmian i łagodzenia cierpień we wszystkich obszarach Strefy Gazy, dla wszystkich Palestyńczyków.

Nawet jeśli dojdzie do rozejmu, nie będzie to oznaczać końca cierpień Palestyńczyków. Owszem, otrzymają oni szansę na rozpoczęcie odbudowy tego, co pozostało z ich poprzedniego życia. Otrzymają szansę na położenie fundamentów pod nową, lepszą przyszłość. Jednak na ich drodze pozostanie wiele przeszkód. Rozejm ma charakter tymczasowy i jest niezwykle kruchy. Rządy państw na całym świecie muszą dopilnować, aby był on w pełni wdrażany i przedłużany, a także pociągać strony do odpowiedzialności za wszelkie naruszenia.

Tak jak Fundacja A & A Rainbow Hearts Around The World robiła **od 2021 roku** oraz tak jak robiliśmy wspólnie z Nanga Parbat Children Education & Welfare Foundation DIAMER **przez ostatnie 630 dni, realizując projekt partnerski „Hope For Children”**, nadal będziemy stać ramię w ramię z Palestyńczykami, pomimo decyzji naszego partnera o zakończeniu współpracy. Będziemy zapewniać pomoc humanitarną najbardziej potrzebującym, priorytetowo traktując rodziny znajdujące się w najtrudniejszej sytuacji, aby zapobiec dalszym zgonom, w tym z powodu głodu i chorób, i będziemy nadal nieustraszenie pracować nad zapewnieniem trwałego pokoju, w którym wszyscy Palestyńczycy będą mogli żyć w godności.

Skala zniszczeń i potrzeby humanitarne nie mogą być wykorzystywane jako pretekst do zmuszania Palestyńczyków do opuszczenia Strefy Gazy, jak wskazują niepokojące oświadczenia niektórych międzynarodowych i izraelskich urzędników od czasu ostatniego zawieszenia broni, które nastąpiło w styczniu 2025 roku. **Rządy międzynarodowe muszą zapewnić Palestyńczykom możliwość pozostania na swojej ziemi oraz przebieg odbudowy w niezbędnym tempie i na odpowiednią skalę.**

Nie możemy po prostu powrócić do stanu sprzed października 2023 roku. W tym czasie Strefa Gazy była obozem więziennym pod nielegalną blokadą Izraela, który kontroluje przepływ towarów i osób do i ze Strefy oraz ogranicza źródła utrzymania. Palestyńczycy w Strefie Gazy codziennie doświadczali naruszeń swoich praw. Należy położyć kres blokadzie, a zawieszenie broni musi doprowadzić do trwałego pokoju, w którym wszyscy ludzie będą mogli żyć w bezpieczeństwie i korzystać z podstawowych praw człowieka. Uważamy, że będzie to możliwe tylko wtedy, gdy Izrael zastosuje się do wytycznych Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości i zakończy nielegalną okupację Palestyny.

Międzynarodowe rządy nie mogą być współwinne nielegalnej okupacji Izraela. Będziemy nadal wzywać i wywierać presję na rządy, aby zaprzestały sprzedaży broni i podjęły inne działania polityczne w celu zapewnienia, że Izrael przestrzega prawa międzynarodowego. Przede wszystkim nie wolno zapomnieć o horrorze ostatnich **22 miesięcy** i należy zapewnić sprawiedliwość i odpowiedzialność za powtarzające się naruszenia prawa międzynarodowego, brutalne zbiorowe kary nakła-

dane przez Izrael na całą populację oraz całkowite lekceważenie środków nakazanych przez Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości w celu zapobieżenia ludobójstwu.

Palestyńczycy potrzebują poczuć, że świat ich traktuje przede wszystkim jak ludzi, a po ponad dwudziestu dwóch miesiącach śmierci, destrukcji ich życia oraz zniszczenia wszelkiej infrastruktury, stanowiącej podstawę działania społeczeństwa, całkowicie utracili wiarę w to, że jakiegokolwiek prawa międzynarodowe są w stanie ich chronić. Izrael dopuszcza się zbrodni ludobójstwa i nikt nie potrafi tego zatrzymać? Wystarczyłoby przecież nałożyć sankcje na państwo, które się tych straszliwych zbrodni dopuszcza, zablokować wszelkie dostawy broni do Izraela i Netanjahu nie byłby w stanie kontynuować bombardowań oraz zabijania Palestyńczyków.

Palestyńczycy przez blisko osiemdziesiąt lat byli poddawani brutalnej okupacji, bezwzględemu reżimowi apartheidu oraz dehumanizacji. Wszystko wskazuje na to, że świat przyzwyczaił się już do tego, że Izrael bezkarnie ich zabija, a setki ofiar dziennie nie zasługują nawet na wzmiankę w wiadomościach lub w prasie. Z kolei ci, którzy otwarcie mówią o ludobójstwie i wzywają do jego zakończenia, mają przyklejoną łatkę „antysemity” i „wroga demokracji”. Tymczasem ludobójstwa na narodzie palestyńskim dopuszcza się kraj, który szczyci się tym, że jest „jedyną demokracją na Bliskim Wschodzie”, a oskarżając organizacje międzynarodowe o antysemityzm, rządzący tym krajem zapomnieli, że Palestyńczycy są narodem semickim.



PROJEKT POMOCY DLA DZIECI W GAZIE



Pomóż nam zapewnić dzieciom w Gazie wsparcie, którego potrzebują. Każda pomoc ma znaczenie.

IZRAELSKO-AMERYKAŃSKIE PUNKTY DYSTRYBUCJI POMOCY

**GAZA HUMANITARIAN FOUNDATION
SŁUŻĄCE DO „DYSTRYBUCJI
POMOCY” W STREFIE GAZY:**

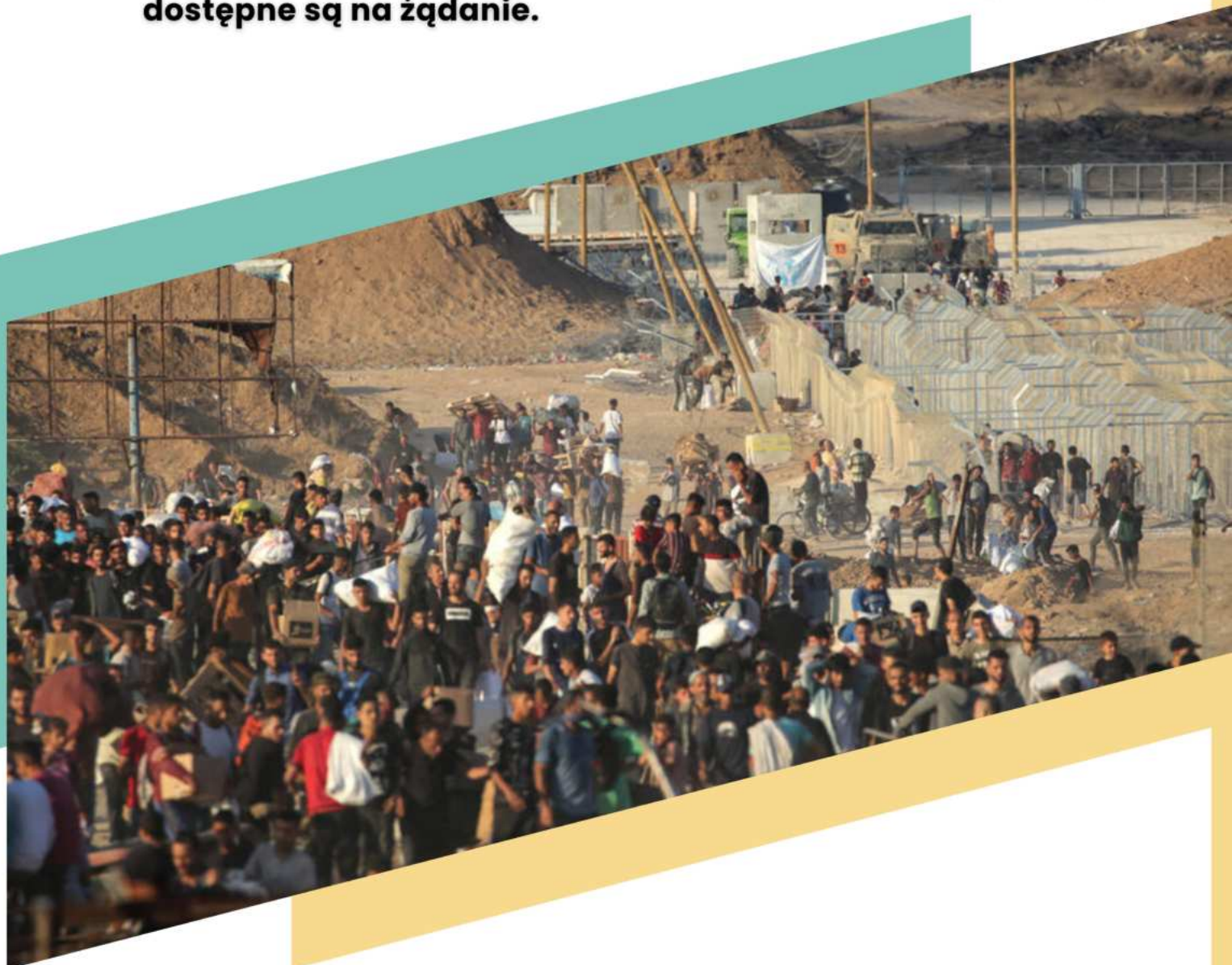
**ZBIÓR DANYCH I WSTĘPNA ANALIZA
LOKALIZACJI, KONTEKSTU I
STRUKTURY WEWNĘTRZNEJ**

YAAKOV GARB

TŁUMACZENIE
Fundacja A & A Rainbow Hearts
Around The World

STRESZCZENIE

Niniejszy raport zawiera mapy, dane dotyczące lokalizacji oraz wstępną krótką analizę kompleksów izraelsko-amerykańsko-GHF służących do dystrybucji pomocy, które zostały szybko zbudowane i rozpoczęły działalność w Strefie Gazy w maju 2025 r. Ogólne położenie geograficzne tych kompleksów w stosunku do ludności Gazy i infrastruktury izraelskiej kontroli wojskowej nad Gazą, a także ich spójna architektura wewnętrzna sugerują, że ich projekt jest przede wszystkim odpowiedzią na izraelską strategię wojskową i taktykę, a nie ma na celu szeroko zakrojonej interwencji humanitarnej. Podobnie jak w przypadku poprzednich raportów z tej serii, niniejszy raport został napisany w pośpiechu, aby zapewnić aktualne informacje na temat rozwijających się wydarzeń. Dodatkowe warstwy danych dostępne są na żądanie.



KONTEKST: POWSTANIE KOMPLEKSÓW DS. DYSTRYBUCJI POMOCY

W połowie kwietnia 2025 r., około miesiąc po masowych atakach izraelskich, które oznaczały koniec zawieszenia broni między Izraelem a Hamasem 18 marca, na zdjęciach satelitarnych południowej części Strefy Gazy widoczne były wyraźne prace ziemne, w tym oczyszczanie kilku dużych kompleksów na obszarze na południe od powstającego korytarza Morag. Mapy i krótki raport opublikowany w tym repozytorium 7[1] maja opisywały te roboty ziemne, których cel nie był jeszcze jasny, jako część szerszej, widocznej przebudowy krajobrazu i geografii populacji Gazy. Obejmowało to szybką rekonstrukcję/rozbudowę/fortyfikację drogi Morag w ramach szerokiego chronionego korytarza, rozszerzenie „strefy buforowej” IDF i obszarów „zakazanych”, a także systematyczne wyrównywanie już częściowo zniszczonych dzielnic i budynków.

W odniesieniu do pierwszego dużego kompleksu, który się pojawił, w raporcie stwierdzono, że „szybki postęp i wysoki poziom oczyszczenia i wyrównania terenu, nowa droga dojazdowa oraz strategiczne położenie tego kompleksu sugerują, że ma on odegrać znaczącą rolę w planowanej kolejnej fazie, prawdopodobnie związanej z dystrybucją pomocy i sortowaniem oraz separacją ludności”.

W rzeczywistości, po miesiącu od momentu odnotowania istnienia tych kompleksów, szereg oficjalnych i półoficjalnych izraelskich raportów, a także wiele zbieżnych doniesień mediów i dowodów wskazywało, że kompleksy te stanowią centralny element izraelskiego rozwiązania kryzysu żywnościowego i humanitarnego, który pogłębił się w ciągu tygodni od momentu wstrzymania dostaw pomocy humanitarnej 2 marca. W obliczu tragicznych konsekwencji dla ludności cywilnej wznowienia działań wojskowych i odmowy dostarczania żywności i innych środków do Gazy, prawicowy rząd izraelski znalazł się między rosnącą presją międzynarodową dotyczącą blokowania dostępu do pomocy a presją polityczną wewnątrz koalicji rządowej i nastrojami społecznymi, które opowiadały się za utrzymaniem blokady pomocy. Głosy przeciwko dostarczaniu pomocy wahały się od twierdzeń, że jest ona przekierowywana na cele Hamasu, wzmacniając jego rządy w Gazie, po szczere wezwania do wykorzystania głodu i cierpień ludności cywilnej jako niezbędnej taktyki wojennej.

[1] Garb, Yaakov, 2025, „Ogromna przebudowa populacji i krajobrazu południowej części Strefy Gazy – 1: nowy kompleks Tel Sultan”, <https://doi.org/10.7910/DVN/DCGC33>, Harvard. Dane, wersja 1

Na początku maja, w obliczu coraz częstszych doniesień o wyczerpujących się zapasach żywności i ostrzeżeniach IPC, że co piąta osoba w Strefie Gazy jest zagrożona głodem, rządy próbowały rozwiązać napięcie między presją międzynarodową i wewnętrzną a własnymi celami politycznymi, zatwierdzając jeszcze większą kampanię ekspansji wojskowej („Rydwan Gedeona”), połączoną z planem rozwiązywania dylematu dostaw pomocy humanitarnej. Ten ostatni obejmowałby nowe lokalizacje i sposoby dystrybucji „pomocy humanitarnej”, które omijałyby zwykłe środki, lokale i organizacje.

Obiekty te miałyby znajdować się na terenach kontrolowanych przez Izrael, byłyby budowane przez Izrael i obsługiwane przez prywatne amerykańskie firmy ochroniarskie. Obsługiwane byłyby przez pracowników ochrony z doświadczeniem bojowym zatrudnionych przez te firmy, pod ścisłą ochroną izraelskiej armii.

Niedawno zarejestrowana w Szwajcarii i Stanach Zjednoczonych organizacja non-profit Gaza Humanitarian Foundation (GHF), stała się niejasnym spoiwem organizacyjnym dla tej inicjatywy. Pojawiły się szczegóły dotyczące tego, w jaki sposób pomoc miała być przekazywana w kontrolowany sposób i w regularnych, niewielkich transzach bezpośrednio do sprawdzonych odbiorców.

Izrael oświadczył, że jest gotowy wznowić pomoc w ramach tej nowej koncepcji, którą w rzeczywistości sam opracował, podczas gdy ONZ i większość innych agencji humanitarnych stwierdziła, że nie będzie z nią współpracować. Izrael argumentował, że nowy model dostarczania pomocy zapewni, że pomoc nie trafi do Hamasu, pozbawiając go w ten sposób zasobów i powodując rozdźwięk między Hamasem a ludnością cywilną. Z drugiej strony prawie wszystkie agencje humanitarne i organizacje pozarządowe twierdziły, że taki układ narusza podstawowe zasady pomocy humanitarnej obowiązujące od dawna: humanitaryzm, bezstronność, neutralność i niezależność.

Te punkty pomocy humanitarnej zaczęły działać pod koniec maja, kilka dni temu, w atmosferze sprzecznych doniesień na temat ich skuteczności. Izrael i GHF twierdzą, że nastąpił przełom w dostarczaniu żywności, zapowiadający nową fazę wznowienia pomocy humanitarnej. Jednocześnie w pierwszych dniach działania punktów pojawiały się liczne doniesienia o chaosie i ostrzale cywilów przez wojsko, co doprowadziło do ofiar śmiertelnych i rannych. Izraelscy urzędnicy i GHF odrzucili te incydenty jako nieistniejące, przejściowe lub wynikające z prób sabotowania przez Hamas procesu, który podważa ich rządy. Sektor humanitarny/pomocowy uważa te incydenty za wskazujące na rodzaj skutków, przed którymi ostrzegali, gdyby pomoc była dostarczana przez te nowe, niezależne i niedoświadczone podmioty, w konfiguracji, która nie jest zgodna z zasadami dystrybucji pomocy humanitarnej.

W tym kontekście możemy zbadać cechy przestrzenne ośrodków dystrybucji pomocy oraz to, co wskazuje ich lokalizacja i projekt. Ośrodki te właśnie rozpoczęły działalność i bez wątpienia w najbliższych dniach i tygodniach pojawią się relacje z terenu dotyczące ich funkcjonowania. Niniejsza analiza koncentruje się zatem wyłącznie na aspektach przestrzennych /kartograficznych: co lokalizacja i układ ośrodków mówią nam o ich intencjach i funkcjach.

GŁÓWNE UWAGI

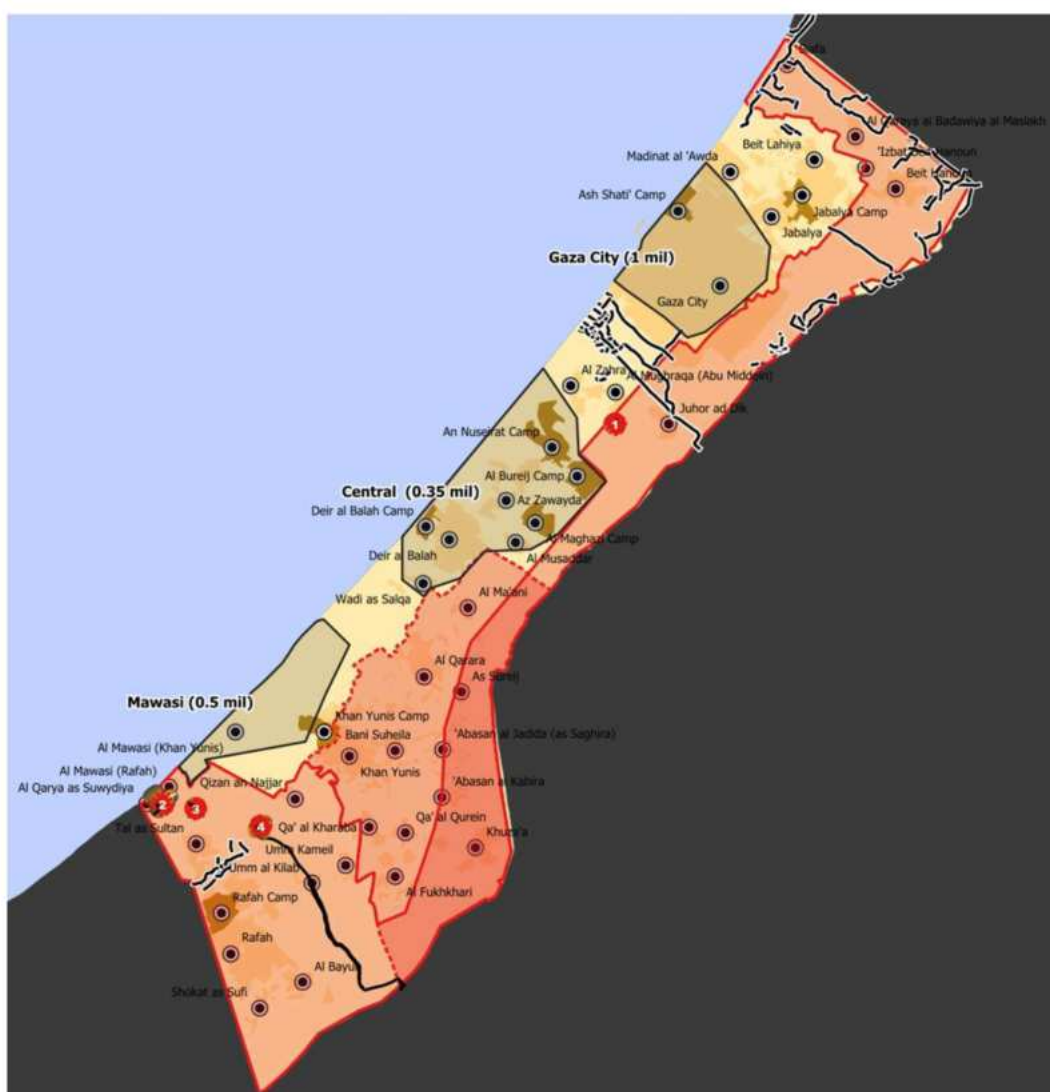
- Istnieje potencjalnie pięć kompleksów. Cztery z nich zostały już szeroko opisane w mediach i wydają się gotowe do działania: trzy w okolicy Morag/Tel-Sultan oraz kolejny na południe od korytarza Netzarim w środkowej części Strefy Gazy. Piąty potencjalny kompleks (oznaczony numerem 5) powstaje na wybrzeżu, na zachód od istniejącego kompleksu Tel Sultan (patrz rysunek 1 i rysunek 3). Chociaż jest większy od pozostałych i znajduje się mniej niż 100 metrów od kompleksu 2, jak dotąd jego cechy konstrukcyjne są identyczne jak w przypadku czterech poprzednich. Biorąc pod uwagę typowy przebieg prac, jego funkcja powinna stać się bardziej jasna w drugiej połowie czerwca.
- Cztery ukończone kompleksy mają identyczny model projektowy. Są one wyraźnie oparte na jednym projekcie i szablonie wykonania, odzwierciedlającym tę samą logikę operacyjną/architektoniczną (patrz rysunek 4 i rysunek 5). Wszystkie znajdują się w pobliżu ufortyfikowanych pozycji wojskowych IDF.
- Większość ludności Gazy mieszka w rejonie miasta Gaza i nie ma dostępu do żadnego z ośrodków pomocy, ponieważ są one oddzielone od południowej części Gazy ogromną, wyludnioną i niebezpieczną drogą Netzarim i korytarzem (patrz rysunek 1 i rysunek 2).

• Mieszkańcy innych skupisk ludności mogą co do zasady uzyskać dostęp do obszarów pomocy humanitarnej, ale utrudnia im to brak transportu zmotoryzowanego lub odpowiednich dróg. Muszą pokonać co najmniej kilka kilometrów (patrz rysunek 2) jałowego terenu pokrytego gruzem, najprawdopodobniej pieszo, a następnie wrócić z pudełkami z żywnością (których zawartość szacuje się na co najmniej 15 kg) w ten sam sposób.

- Wszystkie pięć skupisk ludności znajduje się w ogłoszonej przez Izrael „strefie buforowej”, do której wstęp jest zabroniony i która jest narażona na ataki. W związku z tym zasadniczo mogą oni uzyskać pomoc tylko poprzez wejście na teren, do którego Izrael formalnie zabronił im wstępu (rysunek 1 i rysunek 3).

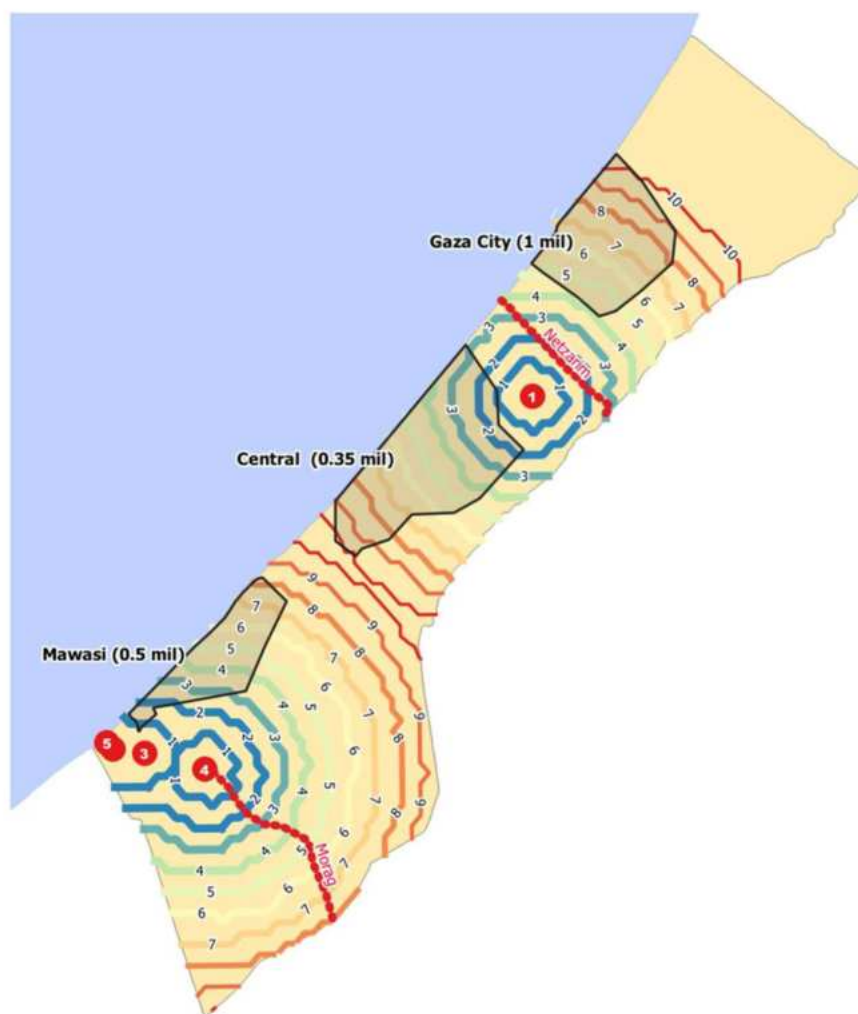
Układ fizyczny kompleksów oraz ogólna koncepcja i proces dystrybucji pomocy w ich obrębie wydają się priorytetowo traktować umocnienia i kontrolę, maksymalizując ochronę uzbrojonego personelu operacyjnego i zaopatrzenia oraz ich zdolność do ścisłego nadzorowania i kontrolowania wszystkich osób zbliżających się do obiektu (rysunek 4). Nie ma żadnych oznak, aby zwracano uwagę na zasady opracowane przez organizacje humanitarne na przestrzeni czasu w zakresie planowania i realizacji dystrybucji żywności w sytuacjach katastrof i konfliktów. Zasady te kładą nacisk na godność beneficjentów i dostęp do pomocy poprzez mechanizmy budujące poczucie odpowiedzialności społeczności i łagodzące napięcia, a nie poprzez kontrolę tłumu przy użyciu siły.

MAPY



Rysunek 1: Lokalizacja placówek pomocy humanitarnej w kontekście Gazy

Rysunek 1[2]. Czerwone kółka oznaczają pięć kompleksów pomocowych. Szare plamy to bardzo przybliżone wskazania trzech enklaw ludności Gazy wraz z szacunkami IDF dotyczącymi liczby osób w każdej z nich. Czarne linie wskazują niektóre z nowszych dróg wojskowych i polnych w północnej części Gazy oraz korytarze Netzarim i Morag. Widać, że mieszkańcy miasta Gaza nie mają dostępu do żadnego z kompleksów pomocy humanitarnej bez (a) długiego spaceru przez jałowe pole gruzu, (b) przekroczenia niebezpiecznej drogi/korytarza Netzarim oraz (c) wejścia do strefy buforowej zaznaczonej na czerwono, do której mają zakaz wstępu. Krótko mówiąc, mieszkańcy miasta Gaza nie mają dostępu do pomocy humanitarnej w istniejących kompleksach.



Rysunek 2: Odległość w linii prostej do najbliższego punktu pomocy

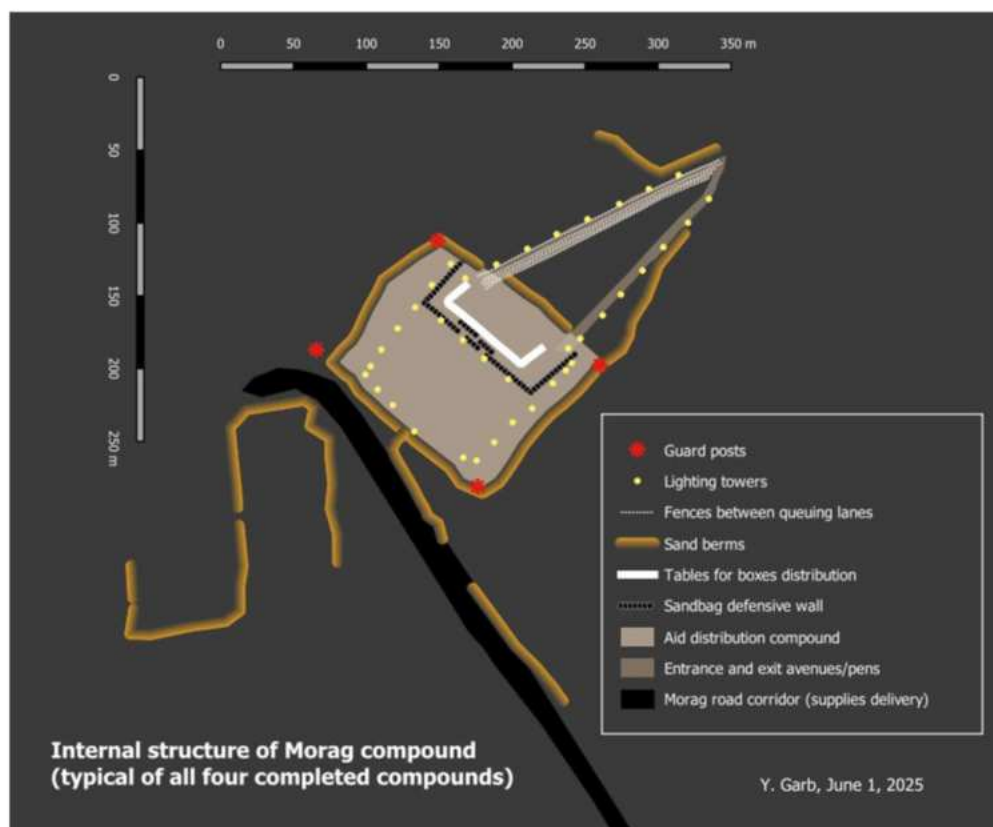
[2] Infrastruktura wojskowa Izraela została zlokalizowana na podstawie zdjęć satelitarnych PLANET. Strefa buforowa została wyznaczona na podstawie informacji zamieszczonych na stronie internetowej IDF, zgodnie z opisem zawartym w poprzednich publikacjach z tej serii. Lokalizacje miejsc pochodzą z map OCHA. Szacunki dotyczące liczby ludności w enklawach pochodzą ze źródeł IDF podanych w mediach.

Rysunek 2 przedstawia odległość w linii prostej do najbliższego centrum dla wszystkich obszarów w Strefie Gazy, nałożoną na przybliżone oceny lokalizacji i liczby osób obecnie mieszkających w trzech enklawach pozostałych obszarów nadających się do zamieszkania. Można założyć, że przemieszczanie się odbywa się w przeważającej mierze pieszo. W związku z tym realny obszar zasięgu kompleksów i mechanizm wypłat na gospodarstwo domowe wyklucza znaczną część ludności.

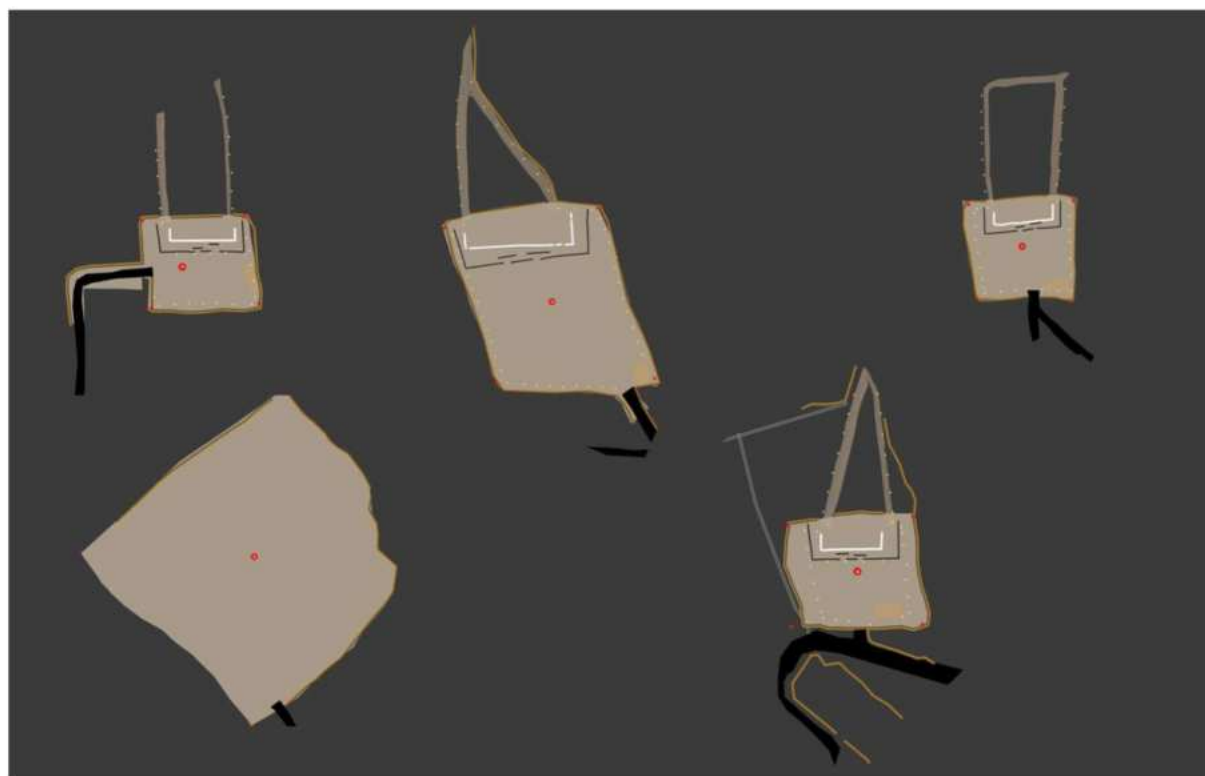


Rysunek 3: Południowe kompleksy dystrybucji pomocy

Rysunek 3 przedstawia cztery południowe kompleksy. Kompleks nr 4 znajduje się na obecnym zachodnim końcu drogi Morag. Kompleks nr 2 jest pierwszym ukończonym obiektem, opisanym w poprzednim raporcie. Teren, który prawdopodobnie stanie się kompleksem nr 5, jest obecnie (1 czerwca) w trakcie oczyszczania, a postępy prac są podobne do tych w pozostałych czterech kompleksach. Czerwona linia wyznacza strefę buforową, na południe od której wstęp jest zabroniony. Jałowy charakter otaczającego terenu jest oczywisty.



Rysunek 4: struktura wewnętrzna typowego punktu pomocy



Rysunek 4: struktura wewnętrzna typowego punktu pomocy

Rysunki 4 i 5 powstały na podstawie dokładnej analizy zdjęć satelitarnych PLANET i pokazują spójną strukturę wewnętrzną wszystkich obecnych kompleksów pomocowych. Zostały one zaprojektowane z wojskowego punktu widzenia: nie ma w nich żadnych udogodnień dla odbiorców pomocy, a ich układ służy wyłącznie obserwacji, nadzorowi i obronie uzbrojonych dostawców pomocy. Wszystkie kompleksy sąsiadują z izraelskimi instalacjami wojskowymi. Kontakty są ograniczone do minimum, przy założeniu wrogości, a ruchy tłumu są kontrolowane przez urządzenia (ogrodzone przejścia), obserwację z wież strażniczych i groźbę użycia przemocy. Chociaż krajobraz jest jałowy, a klimat gorący, daleko od najbliższych siedzib ludzkich, nie ma tam toalet, źródeł wody ani cienia. Obiekty są obsługiwane przez uzbrojonych weteranów firmy ochroniarskiej, wspieranych przez izraelskich żołnierzy.

Projekt zapewnia liniowy przepływ przez ogrodzone kanały wejściowe, wzdłuż stołów dystrybucyjnych i na zewnątrz kanału wyjściowego. Układ ten jest zgodny z projektem mającym na celu osiągnięcie militarnego celu maksymalnej kontroli przy minimalnej liczbie personelu poprzez skoncentrowanie słabych punktów. W szczególności tworzy to coś, co tacycy wojskowi nazywają „punktem zwężenia” lub potocznie określanym w szkoleniu taktycznym jako „fatalny lejek” – przewidywalną ścieżkę ruchu od pojedynczego wejścia do pojedynczego wyjścia, z minimalnym ruchem bocznym i bez osłony lub ukrycia. Nakładające się pola obserwacyjne ze stanowisk strażniczych umożliwiają skoncentrowany nadzór i potencjalny ostrzał z wielu kierunków.

Z punktu widzenia odwiedzających takie projekty są dokumentowane jako wywołujące stres, zwiększające reakcje typu „walcz lub uciekaj” – co jest przeciwieństwem środków bezpieczeństwa dla tłumu, które kładą nacisk na wiele punktów wyjścia i swobodę poruszania się. Taka konfiguracja jest szczególnie niepokojąca dla już i tak traumatycznej ludności, zwłaszcza biorąc pod uwagę bliskość kompleksu do sił armii izraelskiej, które od ponad półtora roku są źródłem przemocy, której doświadczają. Układ ten wydaje się zatem sprzyjać zarówno eskalacji zakłóceń i paniki, jak i wysoce skutecznej, brutalnej reakcji na tę sytuację.

Układ ten jest tak daleki od zasad projektowania i ustalonych wytycznych dotyczących planowania obozów dla uchodźców i punktów dystrybucji, że porównanie jest prawie bezcelowe. Zasady projektowania obiektów humanitarnych mają na celu integrację wyboru i godności, zmniejszenie barier fizycznych, poleganie na aktywistach społecznych i przeszkolonych mediatorach deeskalacji zamiast uzbrojonych strażników oraz zapewnienie takich udogodnień, jak zacienienie, toalety i woda, a także punkty pierwszej pomocy i wydzielone pasy ruchu dla grup szczególnie wrażliwych.

Te kompleksy pomocowe działają dopiero od kilku dni i dopiero czas pokaże, jak będą funkcjonować w dłuższej perspektywie. Jednak biorąc pod uwagę wyłącznie ich konfigurację przestrzenną i układ wewnętrzny, byłoby zaskakujące, gdyby nie pojawiły się żadne problemy i gdyby kompleksy te były w stanie zapewnić więcej niż częściowe i tymczasowe złagodzenie kryzysu w zakresie dostaw pomocy.

Te kompleksy nie dostarczają żywności potrzebującym, ale raczej wabią część ludności, znajdującą się w trudnej sytuacji, do odległych i silnie zmilitaryzowanych miejsc. Większość mieszkańców Gazy nie ma obecnie dostępu do tych ośrodków, a ci, którzy mogą się do nich dostać, muszą pokonywać trudny, niechroniony teren w strefie, która została uznana przez izraelskie siły zbrojne za strefę zamkniętą.

Fakt, że cztery z pięciu kompleksów znajdują się na południe od korytarza Morag – wielokrotnie wskazywanym przez izraelskich urzędników jako miejsce docelowe. Fakt, że cztery z pięciu kompleksów znajdują się na południe od korytarza Morag – wielokrotnie wskazywanym przez izraelskich urzędników jako zamierzone miejsce koncentracji Palestyńczyków, którzy mają zostać wysiedleni z pozostałej części Strefy Gazy w związku z nadchodzącą intensyfikacją ataków wojskowych – nie jest uspokajający.

Wewnętrzny układ tych kompleksów wydaje się nosić głębokie piętno ich wojskowego kontekstu i sposobu myślenia. Ich architektura jest odwrotnością powszechnie akceptowanych i sprawdzonych zasad dystrybucji żywności w obszarach objętych konfliktem lub katastrofą i może powodować powtarzające się epizody chaosu i przemocy. Osoby zarządzające kompleksami mogą protestować, że takie spartańskie warunki i ufortyfikowany układ są niefortunną koniecznością w obliczu wrogiej ludności wroga. Jednak właśnie o to chodzi.

Izraelskie siły zbrojne mają obowiązek, będąc siłami okupacyjnymi w Strefie Gazy, dostarczać ludności pomoc humanitarną, a także oddzielny obowiązek ułatwiania dostaw pomocy humanitarnej. Decydując się jednak na sparaliżowanie długoletniej działalności doświadczonych organizacji humanitarnych opartej na społeczności lokalnej na rzecz szybko zorganizowanej, zabezpieczonej alternatywy, stawia się w sytuacji, w której nie jest w stanie wypełnić tego obowiązku.

Obecna lokalizacja i zasada działania ośrodków pomocy wydają się być źródłem ciągłych konfliktów i nieszczęśliwych wypadków. Przydziały są starannie dostosowane tak, aby pomoc była przekazywana w postaci pojedynczych pudełek przeznaczonych do wyżywienia dokładnie 5,5 osoby przez 3,5 dnia, co wymaga ciągłego, regularnego zmuszania cywilów do przemieszczania się do niebezpiecznych stref wojskowych, a następnie przechodzenia przez zatłoczone ośrodki zaprojektowane tak, aby zmaksymalizować ich bezbronność. Taka sytuacja wydaje się prawdopodobnie generować cykl incydentów związanych z bezpieczeństwem, które są następnie wykorzystywane do uzasadnienia strzelania i zabijania osób ubiegających się o pomoc przez żołnierzy.

Ogólnie rzecz biorąc, te kompleksy pomocowe wydają się odzwierciedlać logikę kontroli, a nie pomocy i nazywanie ich „ośrodkami dystrybucji pomocy humanitarnej” jest błędem. Nie są one zgodne z zasadami humanitarnymi, a większość ich projektu i działania jest podyktowana innymi celami, które podważają ich deklarowany cel.

Podobnie jak w przypadku „wcześniejszych ostrzeżeń” o ewakuacji opisanych we wcześniejszych raportach[3], pozornie humanitarne środki wydają się mieć mniej wspólnego z przestrzeganiem międzynarodowego prawa humanitarnego i praktyką, a więcej z pokazaniem, że się je stosuje, wykorzystując je jednocześnie do wspierania taktycznych i strategicznych wysiłków IDF w wojnie. Jeśli atakujący nie jest w stanie w sposób odpowiedni i neutralny wyżywić głodującej ludności w następstwie katastrofy, którą sam wywołuje, ma obowiązek umożliwić to innym agencjom humanitarnym.

- **1373 osób czekających na pomoc przed punktami GHF zostało zabitych przez IDF**
- **11 000 zostało rannych w wyniku ostrzału armii izraelskiej**

Dane na 01.08.2025 roku

[3] Garb, Yaakov, 2024, „Zbiór danych geoprzestrzennych i analiza użyteczności w komunikacji kryzysowej oficjalnych map „obszaru humanitarnego” i bloków ewakuacyjnych w Strefie Gazy”, <https://doi.org/10.7910/DVN/9CRVCJ>

WNIOSKI FUNDACJI Z RAPORTU YAAKOVA GARBA



WNIOSKI FUNDACJI A & A RAINBOW HEARTS AROUND THE WORLD

Raport Yaakova Garba rzuca światło na dramatyczną sytuację w Strefie Gazy oraz na kontrowersyjne działania związane z dystrybucją pomocy humanitarnej przez izraelsko-amerykańsko-GHF. Na podstawie przedstawionych informacji wyciągamy następujące wnioski:

- **Pomoc humanitarna jako element kontroli militarnej**
Kompleksy dystrybucji pomocy humanitarnej w Gazie, zamiast być miejscami wsparcia, zostały zaprojektowane jako element strategii militarnej. Ich lokalizacja, struktura i sposób działania nie są zgodne z międzynarodowymi standardami pomocy humanitarnej, kładąc nacisk na kontrolę i nadzór nad ludnością zamiast na jej dobrostan.
- **Brak dostępu do pomocy dla większości mieszkańców Gazy**
Większość mieszkańców Gazy, szczególnie tych zamieszkujących miasto Gaza, nie ma realnego dostępu do kompleksów pomocowych. Lokalizacja ośrodków w strefach buforowych i ich oddalenie od skupisk ludności powodują, że dotarcie do nich wymaga pokonywania niebezpiecznych, jałowych terenów, co naraża cywilów na ogromne ryzyko.
- **Warunki w kompleksach są niegodne i niehumanitarne**
Kompleksy nie spełniają podstawowych standardów humanitarnych. Brakuje w nich cienia, wody, toalet czy wsparcia dla osób szczególnie wrażliwych. Układ wewnętrzny tych miejsc wywołuje stres i poczucie zagrożenia wśród beneficjentów, co dodatkowo pogłębia ich traumę.
- **Naruszenie zasad humanitarnych** - Działania w tych kompleksach stoją w sprzeczności z podstawowymi zasadami pomocy humanitarnej: humanitaryzmem, bezstronnością, neutralnością i niezależnością. Zamiast tego, obiekty te wydają się służyć jako narzędzie polityczne i militarne, wzmacniając kontrolę nad ludnością Gazy.
- **Potencjał eskalacji przemocy** - Układ kompleksów oraz sposób ich funkcjonowania zwiększają ryzyko chaosu i przemocy. Cywile przemieszczający się w kierunku tych ośrodków są narażeni na ostrzał, a ich obecność w strefach buforowych jest wykorzystywana jako pretekst do działań militarnych.

- **Potencjał eskalacji przemocy** – Układ kompleksów oraz sposób ich funkcjonowania zwiększają ryzyko chaosu i przemocy. Cywile przemieszczający się w kierunku tych ośrodków są narażeni na ostrzał, a ich obecność w strefach buforowych jest wykorzystywana jako pretekst do działań militarnych.
- **Zamiast pomocy – manipulacja i propaganda** – Kompleksy te wydają się być bardziej elementem propagandy i strategii wojskowej niż rzeczywistym rozwiązaniem kryzysu humanitarnego. Prezentowane są jako dowód na działania pomocowe, podczas gdy w rzeczywistości ich funkcjonowanie podważa zasady międzynarodowego prawa humanitarnego.



„Te kompleksy pomocowe działają dopiero od kilku dni i już teraz widać, że ich projekt odzwierciedla logikę kontroli, a nie pomocy.”

(Yaakov Garb, 2025)

Stanowisko Fundacji A & A Rainbow Hearts Around The World

Fundacja A & A Rainbow Hearts Around The World wyraża głęboki sprzeciw wobec działań, które pod pozorem pomocy humanitarnej naruszają prawa człowieka i międzynarodowe standardy humanitarne. Wzywamy społeczność międzynarodową do pilnego zwrócenia uwagi na tę sytuację i podjęcia działań w celu zapewnienia ludności cywilnej w Gazie dostępu do pomocy w sposób godny, bezpieczny i zgodny z zasadami humanitaryzmu.



“WELCOME TO HELL”

**FRAGMENTY RAPORTU
B'TSELEM**



**WELCOME TO
HELL**

„Zostałem aresztowany 10 lutego 2003 r. i skazany na 22 lata więzienia ze względów bezpieczeństwa. Wyrok zakończył się 8 lutego 2024 roku. W tym czasie byłem przenoszony między wieloma więzieniami: Aszkelon (Shikma), Shata, Gilboa, Megiddo, Eshel, Ramon, Keidar, Hadarim i Negev (Ketziot). Widziałem wiele rzeczy.

Do wybuchu wojny byłem przetrzymywany w namiotach w więzieniu Negev, a warunki były rozsądne. Po wybuchu wojny, 15 października 2023 roku, zostałem przeniesiony wraz z innymi więźniami do cel. Wtedy zaczęła się nasza męka. Było nas około 1050 więźniów należących do Hamasu i Fatahu. Zostałem przeniesiony do skrzydła z około 110 więźniami. Tego ranka, już o 6:00 rano, słyszeliśmy krzyki i wrzaski więźniów w innych skrzydłach. Brzmiało to tak, jakby byli mordowani! Nigdy wcześniej nie doświadczyliśmy czegoś takiego. Więźniowie z naszego skrzydła płakali ze strachu przed tym, co może się z nimi stać. Niektórzy siedzieli w rogu namiotu i płakali.

Słyszałem, jak strażnicy przeklinali więźniów, ich matki i siostry. Słyszałem więźniów błagających strażników, by przestali. Krzyczeli w kółko: **"Stop! Na miłość boską, przestańcie!"**

Trzy godziny po rozpoczęciu nalotu na inne skrzydła, strażnicy dotarli do naszego i zaczęli je opróżniać. Sprowadzili posiłki spoza więzienia (Givati, jednostka antyterrorystyczna Yamam, jednostka Dror, jednostka Metzada, jednostka okręgowa), które zaatakowały nas bronią palną. Członkowie tych jednostek wyciągnęli nas z cel i pobili. Zabrali wszystkie nasze rzeczy, w tym listy od mojej zmarłej matki oraz dokumenty i artykuły, których używałem do nauki na studiach magisterskich w więzieniu. Wyrzucili też produkty spożywcze, które mieliśmy: olej do smażenia, oliwę z oliwek, przyprawy. Zmuszali nas do chodzenia zgarbionym, jakbyśmy schylali się, by podnieść coś z ziemi. Nie zakuli nas w kajdanki. Na początku tego nie rozumiałem, ale myślę, że chcieli, abyśmy stawiali opór, aby mieć pretekst, żeby nas zaatakować.

Dwóch członków tych sił chwyciło mnie za ręce od tyłu i zmusiło do przebiegnięcia około 50 metrów, podczas gdy wielu innych strażników i członków oddziału wokół nas biło nas kijami. Ledwo mogłem chodzić. Czułem się zamroczony biciem.

Wywiad z palestyńskim więźniem

Trwało to do momentu, gdy dotarłem do pojazdu transportującego więźniów (suki). Drzwi furgonetki były otwarte tylko do połowy, na szerokość około 25 centymetrów. Wpychali nas do środka w pośpiechu, a za każdym razem, gdy więzień próbował przecisnąć się przez wąski otwór, strażnik go bił. Widziałem, jak strażnik bił więźniów, którzy weszli przede mną, więc najpierw wsunąłem ramiona. Dzięki temu, nie zranił mnie w głowę, kiedy mnie bił.

Niektórzy więźniowie krwawili od bicia, w tym starszy mężczyzna z obozu dla uchodźców Balata. Miał prawie 60 lat. Widziałem, jak płakał z bólu, upokorzenia i obelg pod jego adresem.

Suka mieści po 25 więźniów z każdej strony, więc może pomieścić około 50 więźniów. Ale oni ustawili nas jeden na drugim i upchnęli tam prawie 100 więźniów.

Dotarliśmy do skrzydła C. To była katastrofa. Kazali nam wyjść z posterunku tą samą drogą, którą weszliśmy, przez wąski otwór, a potem znowu zaczęło się bicie dużymi drewnianymi pałkami. Było tam wielu strażników, którzy nas bili i celowo powalali niektórych więźniów na ziemię. Później, na bloku, spotkałem dwóch z tych powalonych więźniów. Nie było ani jednej części ich ciała, która by nie krwawiła. Krwawili dosłownie wszędzie. Był też jeden więzień z Tubas, który miał złamaną prawą rękę. Wyszedłem z suki jako ostatni wraz z dwoma innymi. Do tego czasu za każdym razem, gdy próbowałem się wydostać, wybierali kogoś innego. Kiedy jeden ze strażników zasygnalizował mi, abym ruszył naprzód, miałem trudności z przejściem przez otwór. Nie mogłem się przecisnąć, ponieważ pochyliłem się nisko, zgodnie z ich instrukcjami. Usłyszałem, jak ktoś mówi po hebrajsku (który bardzo dobrze rozumiem): "Zabij go". Potem wsadzili mnie z powrotem do suki i wszyscy bili mnie pałkami. Próbowałem bronić się rękami, a wtedy jeden ze strażników powiedział kilka razy, że podnoszę ręce, bo zamierzam go zaatakować. Zrozumiałem ich zamiary. Chcieli, abym próbował się bronić, żeby mogli pobić mnie jeszcze bardziej, ale uważałem, by w żaden sposób nie reagować.

Bicie trwało przez kilka minut, aż dotarliśmy do poczekalni. Umieścili nas tam 15 lub 16 i wszyscy upadliśmy na podłogę, krwawiąc. Było tam bardzo zimno. Następnie po kolei wywoływali nasze imiona i musieliśmy chodzić z wysoko uniesionymi rękami i opuszczonymi głowami.

Zabrano nas do pokoju, w którym było mnóstwo ubrań, butów, pierścionków i zegarków. Rozebrano nas do naga. Musieliśmy nawet zdjąć bieliznę. Przeszukano nas ręcznym wykrywaczem metalu. Zmusili nas do rozłożenia nóg, a następnie do siedzenia w pół przysiadzie. Następnie zaczęli bić nas tym wykrywaczem w części intymne. Spadł na nas deszcz ciosów. Później kazali nam salutować izraelskiej fladze, która wisiała na ścianie.

Gdy jeden z nich kazał mi zasalutować, odmówiłem. Wtedy dwóch członków jednostki IRF (Initial Response Force) pobiło mnie po całym ciele. Jeden ugodził mnie w brzuch. Upadłem i zwymiotowałem, a wtedy drugi kopnął mnie w intymną część ciała. Odczuwałem straszny ból. Kilka minut później, kiedy wciąż leżałem na podłodze, przyszedł ktoś z IRF i zapytał mnie, co się stało z moją ręką. Powiedziałem mu, że to oni mi to zrobili, a on powiedział, że musiałem uderzyć w ścianę. Upierałem się, że to oni mi to zrobili.

Po jakimś czasie przestali mnie bić w kilku i zacząłem się ubierać, ale jeden ze strażników bił mnie za każdym razem, gdy zakładałem kolejną część garderoby. Kiedy założyłem kurtkę, zapytał, czy mam już dość bicia.

Następnie wyprowadzili mnie i poprowadzili w kierunku cel, około 150 metrów. Przez całą drogę kazali mi trzymać głowę nisko, bili mnie i przeklinali. Kiedy dotarliśmy do celi, w środku było już 10 więźniów. Byłem ostatni. Krwawiłem z prawej ręki, która była spuchnięta i nie mogłem nią ruszać.

Oprócz ręki, miałem pęknięcia w dwóch żebrach, co wykazały zdjęcia rentgenowskie, które zrobiłem w szpitalu po zwolnieniu. Oczywiście w więzieniu nie otrzymałem żadnej pomocy medycznej. Raz przyszedł medyk, a kiedy więźniowie powiedzieli mu, że potrzebuję leczenia, zawołał mnie do drzwi, zrobił mi zdjęcie, a następnie dał mi tabletkę paracetamolu. To był jedyny raz, kiedy otrzymałem jakąkolwiek pomoc.

Odczuwałem ogromny ból. Nie mogłem siedzieć ani spać, bo bolała mnie każda część pleców. W celi był też facet z Ramallah, który również został pobity bez powodu. Reszta była w lepszym stanie niż my dwaj.

Wywiad z palestyńskim więźniem

Upchnęli nas 11 w celi przeznaczonej dla czterech osób. Były tam tylko materace i koc dla każdego więźnia. Czterech spało na łóżkach, a pozostałych siedmiu na podłodze. Nie było żadnych rzeczy, które były w innych celach, w jakich byłem przetrzymywany wcześniej: płyty grzewczej, cukru, herbaty, kawy, papierosów, środków czystości i szamponu, bibuły, pasty do zębów, ciepłej wody. Zamknęli kantynę, więc nie mogliśmy już nic kupić. Zamknęli też pralnię i stołówkę. Zostaliśmy zupełnie bez niczego. Po tygodniu przynieśli nam szampon: pół kubka (małego) dla wszystkich w celi. Kąpaliśmy się, używając po jednej kropli.

Okna nie miały szyb. Administracja więzienia zdjęła je i nie można było ich zamknąć. Było bardzo zimno. Nigdy wcześniej nie cierpiałem z powodu takiego zimna. Miałem odmrożone palce u rąk i nóg. Były twarde jak skała, popękane i sine. Odkąd zostałem zwolniony, ich stan znacznie się poprawił.

Miałem choroby skóry – świerzb, ciężkie zapalenie skóry. Bardzo mnie to bolało, z powodu braku leczenia. Brałam zimne prysznice, żeby złagodzić ból, a potem rozbierałam się, dopóki moje ciało nie wyschło, gdyż nie było ręczników. Nie mieliśmy innych ubrań niż te, które mieliśmy na sobie, więc nie mogliśmy ich zmienić ani wyprać. Cały czas nosiliśmy te same ubrania. Codziennie przeprowadzali rewizję i jeśli znaleźli kolejną część garderoby, konfiskowali ją. Przeprowadzali również losowe rewizje w nocy i zabierali wszystko, co znaleźli. Jeden więzień przebywał w tym samym ubraniu przez 51 dni. Czasami praliśmy jedną część ubrania, mając na sobie pozostałe, aby nie być nagimi. Często musieliśmy nosić mokre rzeczy, żeby nam ich nie skonfiskowano. Powodowało to wiele problemów zdrowotnych, takich jak infekcje grzybicze.

Nawet golenie i strzyżenie było zabronione. Raz, w grudniu, przynieśli nam maszynki do strzyżenia włosów, ale później znowu je zabrali.

Zmienił się również przebieg apelu: Zmuszono nas do klęczenia z pochylonymi głowami i rękami na głowach. Każdy, kto podniósł głowę, był bity. Były trzy apele dziennie. Podczas porannego i popołudniowego apelu więźniowie musieli stać twarzą do ściany, a podczas wieczornego – twarzą do strażników. Każdy apel był okazją do znęcania się nad nami. Na każdym apelu, oprócz strażników więziennych, do celi wpadało około 30 osób z IRF (Initial Response Force).

Za każdym razem, kiedy prosiłem o leki lub leczenie, za karę przenoszono mnie do innego skrzydła. Czasami spędzałem tylko cztery lub pięć dni na jednym skrzydle. Każde przeniesienie wiązało się oczywiście z biciem. Zabierali mnie gdzieś poza zasięg kamer i tam bili. Kilka razy zostałem pobity przed drzwiami ambulatorium. Po tym jak zabili Thaera Abu 'Asaba bicie podczas transferu nieco się uspokoiło. Pewnego razu, gdy w końcu dotarłem do ambulatorium, lekarz dał mi trochę kremu na problemy skórne, ale było go za mało na całe ciało. Nadal otrzymywałem go raz w tygodniu, ale jego ilość nigdy nie była wystarczająca.

Jeśli chodzi o jedzenie, dostawaliśmy bardzo niewiele. Trzy łyżki ryżu, trzy do czterech fasoli, dwa plasterki ogórka, pół marchewki, jajko dwa razy w tygodniu, hot-dog trzy razy w tygodniu. Ilość jedzenia, jaką więzień otrzymywał na cały dzień, nie wystarczała nawet na jeden prawdziwy posiłek. Byliśmy ciągle głodni. Administracja więzienna zmusiła również jednego z więźniów do dystrybucji żywności na skrzydle, aby stworzyć napięcie i konflikt między nami, a naprawdę było wiele sporów o jedzenie.

Do tego, żeby nas karać, wykorzystywali także nasze spotkania z prawnikami – na przykład konfiskowano nam dodatkowe ubrania, które mieliśmy. Więzień z Nablus poszedł na spotkanie z prawnikiem w koszulce z krótkim rękawem i szortach pod koszulką z długim rękawem i spodniami, a oni skonfiskowali górną warstwę. Wrócił do pokoju w szortach i koszulce i przez długi czas cierpiał z powodu zimna, ponieważ nie miał na sobie nic poza tym. Więźniów idących na spotkania z prawnikami także bito, przeklinano ich i poniżano. Osadzeni rezygnowali z nich tylko po to, by oszczędzić sobie upokorzeń, przekleństw i bicia oraz by nie zabrano im ubrań.

W skrzydle naprzeciwko nas przebywali więźniowie Hamasu i widziałem, jak strażnicy zmuszali ich do przeklinania samych siebie, swoich matek i siostr, Abu Mazena i Sinwara. Jeden ze strażników powiedział nam, że odkąd rozpoczęła się wojna w Strefie Gazy, prawo przestało obowiązywać, a my jesteśmy teraz uważani za ISIS.

Zabrali nam wszystko, nawet papierosy. Były tam produkty, które więźniowie już kupili, warte setki tysięcy szekli: tony papierosów, środki czystości, perfumy, wszelkiego rodzaju konserwy, makarony, golarki, zegarki, buty itp. Wiem o tym, ponieważ służyłem jako przedstawiciel więźniów i byłem zaangażowany we wszystkie rozliczenia.

Wywiad z palestyńskim więźniem

Godzinami z głośników puszczano głośne dźwięki: krzyki, przekleństwa, wszelkiego rodzaju gwizdki i inne niepokojące dźwięki, a także izraelski hymn narodowy, żebyśmy nie mogli spać. Trwało to do grudnia, a potem przestali. Światła w celi paliły się przez całą noc aż do stycznia 2024 roku, co również bardzo utrudniało nam spanie. W styczniu całkowicie odcięli zasilanie w celach i było ciemno w ciągu dnia i ciemno jak w smole w nocy.

W celi mieliśmy bieżącą wodę tylko przez godzinę dziennie. Musieliśmy napełniać worki na śmieci wodą, żeby mieć co pić przez resztę dnia. Oczywiście, kiedy je znajdowali, robili w nich dziury.

Wszyscy byliśmy w złym stanie psychicznym i skupialiśmy się tylko na przetrwaniu. Myśleliśmy tylko o jednym – mieliśmy nadzieję usłyszeć, że wojna się skończyła i doszło do wymiany więźniów. Ale nie otrzymywaliśmy żadnych informacji ze świata zewnętrznego, bez telewizji, radia czy innego źródła wiadomości. Kiedy próbowaliśmy pytać strażników, bili nas, poniżali i znęcali się nad nami.

Zostałem zwolniony na początku lutego. Od 7 października 2023 r. do tego czasu schudłem ponad 20 kg. Po wyjściu na wolność zrobiono mi prześwietlenie w szpitalu i wykryto pęknięcia dwóch żeber. Okazało się również, że krem, który dali mi w więzieniu na problemy skórne, których się tam nabawiłem, nie był odpowiedni i nadal jestem leczony.

Zostałem zwolniony, ale tysiące więźniów tam zostało i naprawdę cierpią. To najgorszy czas w historii Palestyńczyków w izraelskich więzieniach. Więźniowie nie mają żadnych praw. Zostali pozbawieni wszystkiego i pozostawieni całkowicie bezbronni i odizolowani. Nawet wizyty rodzinne zostały zniesione od początku wojny. Nasza izolacja była całkowita."

"Jeden z nich przyniósł marchew i próbował wsadzić mi ją do odbytu. Kiedy to robił, większość z pozostałych filmowało to swoimi telefonami komórkowymi."**

A.H., dwudziestokilkulatek,
ojciec jednego dziecka z okręgu Hebron

** raport "Welcome to Hell" opublikowany przez izraelską organizację B'Tselem

* Zeznanie złożone przed badaczką terenową B'Tselem Salmą a-Deb'i 29 marca 2024 r. Jest to jeden z najłagodniejszych wywiadów z palestyńskimi więźniami, które zostały opublikowane przez izraelską organizację B'Tselem w raporcie "Welcome to Hell".



“OUR GENOCIDE”

**FRAGMENTY RAPORTU
B'TSELEM**

**OUR
GENOCIDE**

Executive Summary

TŁUMACZENIE

**Fundacja A & A Rainbow Hearts
Around The World**

Od października 2023 roku Izrael radykalnie zmienił swoją politykę wobec Palestyńczyków. Po ataku przeprowadzonym przez Hamas 7 października 2023 roku Izrael rozpoczął intensywną kampanię wojskową w Strefie Gazy, która trwa nadal, ponad 21 miesięcy później. Izraelski atak na Gazę obejmuje masowe zabójstwa, zarówno w wyniku bezpośrednich ataków, jak i poprzez tworzenie katastrofalnych warunków, które zwiększają liczbę ofiar śmiertelnych; poważne szkody fizyczne lub psychiczne całej populacji Strefy; zniszczenie infrastruktury i warunków życia na dużą skalę; zniszczenie tkanki społecznej, w tym palestyńskich instytucji edukacyjnych i obiektów kulturalnych; masowe aresztowania i znęcanie się nad zatrzymanymi w izraelskich więzieniach, które stały się de facto obozami tortur dla tysięcy Palestyńczyków przetrzymywanych bez procesu; masowe przymusowe wysiedlenia, w tym również próby czystek etnicznych Palestyńczyków w Strefie Gazy i uczynienie z nich oficjalnego celu wojennego; oraz atak na tożsamość palestyńską poprzez celowe niszczenie obozów dla uchodźców i próby osłabienia Organizacji Narodów Zjednoczonych ds. Pomocy Uchodźcom Palestyńskim (UNRWA). Skutkiem tego kompleksowego ataku na Strefę Gazy jest poważna i przynajmniej częściowo nieodwracalna szkoda dla ponad 2 milionów ludzi mieszkających w Strefie Gazy, stanowiących część narodu palestyńskiego.

Analiza polityki Izraela w Strefie Gazy i jej przerażających skutków, wraz z oświadczeniami wysokich rangą izraelskich polityków i dowódców wojskowych na temat celów ataku, prowadzi do jednoznacznego wniosku, że Izrael podejmuje skoordynowane, celowe działania mające na celu zniszczenie społeczeństwa palestyńskiego w Strefie Gazy. **Innymi słowy: Izrael dopuszcza się ludobójstwa na Palestyńczykach w Strefie Gazy.**

Termin „ludobójstwo” odnosi się do zjawiska społeczno-historycznego i politycznego, które występowało w całej historii ludzkości. Od czasu podpisania Konwencji ONZ w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa w 1948 r. (która weszła w życie w 1951 r.) ludobójstwo jest również uznawane za jedną z najpoważniejszych zbrodni w prawie międzynarodowym, obejmującą działania podejmowane z zamiarem zniszczenia, w całości lub w części, grupy narodowej, etnicznej, rasowej lub religijnej. Ludobójstwo jest realizowane poprzez wiele równoległych praktyk w czasie, a masowe zabójstwa fizyczne są tylko jedną z nich. Niszczenie warunków życia, czasami w obozach koncentracyjnych lub obozach, systematyczne próby zapobiegania urodzeniom, powszechna przemoc seksualna wobec członków grupy lub ich masowe wysiedlanie – wszystko to może być – i było w całej historii –

jednym ze środków stosowanych przez państwa lub władze rządzące w celu zniszczenia grup etnicznych, narodowych, rasowych, religijnych i innych. W związku z tym akty ludobójstwa to różnorodne działania mające na celu zniszczenie określonej grupy, stanowiące część celowego, skoordynowanego wysiłku władz rządzących. Zarówno z moralnego, jak i prawnego punktu widzenia ludobójstwo nie może być uzasadnione w żadnych okolicznościach, w tym jako akt samoobrony.

Ludobójstwo zawsze ma miejsce w określonym kontekście: istnieją warunki, które je umożliwiają, wydarzenia, które je wywołują, oraz ideologia, która nim kieruje. Obecny atak na ludność palestyńską, w tym na Strefie Gazy, należy rozumieć w kontekście ponad siedemdziesięciu lat, podczas których Izrael narzucił Palestyńczykom brutalny i dyskryminujący reżim, przyjmujący najbardziej ekstremalną formę wobec mieszkańców Strefy Gazy. Od momentu powstania państwa Izrael reżim apartheidu i okupacji zinstytucjonalizował i systematycznie stosował mechanizmy brutalnej kontroli, inżynierii demograficznej, dyskryminacji i fragmentacji społeczności palestyńskiej. To właśnie te fundamenty położone przez reżim umożliwiły rozpoczęcie ludobójczego ataku na Palestyńczyków bezpośrednio po ataku przeprowadzonym przez Hamas 7 października 2023 r. W niniejszym raporcie podkreślono trzy z tych fundamentów: życie pod rządami reżimu apartheidu, który narzuca separację, inżynierię demograficzną i czystki etniczne; systematyczne i zinstytucjonalizowane stosowanie przemocy wobec Palestyńczyków, przy czym sprawcy cieszą się bezkarnością; oraz zinstytucjonalizowane mechanizmy dehumanizacji i przedstawiania Palestyńczyków jako zagrożenia egzystencjalnego.

Takie warunki mogą istnieć przez dłuższy czas, nie przeradzając się w ludobójstwo. Często przemocowe wydarzenie, które wywołuje poczucie egzystencjalnego zagrożenia wśród grupy sprawców, jest czynnikiem wyzwalającym dla systemu rządzącego do przeprowadzenia ludobójstwa. Atak Hamasu i innych palestyńskich grup zbrojnych 7 października 2023 roku był tego rodzaju katalizatorem. Okrutny atak, skierowany głównie przeciwko ludności cywilnej, obejmował wiele zbrodni wojennych i prawdopodobnie również zbrodni przeciwko ludzkości. W wyniku

ataku zginęło 1218 Izraelczyków i obcokrajowców, w tym 882 cywilów. Atak obejmował rozległe i brutalne akty przemocy, w tym przemoc seksualną, i spowodował dziesiątki tysięcy rannych oraz porwanie 252 osób do Strefy Gazy – w większości cywilów, w tym kobiet, osób starszych i dzieci. Najmłodszym porwanym dzieckiem było dziewięciomiesięczne niemowlę, które wraz ze swoim trzyletnim bratem i matką zostało zabite podczas pobytu w Strefie Gazy. Dla Izraelczyków sam fakt ataku, jego skala i skutki wywołały niepokój i poczucie egzystencjalnego zagrożenia w stopniu, który doprowadził do głębokich zmian społecznych i politycznych w izraelskim społeczeństwie. Spowodowały one zmianę izraelskiej polityki wobec Palestyńczyków w Strefie Gazy: od represji i kontroli do zniszczenia i unicestwienia.

Atak na Gazę nie może być oddzielony od eskalacji przemocy, której doświadczają Palestyńczycy na Zachodnim Brzegu, w tym we Wschodniej Jerozolimie, oraz w Izraelu, w różnym stopniu i w różnych formach. W tych obszarach, podobnie jak w Gazie, popełniane są zbrodnie przeciwko Palestyńczykom, a sprawcy nie ponoszą za nie żadnej odpowiedzialności.

Przemoc i zniszczenia na tych obszarach nasilają się z czasem, a nie ma żadnego skutecznego krajowego ani międzynarodowego mechanizmu, który mógłby je powstrzymać. W rezultacie zbrodnie te stają się normą w oczach żołnierzy, dowódców, polityków, przedstawicieli mediów i ogólnie Izraelczyków.

Ostrzegamy przed wyraźnym i realnym niebezpieczeństwem, że ludobójstwo nie pozostanie ograniczone do Strefy Gazy, a działania i sposób myślenia, które je napędzają, mogą rozszerzyć się również na inne obszary.

B'Tselem to izraelska organizacja praw człowieka, która dokumentuje i bada szkody wyrządzane Palestyńczykom w ramach izraelskiego reżimu apartheidu i okupacji. W imię obowiązku ochrony ludzi, ich życia, godności oraz praw indywidualnych i zbiorowych, B'Tselem od ponad 35 lat działa na rzecz ujawniania systematycznych naruszeń praw człowieka Palestyńczyków przez Izrael.

Streszczenie

Jako organizacja praw człowieka działająca na rzecz powstrzymania i zapobiegania systemowej i powszechnej przemocy państwowej wobec Palestyńczyków, naszym obowiązkiem jest analiza naruszeń praw człowieka w kontekście reżimu, który je popełnia, oraz leżącej u ich podstaw logiki politycznej.

Od października 2023 roku zebraliśmy zeznania naocznych świadków i udokumentowaliśmy setki incydentów związanych z bezprecedensową i skrajną przemocą wobec palestyńskich cywilów na całym terytorium kontrolowanym przez Izrael, podczas gdy kluczowi politycy i dowódcy wojskowi otwarcie deklarowali politykę realizowaną w terenie. Niezliczone dowody skutków tej polityki odzwierciedlają przerażającą transformację całego izraelskiego systemu w zakresie traktowania Palestyńczyków.

W organizacji B'Tselem Żydzi izraelscy i Palestyńczycy ze Strefy Gazy, Zachodniego Brzegu, Wschodniej Jerozolimy i Izraela pracują ramię w ramię, kierując się wspólnym przekonaniem, że obrona praw człowieka jest podstawowym obowiązkiem moralnym i ludzkim. Wszyscy żyjemy pod rządami dyskryminacyjnego reżimu apartheidu, który klasyfikuje niektórych z nas jako uprzywilejowanych tylko dlatego, że jesteśmy Żydami, a innych jako niezastługujących na żadną ochronę tylko dlatego, że jesteśmy Palestyńczykami. Razem walczymy o prawo, które wszyscy mamy, do życia między Morzem Śródziemnym a rzeką Jordan bez dyskryminacji, brutalnego ucisku i eksterminacji.

W chwili, gdy piszemy te słowa, Izrael nasila swoje brutalne, bezlitosne ataki na Palestyńczyków. Rutynowe zabijanie i niszczenie w Strefie Gazy, a także rosnąca przemoc i przymusowe wysiedlanie dziesiątek tysięcy osób na Zachodnim Brzegu nie byłyby możliwe bez międzynarodowej bezczynności w obliczu niezrozumiałej skali i powagi tych zbrodni. Wielu przywódców państwowych, zwłaszcza w Europie i Stanach Zjednoczonych, nie tylko powstrzymało się od podjęcia skutecznych działań w celu powstrzymania eksterminacji i przemocy, ale umożliwiło ich kontynuację – czy to poprzez oświadczenia potwierdzające „prawo Izraela do samoobrony”, czy też poprzez aktywne wsparcie, w tym dostawy broni i amunicji.

Streszczenie

Jako mieszkańcy tej ziemi i działacze na rzecz praw człowieka, naszym obowiązkiem jest dawanie świadectwa o sytuacji, którą my i wielu innych udokumentowało i zbadało. Naszym obowiązkiem jest nazywanie rzeczywistości, której jesteśmy świadkami i której doświadczamy, opowiadanie o niej i solidaryzowanie się z ofiarami.

Uznanie, że reżim izraelski dopuszcza się ludobójstwa w Strefie Gazy, oraz głębokie zaniepokojenie, że może ono rozszerzyć się na inne obszary, gdzie Palestyńczycy żyją pod rządami Izraela, wymagają podjęcia pilnych i jednoznacznych działań zarówno przez społeczeństwo izraelskie, jak i społeczność międzynarodową, oraz wykorzystania wszelkich środków dostępnych na mocy prawa międzynarodowego w celu powstrzymania ludobójstwa Izraela wobec narodu palestyńskiego.

Część 5 raportu Ludobójstwo jako proces

Ludobójstwo jest zazwyczaj wynikiem stopniowego rozwoju, czasem trwającego wiele lat, warunków, które stanowią podstawę dla represyjnego i dyskryminacyjnego reżimu, aby przekształcić się w ludobójstwo: działać z zamiarem zniszczenia określonej grupy. Proces ten zazwyczaj przebiega etapowo i obejmuje pozbawianie wybranej grupy praw, dehumanizację, która przedstawia tę grupę jako zagrożenie, które należy wyeliminować, normalizację przemocy wobec tej grupy w dyskursie publicznym, politycznym i prawnym oraz stosowanie bezpośredniej przemocy fizycznej. Jednak takie warunki mogą utrzymywać się przez wiele lat, nie prowadząc do masowych zbrodni, w tym ludobójstwa. Częściej jest to wydarzenie wyzwalające lub seria wydarzeń, które skłania reżim do przekształcenia przemocy wobec grupy w politykę systematycznego, zakrojonego na szeroką skalę niszczenia. Jednym z takich katalizatorów może być brutalny atak, który wywołuje lub wzmacnia poczucie egzystencjalnego zagrożenia w grupie, która stanie się sprawcą. W wielu przypadkach polityka niszczenia i unicestwiania jest przedstawiana jako niezbędna do utrzymania lub przywrócenia bezpieczeństwa grupy sprawców.

W niniejszej sekcji przeanalizowano długoterminowe procesy polityczne i społeczne, które stworzyły warunki wstępne dla ludobójstwa izraelskiego w Strefie Gazy; wydarzenia z 7 października 2023 roku jako katalizator, który głęboko zmienił społeczeństwo izraelskie i kształtowanie polityki; oraz klimat publiczny i polityczny w Izraelu, który doprowadził do realizacji ludobójstwa.

Należy zauważyć, że warunki i okoliczności opisane w niniejszej sekcji istnieją również w innych obszarach, gdzie Palestyńczycy żyją pod kontrolą Izraela, co sprawia, że niebezpieczeństwo przekształcenia się reżimu w ludobójstwo poza Strefą Gazy jest bardzo realne.

A. Podstawy reżimu (1948-2023)

Przez cały okres swojego istnienia reżim izraelski stworzył podstawy prawne, społeczne i polityczne, które w historii i badaniach uznaje się za warunki wstępne umożliwiające ludobójstwo (w połączeniu z innymi okolicznościami omówionymi poniżej). W niniejszej sekcji skupiono się na trzech cechach reżimu izraelskiego, które położyły podwaliny pod przejście do polityki niszczenia społeczeństwa palestyńskiego i popełniania ludobójstwa na Palestyńczykach w Strefie Gazy:

- reżim apartheidu, w tym separacja, inżynieria demograficzna i czystki etniczne;
- dehumanizacja i konceptualizacja Palestyńczyków jako egzystencjalnego zagrożenia dla Izraelczyków;
- oraz systemowe i zinstytucjonalizowane stosowanie przemocy wobec Palestyńczyków, realizowane przy faktycznej bezkarności sprawców.

Izraelski reżim apartheidu – inżynieria demograficzna, czystki etniczne i separacja

Od początków istnienia państwa izraelskiego stosunki między Żydami a Palestyńczykami charakteryzowały się wzorcami kolonialnymi, w tym powszechnym osadnictwem połączonym z przesiedleniami i wywłaszczeniami, inżynierią demograficzną, czystkami etnicznymi oraz narzuceniem Palestyńczykom rządów wojskowych. Należy zauważyć, że praktyki kolonialne nie są sprzeczne z narodowymi cechami ruchu syjonistycznego, w tym historyczne powiązania narodu żydowskiego z Ziemią Izraela, ciągłą obecność społeczności żydowskich w regionie od tysięcy lat oraz antysemityczne prześladowania i ludobójstwo Żydów w Europie. Termin „kolonializm osadniczy” odnosi się do projektu kolonialnego, w ramach którego zorganizowana populacja imigrantów osiedla się na ziemiach już zamieszkałych przez rdzennych mieszkańców i dąży do ich wysiedlenia i zastąpienia. Obecność rdzennej ludności jest postrzegana jako problem narodowy i demograficzny, który należy rozwiązać, czasami przy użyciu środków przemocy, zwłaszcza gdy grupa rdzenna opiera się wywłaszczeniu. W wielu przypadkach prowadzi to do powszech -

nych i systematycznych zabójstw, aż do całkowitej lub częściowej zagłady grupy rdzennej ludności. Ponieważ walka o ziemię zazwyczaj kończy się całkowitym zniszczeniem grupy rdzennej ludności, wielu naukowców uważa, że kolonializm osadniczy jest szczególnie narażony na ryzyko przekształcenia się w ludobójstwo. Znane przypadki kolonializmu osadniczego obejmują Australię, Nową Zelandię, Stany Zjednoczone, Kanadę, Namibię i Republikę Południowej Afryki.

Reżim, który ugruntował się po utworzeniu państwa Izrael, zinstytucjonalizował supremację Żydów i konsekwentnie stosował przemoc, dyskryminację i segregację wobec Palestyńczyków. Takie systemowe postępowanie stanowi apartheid – termin oznaczający zinstytucjonalizowany reżim, w którym prawa, struktury i praktyki są stosowane w celu utrzymania dominacji jednej grupy nad drugą na wszystkich terytoriach pod jej kontrolą, zazwyczaj przedstawiając tę supremację jako moralny i egzystencjalny imperatyw. W ramach izraelskiego reżimu apartheidu śmiertelna przemoc wobec Strefy Gazy, brutalne rządy wojskowe narzucone milionom cywilów na Zachodnim Brzegu oraz zinstytucjonalizowana dyskryminacja palestyńskich obywateli Izraela są postrzegane przez wielu Izraelczyków jako coś naturalnego lub przynajmniej nieuniknionego.

Separacja

Przez lata Izrael stworzył system prawnej i fizycznej separacji między przestrzeniami żydowskimi i palestyńskimi, a także między społecznościami palestyńskimi w różnych obszarach. Wschodnia Jerozolima została przyłączona do Izraela i odcięta od Zachodniego Brzegu; społeczności palestyńskie na Zachodnim Brzegu zostały odcięte od siebie przez surowe izraelskie ograniczenia w przemieszczaniu się między nimi; a zamknięcie Strefy Gazy ze wszystkich stron stało się jeszcze bardziej ekstremalne. Wraz z dojściem do władzy Hamasu w 2007 roku fizyczna, ekonomiczna i prawna izolacja Gazy stała się niemal całkowita, głównie z powodu blokady nałożonej przez Izrael.

Izolacja Strefy Gazy wynika z postrzegania jej przez Izrael jako wyjątkowo niebezpiecznego miejsca, częściowo dlatego, że około dwie trzecie jej ludności to uchodźcy wypędzeni podczas Nakby w 1948 roku i ich potomkowie. Palestyńskie obozy dla uchodźców w Strefie Gazy i innych miejscach są określane w izraelskim słowniku jako „gniazda szerszeni” – miejsca terroryzmu i palestyńskiego oporu wobec samego istnienia Izraela. Od początku okupacji w 1967 roku Izrael dążył do rozbicia obozów dla uchodźców, a tym samym do utrwalenia dziedzictwa palestyńskiego wysiedlenia, wywłaszczenia i ucisku w Strefie Gazy. Było to widoczne na przykład w wysiłkach Izraela zmierzających do wyludnienia Strefy Gazy w latach bezpośrednio po jej okupacji w 1967 roku oraz w kampaniach zabijania i masowego niszczenia koncentrowanych w obozach dla uchodźców w Strefie Gazy w latach 70. XX wieku, prowadzonych przez Ariela Sharona. Nie jest przypadkiem, że pierwsze palestyńskie powstanie przeciwko izraelskiej okupacji miało miejsce w Strefie Gazy, wraz z wybuchem pierwszej intifady w grudniu 1987 roku.

W ostatnich dziesięcioleciach, a zwłaszcza od 2007 roku, **Gaza służyła Izraelowi jako „laboratorium” do testowania ekstremalnych praktyk wojskowych i administracyjnych**, przy eskalacji przemocy. Zbrojne ataki Hamasu i innych frakcji palestyńskich w Strefie Gazy, w tym ataki na izraelskich cywilów, które trwały po likwidacji izraelskich osad w 2005 roku, służyły kolejnym rządowi izraelskim jako uzasadnienie dla **nałożenia duszącej blokady na Gazę** i dalszego pogłębiania jej izolacji od Zachodniego Brzegu. **Gaza stała się w praktyce ogromnym więzieniem, a jej mieszkańcy są nieustannie utrzymywani na krawędzi kryzysu humanitarnego i narażeni na ekstremalną przemoc**, w dużej mierze poza zasięgiem wzroku izraelskiej opinii publicznej. Na przykład **w 2008 r. Izrael obliczył minimalne spożycie kalorii, które można było dopuścić do Gazy bez powodowania katastrofy humanitarnej**. Powszechne szkody wyrządzane ludności cywilnej w Strefie Gazy stały się z biegiem lat normą, co znalazło odzwierciedlenie w izraelskich operacjach wojskowych w latach 2008, 2012, 2014 i 2021, użyciu śmiertelnej broni palnej przeciwko demonstrantom podczas protestów Wielkiego Marszu Powrotu w latach 2018–2019 oraz braku jakiegokolwiek publicznej lub prawnej odpowiedzialności za te działania.

Inżynieria demograficzna i czystki etniczne

Termin „inżynieria demograficzna” odnosi się do interwencji państwa w procesy demograficzne, zarówno społeczne, jak i przestrzenne. W czasach apartheidu inżynieria demograficzna miała kluczowe znaczenie dla zapewnienia większości rządzącej grupie w wybranych obszarach. Metody jej wdrażania obejmowały przenoszenie ludności z jednego obszaru do drugiego, rozpraszanie grupy w różnych regionach, dyskryminacyjną politykę imigracyjną i obywatelską oraz ograniczenia dotyczące miejsca zamieszkania dla niektórych grup.

Czystki etniczne są skrajną formą inżynierii demograficznej i polegają na przemocowym usuwaniu grupy etnicznej, narodowej, rasowej lub religijnej z określonego terytorium. Ich celem może być stworzenie jednolitego etnicznie obszaru geograficznego, usunięcie populacji postrzeganej jako zagrożenie demograficzne lub bezpieczeństwa lub przejęcie ziemi uważanej za strategiczną, religijną lub narodową wartość. Czystkom etnicznym często towarzyszy niszczenie struktur fizycznych należących do grupy docelowej.

Aby ustanowić żydowską większość i zmaksymalizować żydowską kontrolę nad ziemią, rządy izraelskie wykorzystywały różne narzędzia inżynierii przestrzennej, w tym czystki etniczne i beczelnie dyskryminujące przepisy dotyczące obywatelstwa, pobytu i imigracji. Izrael, podobnie jak w przypadku apartheidu w RPA, realizował tę politykę, zachowując narrację o „demokratycznym państwie” wśród dominującej grupy, poprzez zapewnienie, że członkowie tej grupy stanowią większość wśród osób określanych jako „obywatele” na terytorium zdefiniowanym jako „państwo”.

Celem politycznego syjonizmu było ustanowienie większości żydowskiej niezbędnej do założenia państwa żydowskiego i znalezienie długoterminowego rozwiązania dla palestyńskiego oporu wobec osadnictwa żydowskiego i syjonistycznego projektu narodowego. Czystki etniczne Palestyńczyków w pierwszych latach po utworzeniu Izraela były wynikiem połączenia względów bezpieczeństwa, mających na celu ochronę osadnictwa żydowskiego

Podstawy reżimu (1948–2023)

oraz planów inżynierii demograficznej. Obejmowały one wypędzenie około 750 000 Palestyńczyków i uniemożliwienie im powrotu, przejęcie większości ich ziemi i mienia oraz zniszczenie i całkowite wymazanie palestyńskich miast, wsi i miejsc kulturowych. W pierwszych latach istnienia państwa uchwalono ustawy mające na celu utrwalenie skutków tych czystek etnicznych, z których najważniejsze to **ustawa o mieniu nieobecnych z 1950 roku oraz ustawa o powrocie z 1950 roku**, które sankcjonowały fundamentalną zasadę dyskryminacji, zgodnie z którą Żydzi z całego świata mają prawo do imigracji do Izraela, podczas gdy prawo palestyńskich uchodźców do powrotu do ojczyzny nigdy nie zostało uznane.

Różnorodne praktyki inżynierii demograficznej i czystek etnicznych nadal kształtowały politykę Izraela wobec Palestyńczyków w kraju w kolejnych dziesięcioleciach i zostały szybko zastosowane wobec Palestyńczyków na terytoriach okupowanych przez Izrael **w czerwcu 1967 roku**. W tym czasie **Izrael przymusowo wysiedlił setki tysięcy ludzi z ich domów i całkowicie wymazał niektóre wioski**, z których zostali oni wypędzeni, w tym w okolicy Latrun, w obozach dla uchodźców wokół Jerycha, w dzielnicy Mughrabi w Jerozolimie oraz w Strefie Gazy. Zdecydowana większość syryjskich mieszkańców Wzgórz Golan, **około 130 000 osób**, również została przymusowo wysiedlona. W ramach tajnej operacji przeprowadzonej **w styczniu 1972 roku Izrael wysiedlił od 6000 do 20 000 Palestyńczyków z ich ziem w rejonie Rafah** na Półwyspie Synaj i zburzył ich domy. W ciągu ostatniej dekady idea organizowania przestrzeni poprzez przemoc stała się uzasadnioną częścią izraelskiego dyskursu publicznego i politycznego, częściowo dzięki wizji polityków takich jak Itamar Ben Gvir i Bezalel Smotrich, którzy obecnie odgrywają kluczową rolę w rządzie.

Mechanizmy dehumanizacji i przedstawiania Palestyńczyków jako zagrożenie egzystencjalne

Dehumanizacja i demonizacja, które legitymizują skrajną przemoc wobec określonej grupy, są niezbędnym warunkiem umożliwiającym popełnienie ludobójstwa.

Podstawy reżimu (1948–2023)

Od początków osadnictwa syjonistycznego Palestyńczycy byli dehumanizowani na różne sposoby, aby umożliwić czystki etniczne, wywłaszczenie i ustanowienie reżimu supremacji żydowskiej. W dominującej narracji syjonistyczno-izraelskiej terytorium określone w ramach mandatu brytyjskiego jako Palestyna było przedstawiane jako „pustkowię” i utrwalone w świadomości społecznej jako „ziemia bez ludu dla ludu bez ziemi”. Tożsamość narodowa Palestyńczyków była często całkowicie zaprzeczana lub przedstawiana jako zakorzeniona wyłącznie w opozycji do osadnictwa żydowskiego.

Palestyńczycy byli często opisywani jako niedawni imigranci z sąsiednich krajów arabskich. Do dziś w Izraelu trwa publiczna debata na temat tego, czy „naród palestyński” w ogóle istnieje. Negatywne stereotypy i rasistowskie uogólnienia dotyczące muzułmanów, Arabów i Palestyńczyków od dawna są charakterystycznym elementem izraelskiego dyskursu publicznego. Popularne metafory, takie jak opisywanie Izraela jako „willi w dżungli” Bliskiego Wschodu, przedstawiają Izrael jako wyspę cywilizacji i oświecenia pośród prymitywnego obszaru. Kultura palestyńska, a szerzej kultura arabsko-muzułmańska, są często opisywane jako gloryfikujące śmierć i uczące nienawiści.

Tymczasem wskaźniki urodzeń wśród Palestyńczyków i ich fizyczna obecność na obszarze między rzeką Jordan a Morzem Śródziemnym są powszechnie opisywane jako „zagrożenie demograficzne”, „tykająca bomba zegarowa” i „zagrożenie egzystencjalne” w izraelskim dyskursie wśród służb bezpieczeństwa, głównych mediów, wiodących instytutów badawczych i polityków wszystkich opcji.

Inną kluczową formą dehumanizacji jest przedstawianie wszystkich Palestyńczyków jako z natury „barbarzyńskich” lub wyznających fanatyczną i bezkompromisową ideologię. Historia pokazuje, że przedstawianie całej grupy etnicznej, narodowej, religijnej lub rasowej jako poważnego zagrożenia dla bezpieczeństwa lub egzystencjalnego niebezpieczeństwa, zazwyczaj w oparciu o działania poszczególnych osób lub organizacji w jej ramach, było zawsze warunkiem sprzyjającym masowym zbrodniom, w tym ludobójstwu.

Podstawy reżimu (1948–2023)

Palestyńczycy są postrzegani przez Izraelczyków jako stałe i egzystencjalne zagrożenie dla bezpieczeństwa. Długi i krwawy konflikt między ruchem syjonistycznym i państwem Izrael z jednej strony a palestyńskim ruchem narodowym z drugiej strony obejmował liczne ataki Palestyńczyków na izraelskie siły zbrojne, a także ludność cywilną, w ciągu wielu lat, w wyniku których zginęły tysiące ludzi. Fakt ten, wraz z oświadczeniami i oficjalnymi dokumentami palestyńskich przywódców, którzy popierali lub byli zaangażowani w zbrojny opór, w tym celowe ataki na cywilów, kieruje reżimem w przedstawianiu całej ludności palestyńskiej jako stałego zagrożenia dla bezpieczeństwa państwa i jego obywateli.

Od końca lat 80-tych, kiedy rozpoczęła się pierwsza intifada, bezpośrednie kontakty między cywilami żydowsko-izraelskimi a cywilami palestyńskimi z terytoriów okupowanych stopniowo zanikały, co sprawiło, że osobiste znajomości między tymi dwiema populacjami stały się coraz rzadsze. Druga intifada, która obejmowała ataki na izraelskich cywilów, pogłębiła poczucie zagrożenia odczuwane przez wielu Żydów izraelskich. Ponieważ druga intifada wybuchła wkrótce po kilku latach negocjacji, które obejmowały bezprecedensowe ustępstwa, z izraelskiej perspektywy wzmocniło to przekonanie, że Palestyńczycy nie są zainteresowani rozwiązaniem politycznym, ale zniszczeniem państwa Izrael.

„Wycofanie się” ze Strefy Gazy w 2005 roku, po którym szybko nastąpiło dojście do władzy Hamasu i dalsze ataki na Izrael ze Strefy Gazy, jeszcze bardziej utwierdziło Izraelczyków w przekonaniu, że „ustępstwa” terytorialne na rzecz Palestyńczyków skutkują terroryzmem.

Tymczasem władze izraelskie konsekwentnie traktowały wszelkie próby pokojowego oporu ze strony Palestyńczyków, w tym działania dyplomatyczne, obronę praw człowieka i wezwania do bojkotu, jako akty terroryzmu lub zagrożenie egzystencjalne. **W efekcie Palestyńczycy nie mają możliwości sprzeciwienia się uciskowi, któremu są poddani, bez bycia uznanymi za „terrorystów” przez państwo izraelskie.**

Podstawy reżimu (1948–2023)

Na przykład wniosek Palestyńczyków o wydanie opinii doradczej przez Międzynarodowy Trybunał Karny został odebrany w Izraelu jako strategiczne zagrożenie. Ruch BDS był wielokrotnie przedstawiany jako wrogi podmiot terrorystyczny. Pokojoye kampanie protestacyjne w wioskach Bank, w tym we Wschodniej Jerozolimie, były brutalnie tłumione, często ze skutkiem śmiertelnym. Minister obrony Benny Gantz w październiku 2021 r. uznał sześć palestyńskich organizacji praw człowieka za organizacje terrorystyczne, pomimo powszechnego sprzeciwu wielu państw, w tym krajów europejskich i Stanów Zjednoczonych, co odzwierciedla tę samą logikę.

Izraelskie postrzeganie obecności Palestyńczyków jako stałego zagrożenia rodzi skoncentrowaną na władzy, militarystyczną wizję świata, która jest głęboko zakorzeniona w strukturze izraelskiej kultury i tożsamości. Pogląd ten jest powszechnie uznawany za element charakterystyczny dla reżimów opartych na supremacji etnicznej, w tym apartheidu w RPA.

W Izraelu obowiązkowa służba wojskowa dla Żydów obowiązuje od 1949 roku, a wskaźnik poboru wśród żydowskich mężczyzn wynosił historycznie od 70% do 90%. Izraelskie siły zbrojne są postrzegane nie tylko jako siły obronne, ale także jako fundament spójności społecznej, a służba wojskowa jest uważana za akt oparty na zasadach moralnych, który świadczy o zaangażowaniu na rzecz społeczeństwa, państwa i reżimu. Podwyższony status izraelskiej armii i **postrzeganie społeczności palestyńskiej jako zagrożenia dla bezpieczeństwa, w połączeniu z latami dehumanizacji, z czasem doprowadziły do powstania wyraźnej hierarchii, w której życie izraelskich żołnierzy jest ważniejsze od życia palestyńskich cywilów**.

Priorytetowe traktowanie jest widoczne w długoletniej polityce wojskowej dotyczącej różnych scenariuszy bojowych, takich jak **wykorzystywanie cywilów jako żywych tarcz**, liberalne przepisy dotyczące **otwarcia ognia, które wykraczają poza granice prawa międzynarodowego**, oraz **powszechne, nieprecyzyjne bombardowanie obszarów cywilnych** w celu ochrony żołnierzy w terenie. Praktyki te były szczególnie widoczne w operacjach wojskowych Izraela w Strefie Gazy w ciągu ostatnich dwóch dekad, ale są również stosowane w innych obszarach podlegających władzy Izraela.

Podstawy reżimu (1948-2023)

Postrzeganie Palestyńczyków jako stałego zagrożenia egzystencjalnego dla Izraela należy również rozumieć w świetle poczucia krzywdy zakorzenionego w tożsamości, dyskursie i etyce żydowsko-izraelskiej. Pomimo tego, że Izrael stał się regionalną potęgą militarną; pomimo długiej historii wysiedleń, wywłaszczeń i narzucenia brutalnego reżimu wojskowego; oraz pomimo ogromnej nierównowagi sił między obiema stronami – **większość Żydów izraelskich nadal postrzega siebie jako jedyne ofiary, które nie mają innego wyboru, jak zabijać i ginąć, aby przetrwać** w otoczeniu wrogów nieustannie dążących do ich zniszczenia. To poczucie krzywdy ma swoje korzenie w historii antysemityzmu, prześladowań i pogromów ludności żydowskiej, których kulminacją był Holokaust.

Kultura bezkarności

Kultura bezkarności instytucjonalnej, politycznej, społecznej i prawnej, w której sprawcy są chronieni przed odpowiedzialnością za zbrodnie popełnione wobec członków określonej grupy, jest dobrze udokumentowanym czynnikiem sprzyjającym popełnianiu zbrodni ekstremalnych, w tym, w pewnych warunkach, ludobójstwa.

W zdecydowanej większości przypadków, w których Palestyńczycy byli krzywdzeni przez Izrael na przestrzeni lat, państwo, jego decydenci, żołnierze, dowódcy, funkcjonariusze policji lub cywile, w szczególności Stany Zjednoczone, zapewniły mu faktyczny immunitet od politycznych, prawnych i ekonomicznych mechanizmów dostępnych społeczności międzynarodowej w celu zapobiegania naruszeniom prawa międzynarodowego. Członkowie izraelskich sił zbrojnych rzadko stawali przed sądem za krzywdzenie Palestyńczyków, to samo dotyczy izraelskich cywilów, zwłaszcza osadników.

Na przykład, według izraelskiej organizacji praw człowieka Yesh Din, w ciągu pięciu lat poprzedzających obecną wojnę izraelski system egzekwowania prawa wojskowego otrzymał 862 skargi dotyczące przestępstw popełnionych przez izraelskich żołnierzy wobec Palestyńczyków na Zachodnim Brzegu (liczba znacznie niższa od rzeczywistej liczby incydentów). Spośród nich tylko 258

Podstawy reżimu (1948–2023)

zakończyło się wszczęciem postępowania karnego, a tylko 13 doprowadziło do postawienia zarzutów. Spośród 219 skarg złożonych w sprawie zabójstw Palestyńczyków wszczęto tylko jedno dochodzenie (**według monitoringu organizacji B'Tselem** w tym samym okresie izraelskie siły zbrojne zabiły 950 Palestyńczyków na Zachodnim Brzegu, w tym we Wschodniej Jerozolimie, oraz w Strefie Gazy).

Szerszy przegląd dochodzeń wojskowych w sprawie skarg dotyczących krzywd wyrządzonych Palestyńczykom przez żołnierzy od 2000 roku pokazuje, że dochodzenia rzadko prowadzą do postawienia zarzutów, a jeszcze rzadziej do skazania. Podobnie około **94% spraw dotyczących przemocy osadników** wobec Palestyńczyków na Zachodnim Brzegu, wszczętych przez izraelską policję w ciągu ostatnich dwóch dekad, **zostało zamkniętych bez postawienia zarzutów**. Spośród wszczętych dochodzeń tylko 3% zakończyło się całkowitym lub częściowym skazaniem.

Ta powszechna i systemowa bezkarność była szczególnie widoczna podczas izraelskich operacji wojskowych w Strefie Gazy w ciągu ostatnich dwóch dekad, a także podczas protestów Wielkiego Marszu Powrotu w 2018 roku. W ramach **operacji „Cast Lead”** (od grudnia 2008 r. do stycznia 2009 r.) **izraelskie siły zbrojne zabiły około 1391 Palestyńczyków**. Co najmniej 759 z nich nie brało udziału w działaniach wojennych, **w tym 344 nieletnich**. Ponad 5000 osób zostało rannych. Spośród ponad 400 incydentów przeanalizowanych przez biuro prokuratora generalnego wojskowego (MAG) tylko trzy dochodzenia zakończyły się postawieniem zarzutów. **Najsurowszy wyrok został wydany w sprawie dotyczącej kradzieży karty kredytowej.**

Podczas **operacji „Filar Obrony”** w listopadzie 2012 roku **siły izraelskie zabiły 167 Palestyńczyków**. Co najmniej 87 z nich nie brało udziału w działaniach wojennych, w tym 32 nieletnich. Wewnętrzna komisja wojskowa przeanalizowała ponad 80 przypadków podejrzeń naruszenia prawa. Spośród nich 65 zostało przekazanych **MAG**, który **uznał, że żadna z tych spraw nie wymaga wszczęcia postępowania karnego.**

Podstawy reżimu (1948–2023)

W ramach **operacji „Protective Edge”** latem 2014 roku **izraelskie siły zbrojne zabiły około 2200 Palestyńczyków**, w tym setki w ich domach, w tym około 526 nieletnich. Około 63% zabitych nie brało udziału w działaniach wojennych. Jednak wszczęto tylko kilka dochodzeń, z których tylko jedno zakończyło się dotychczas aktem oskarżenia – **za grabież**.

Podczas **protestów Wielkiego Marszu Powrotu**, które trwały od marca 2018 roku do lipca 2019 roku, **izraelskie siły zbrojne zabiły 223 Palestyńczyków, w tym 46 nieletnich**, używając ostrej amunicji, gumowych kul pokrytych metalem, granatów z gazem łzawiącym i innych środków. **Ponad 13 000 Palestyńczyków zostało rannych**. Spośród wszczętych dochodzeń tylko **jedno zakończyło się postawieniem zarzutów**.

W ramach operacji **„Strażnik murów”** w maju 2021 roku **zbombardowano setki obiektów w Strefie Gazy, w tym infrastrukturę cywilną, dzielnice mieszkalne, wieżowce mieszkalne, szkoły i szpitale**. Według danych organizacji B'Tselem w operacji tej zginęło 233 Palestyńczyków, z czego 137 to cywile niebiorący udziału w działaniach wojennych, w tym 54 nieletnich. Według danych ONZ ponad 2000 Palestyńczyków zostało rannych. **Spośród 84 incydentów zgłoszonych do izraelskiego wojskowego mechanizmu wyjaśniającego tylko jeden doprowadził do wszczęcia postępowania karnego i postawienia zarzutów**.

Kiedy izraelski system egzekwowania prawa wojskowego podejmuje działania, skupia się on na pojedynczych przypadkach, w których żołnierze lub dowódcy stosunkowo niskiej rangi są podejrzani o naruszenie rozkazów. Wyżsi rangą dowódcy rzadko są przedmiotem dochodzeń, a system nie ma uprawnień do badania samych rozkazów ani polityki wojskowej, która nimi kieruje. Dochodzenia są często prowadzone w sposób niedbały i opierają się prawie wyłącznie na zeznaniach żołnierzy, a nie na niezależnej analizie odpowiednich dowodów. Zeznania te są często zbierane długo po zdarzeniu, co pozwala podejrzanym na uzgodnienie swoich wersji wydarzeń i znacznie utrudnia skuteczne prowadzenie dochodzenia. Zeznania żołnierzy są konsekwentnie traktowane priorytetowo w stosunku do zeznań Palestyńczyków, których zeznania często nie są w ogóle zbierane. W istocie system egzek-

Podstawy reżimu (1948–2023)

wowania prawa wojskowego **służy przede wszystkim do wybielania polityki wojskowej w oczach zarówno izraelskiej opinii publicznej, jak i społeczności międzynarodowej oraz jej instytucji.**

Izraelski Sąd Najwyższy ze swojej strony zapewnia pozory nadzoru prawnego nad działaniami podejmowanymi przez władze państwowe w odniesieniu do Palestyńczyków. W rzeczywistości przez lata **Sąd albo zatwierdzał większość tych działań, albo powstrzymywał się od interwencji, nawet gdy wyraźnie naruszały one prawo międzynarodowe.** Prestiż Sądu, wzmocniony jego międzynarodową reputacją jako niezależnej i liberalnej instytucji odpowiedzialnej za ochronę praw człowieka, **wzmocnił bezkarność Izraela na arenie międzynarodowej.** Do zeszłego roku to błędne postrzeganie pomagało chronić izraelskich przywódców przed ściganiem przez MTK, częściowo ze względu na zasadę komplementarności, zgodnie z którą MTK nie interweniuje, gdy państwo posiada funkcjonujące krajowe mechanizmy dochodzeniowe i ścigania.

Ta trwająca bezkarność dała izraelskim decydentom uzasadnione podstawy do założenia, że nawet nieograniczona, nieproporcjonalna i masowa reakcja na atak z 7 października 2023 roku **spotka się z poparciem zachodnich sojuszników lub przynajmniej ich milczącą zgodą, wraz z symbolicznymi oświadczeniami o szkodach wyrządzonych Palestyńczykom.** Podobnie izraelscy dowódcy, żołnierze i siły zbrojne w ogóle, a także osadnicy na Zachodnim Brzegu, mogli bezpiecznie zakładać, że nadal będą cieszyć się niemal całkowitą bezkarnością za wyrządzanie szkód palestyńskim cywilom.

B. Atak z 7 października 2023 roku: wydarzenie wywołujące (jawne ludobójstwo)

7 października 2023 r. Hamas i inne palestyńskie ugrupowania zbrojne przeprowadziły **najkrwawszy atak w historii przeciwko izraelskim cywilom**, zabijając łącznie **1218 osób** w południowej części Izraela lub po uprowadzeniu ich do Strefy Gazy. Spośród

Podstawy reżimu (1948–2023)

nich 882 osoby były cywilami i członkami lokalnych służb ratowniczych, w tym 280 kobiet i 40 dzieci. Niewielka liczba cywilów zginęła w wyniku ostrzału izraelskiego wojska podczas walk lub podczas prób zapobieżenia porwaniu przez uzbrojonych Palestyńczyków. Dziesiątki tysięcy osób zostało rannych, a **252 osoby zostały porwane, żywe lub martwe, do Strefy Gazy**. Zdecydowana większość porwanych zakładników to izraelscy cywile, w tym kobiety, osoby starsze, dzieci, z których najmłodsze miało dziewięć miesięcy.

Do połowy lipca 2025 roku do Izraela powróciło 205 zakładników, z czego 148 żywych i 57 martwych. Niektórzy zakładnicy zostali zabici przez swoich porywaczy lub w wyniku izraelskich bombardowań, a niektórzy nadal są przetrzymywani w niewoli, w nieznośnych warunkach i bez dostępu do niezbędnej opieki medycznej.

Atak Hamasu i innych palestyńskich ugrupowań zbrojnych obejmował poważne akty przemocy, w tym przemoc seksualną, a niektóre z nich zakończyły się śmiercią. Obowiązek unikania krzywdzenia ludności cywilnej w jak największym stopniu oraz bezwzględny zakaz brania cywilów jako zakładników są podstawowymi zasadami międzynarodowego prawa humanitarnego i wiążącymi imperatywami moralnymi. **Czyny te stanowią zbrodnie wojenne i prawdopodobnie również zbrodnie przeciwko ludzkości. B'Tselem zdecydowanie potępia te zbrodnie.**

Ludobójczego ataku na mieszkańców Gazy i wszystkich Palestyńczyków jako grupę nie można zrozumieć bez uwzględnienia wpływu ataku z 7 października na społeczeństwo izraelskie. Szok, strach i upokorzenie wywołane atakiem oraz wywołane nim społeczne zamieszanie stały się siłą napędową zmiany polityki rządu wobec Palestyńczyków – od ucisku i kontroli do zniszczenia i unicestwienia.

Wielu Izraelczyków postrzegało atak z 7 października jako wydarzenie, które miało miejsce poza czasem i przestrzenią – pozbawione kontekstu i tła. W głównym nurcie lokalnej debaty wzmianki o szerszym kontekście, a mianowicie latach brutalnej kontroli, okupacji i blokady Strefy Gazy, są błędnie określane jako próba zaprzeczenia lub usprawiedliwienia działań Hamasu. Potę-

Podstawy reżimu (1948–2023)

piając wszelkie dyskusje na temat kontekstu, a później zbrodni popełnianych w Strefie Gazy, izraelska opinia publiczna ujawnia trwałość swojej ślepoty na krzywdy wyrządzane Palestyńczykom przez wiele dekad.

Od momentu powstania izraelski reżim apartheidu dążył do fizycznego i psychicznego oddzielenia Żydów izraelskich od Palestyńczyków. Przez dziesięciolecia brutalnej okupacji wojskowej narażenie Izraelczyków na przemoc wobec Palestyńczyków zostało zminimalizowane. **Fakt, że Palestyńczycy żyją pod rządami dyskryminacyjnego, rasistowskiego i brutalnego reżimu apartheidu, został skutecznie wymazany z izraelskiej świadomości.** To zniekształcone postrzeganie rzeczywistości, w połączeniu z poczuciem bezpieczeństwa zapewnianym przez izraelskie służby bezpieczeństwa, sprawiło, że większość Żydów izraelskich nigdy nie wyobrażała sobie, że przemoc stosowana codziennie, od dziesięcioleci, wobec milionów ludzi, może pewnego dnia doprowadzić do śmiertelnej przemocy na skalę wcześniej nie do pomyślenia.

Atak z 7 października był tak traumatyczny dla Izraelczyków nie tylko ze względu na jego skutki lub niepowodzenie wojska w ochronie ludności cywilnej. W ciągu kilku godzin **zburzył on podstawowe paradygmaty**, z którymi dorastały pokolenia Izraelczyków, **w tym przekonanie, że przemoc i ucisk mogą być ograniczone do jednej strony ogrodzenia**, podczas gdy po drugiej stronie panuje pokój i bezpieczeństwo.

W Izraelu nie ma prawie żadnego domu ani rodziny, które nie ucierpiałyby w wyniku ataku przeprowadzonego przez Hamas i jego następstw. Ogrom ataku i bezprecedensowa skala ofiar wśród Izraelczyków sprawiły, że wielu doświadczyło straty, osobiście lub w swoim otoczeniu społecznym lub rodzinnym. Od tego poranka Izraelczycy są zasypywani materiałami filmowymi z ataku, a także relacjami ocalałych oraz członków ekip ratowniczych i sił zbrojnych, którzy byli obecni na miejscu. Wywarły one niezatarte piętno na społeczeństwie izraelskim. Atak przeprowadzony przez Hamas w sposób bardziej namacalny niż kiedykolwiek wcześniej przywołał sceny masakry bezbronnych Żydów, które zapisały się w zbiorowej pamięci, wstrząsając indywidualnym i zbiorowym poczuciem bezpieczeństwa żydowskiej społeczności w Izraelu.

Podstawy reżimu (1948–2023)

Stan strachu, gniewu i pragnienia zemsty, powszechny wśród wielu Izraelczyków bezpośrednio po 7 października i wyraźnie odzwierciedlony w dyskursie publicznym, stanowił podatny grunt dla podlegania przeciwko Palestyńczykom w ogóle, a mieszkańcom Gazy w szczególności. Atmosfera ta, wzmocniona przez osoby publiczne, wysokich rangą polityków, dowódców wojskowych i osobistości medialne, była głównym czynnikiem, który skłonił izraelski reżim do odejścia od polityki kontroli i odstraszenia poprzez powtarzające się ofensywy wojskowe (same w sobie śmiertelne) i blokadę na rzecz polityki dążenia do „całkowitego zwycięstwa” poprzez systematyczne, masowe i bezkrytyczne niszczenie społeczeństwa palestyńskiego w Strefie Gazy.

Izraelska opinia publiczna chętnie poparła ideologię „całkowitego zwycięstwa”, koncepcję, która podtrzymuje iluzję, że siła militarna przywróci utracone poczucie bezpieczeństwa. Kiedy Benny Gantz ogłosił 8 października, że ponownie dołącza do rządu, powiedział: **„Razem wygramy i zamienimy Krwawą Sobotę w moment, który ukształtuje siłę Izraela i regionalną przewagę militarną na długie lata”**. Jego oświadczenie odzwierciedlało nastawienie opinii publicznej, które w kolejnych miesiącach umożliwiło zniszczenie społeczeństwa palestyńskiego w Strefie Gazy przy pomocy nieograniczonej siły militarnej.

Atak z 7 października **służył i nadal służy jako pozorne moralne uzasadnienie wszystkich działań podejmowanych przez izraelskie siły zbrojne w Strefie Gazy i poza nią, w tym w Iranie**. Od samego początku i przez cały czas izraelska ofensywa w Strefie Gazy była przedstawiana jako akt samoobrony, konieczna odpowiedź na atak Hamasu. Fakt, że dla wielu Żydów izraelskich jest to absolutne uzasadnienie dla każdego działania podjętego przez Izrael w Strefie, **pozwoilił reżimowi izraelskiemu zrzucić wszelkie zobowiązania prawne i ograniczenia moralne, praktycznie bez żadnej publicznej krytyki**. Wyraźną ilustracją zmiany w dyskursie publicznym jest porównanie reakcji na retorykę ludobójczą przed i po 7 października. Na przykład, kiedy w marcu 2023 roku Bezalel Smotrich wezwał do „wymazania” palestyńskiego miasta Huwarah, położonego na południe od Nablusu, po ataku na Izraelczyków przeprowadzonym przez lokalnego mieszkańca, jego wypowiedź spotkała się z powszechną

Podstawy reżimu (1948–2023)

krytyką, w tym ze strony osób związanych z izraelskim centrum politycznym. Po 7 października podobne wezwania dotyczące Strefy Gazy i Zachodniego Brzegu stały się powszechne, **akceptowane**, a nawet **szeroko popierane przez opinię publiczną**.

Rzeczywistość od października 2023 roku ujawnia, w jakim stopniu społeczeństwo rządzone przez reżim apartheidu, obejmujący segregację, zaprzeczanie i przemoc, może popaść w politykę ludobójstwa, będącą bezpośrednią kontynuacją utrwalonych wzorców dominacji i zaprzeczania. Zniszczenia w Strefie Gazy są nie tylko wynikiem egzystencjalnego strachu, ale także świadomym wyborem wyobrażenia sobie przyszłości, w której nie ma miejsca dla życia Palestyńczyków. W tym kontekście atak Hamasu, tak brutalny, jak był, jest nie tylko straszną katastrofą, która dotknęła społeczeństwo izraelskie, ale także lustrem odzwierciedlającym ludzkie koszty utrzymywania trwającego od dziesięcioleci reżimu ucisku, lustrem, przed którym Izrael odmawia spojrzenia z oburzeniem i gniewem.

C. Wykorzystanie okazji przez skrajnie prawicowy rząd

Obecny atak na Palestyńczyków w Strefie Gazy należy również rozpatrywać w świetle składu i charakteru obecnego rządu izraelskiego. W grudniu 2022 roku, dziesięć miesięcy przed atakiem Hamasu, Izrael utworzył najbardziej skrajnie prawicowy rząd w swojej historii. Od samego początku **działania rządu kierowały się zasadą utrzymania i umocnienia supremacji żydowskiej**, co zostało publicznie wyrażone w oficjalnych dokumentach politycznych, takich jak umowy koalicyjne i wytyczne rządowe, które podkreślają, że **„naród żydowski ma wyłączne i niepodważalne prawo do wszystkich części Ziemi Izraela”**.

Rząd ten jest kierowany przez wysokich rangą ministrów, którzy dumnie i publicznie popierają ideologie przemocy i ludobójstwa. Na przykład w październiku 2021 roku minister Bezalel Smotrich powiedział palestyńskim członkom Knesetu, że **„znajdują się tu przez pomyłkę, to błąd, że Ben-Gurion nie dokończył zadania i nie wyrzucił was w 1948 roku”**. Retoryka, która wymazuje narrację

Podstawy reżimu (1948–2023)

palestyńską, a w niektórych przypadkach **zaprzecza** samemu **istnieniu narodu palestyńskiego**, jest również powszechna wśród tych osób. Na przykład **w marcu 2023 roku Smotrich oświadczył: „Nie ma czegoś takiego jak naród palestyński”**. Przez wiele lat, pełniąc różne funkcje publiczne, urzędnicy ci jasno dawali do zrozumienia, że zamierzają przełożyć swój światopogląd na działania, mówiąc, że będą promować tak zwane dobrowolne przesiedlenie Palestyńczyków, aneksję Zachodniego Brzegu do terytorium Izraela oraz stworzą warunki niezbędne do osadnictwa żydowskiego w Strefie Gazy, jednocześnie otwierając odrzucając zasady prawa międzynarodowego i instytucje, które je egzekwują.

W 2017 roku Smotrich opublikował swój plan rozwiązania konfliktu palestyńsko-izraelskiego. Nazwany „Planem decydującym” (lub „ostatecznym”), oferował Palestyńczykom wybór między rzeczeniem się swoich praw a wydaleniem i eksterminacją. Samo mianowanie człowieka, który opracował ten plan, na ministra obrony odpowiedzialnego za administrację cywilną, stanowi jasny sygnał, że rząd izraelski popiera stosowanie przemocy (w tym przemocy ze strony osadników) w celu przejęcia ziem i przeprowadzenia czystek etnicznych w regionie zamieszkałym przez Palestyńczyków. W związku z tym **liczba ataków osadników na Palestyńczyków w okresie od stycznia do września 2023 roku wzrosła prawie dwukrotnie w porównaniu z tym samym okresem poprzedniego roku**. Od czasu zaprzysiężenia obecnego rządu ataki te przybrały nowy charakter – masowe pogromy, które rozpoczęły się pogromem w Huwarah w lutym 2023 roku i od tego czasu trwają co tydzień. W dniach poprzedzających 7 października 2023 roku nasiliły się wysiłki członków skrajnej prawicy mające na celu przyspieszenie wypędzenia Palestyńczyków z ich domów na Zachodnim Brzegu, w tym we Wschodniej Jerozolimie, co wyrażało się w podżeganiu do przemocy i bezpośrednim udziale w prowokacjach osadników i akcjach z użyciem przemocy. Jak to często bywa na Zachodnim Brzegu, przemoc ta była często możliwa dzięki obecności izraelskiego wojska, a czasami nawet przy jego aktywnym udziale.

Aby w pełni zrozumieć okoliczności, w jakich Izrael rozpoczął ludobójczą ofensywę przeciwko Palestyńczykom w Strefie Gazy, należy wziąć pod uwagę, że dla znacznej i kluczowej części izraelskich decydentów i ministrów rządowych **moment ten stano-**

Podstawy reżimu (1948–2023)

wił okazję do realizacji dalekosiężnych planów rozszerzenia kontroli terytorialnej Izraela poprzez wysiedlenie i wywłaszczenie Palestyńczyków. Jak powiedziała minister ds. osadnictwa i misji zagranicznych misji **Orit Strock**, dla nich **jest to „czas cudów”**. Chociaż ludobójstwo jest popełniane przez cały aparat izraelski, to fakt, że wielu z jego najważniejszych architektów i twórców polityki otwarcie i wyraźnie manifestuje swój ekstremizm i ludobójcze intencje, jest głównym czynnikiem napędzającym i umożliwiającym jego realizację.

Część 5 raportu Wnioski

Od momentu rozpoczęcia przez Izrael ataku na Strefę Gazy jesteśmy świadkami nieustannych ludzkich cierpień i ofiar śmiertelnych na skalę niewyobrażalną jeszcze kilka miesięcy temu. Całe miasta zbombardowane i zrównane z ziemią, zaledwie kilka domów pozostało nietkniętych; setki tysięcy ludzi wyrwanych ze swojego życia, wędrujących po zakurzonych drogach jak ludzkie cienie, z niewielką ilością rzeczy, które zdołali zabrać ze sobą, szukających tymczasowego schronienia; dorośli i dzieci przepychający się w niekończących się kolejkach po odrobinę jedzenia, ryzykując życie i zdrowie, aby nakarmić swoje głodujące rodziny; a przede wszystkim śmierć czaiąca się wszędzie. To ludzka katastrofa transmitowana na żywo z piekła.

Ludobójstwo wykracza poza straszliwe krzywdy wyrządzone bezpośrednim ofiarom. Jest to atak na samo człowieczeństwo: na fundamentalne przekonanie, że każde życie jest cenne, oraz na podstawową zasadę, że każdy człowiek ma prawo do podstawowych praw zapewniających ochronę przed arbitralną przemocą. Historia pokazuje, że próba eksterminacji grupy ludzi jest zbrodnią o katastrofalnych skutkach – zbrodnią, której każdy ma obowiązek się sprzeciwić i podjąć działania, aby ją natychmiast powstrzymać. Jest to moralny, prawny i ludzki imperatyw: uznać fakty, nazwać je po imieniu, stanąć po stronie ofiar i domagać się zaprzestania destrukcji i eksterminacji w trakcie ich trwania.

Od momentu rozpoczęcia przez Izrael ataku na Strefę Gazy jesteśmy świadkami nieustannych ludzkich cierpień i ofiar śmiertelnych na skalę niewyobrażalną jeszcze kilka miesięcy temu. Całe miasta zbombardowane i zrównane z ziemią, zaledwie kilka domów pozostało nietkniętych; setki tysięcy ludzi wyrwanych ze swojego życia, wędrujących po zakurzonych drogach jak ludzkie cienie, z niewielką ilością rzeczy, które zdążyli zabrać ze sobą, szukających tymczasowego schronienia; dorośli i dzieci przepychający się w niekończących się kolejkach po odrobinę jedzenia, ryzykując życie i zdrowie, aby nakarmić swoje głodujące rodziny; a przede wszystkim śmierć czaiąca się wszędzie. To ludzka katastrofa transmitowana na żywo z piekła.

Ludobójstwo wykracza poza straszliwe krzywdy wyrządzone bezpośrednim ofiarom. Jest to atak na samo człowieczeństwo: na fundamentalne przekonanie, że każde życie jest cenne, oraz na podstawową zasadę, że każdy człowiek ma prawo do podstawowych praw zapewniających ochronę przed arbitralną przemocą. Historia pokazuje, że próba eksterminacji grupy ludzi jest zbrodnią o katastrofalnych skutkach – zbrodnią, której każdy ma obowiązek się sprzeciwić i podjąć działania, aby ją natychmiast powstrzymać. Jest to moralny, prawny i ludzki imperatyw: uznać fakty, nazwać je po imieniu, stanąć po stronie ofiar i domagać się zaprzestania destrukcji i eksterminacji w trakcie ich trwania.

Analiza przedstawiona w niniejszym raporcie nie pozostawia wątpliwości: **od października 2023 roku reżim izraelski jest odpowiedzialny za ludobójstwo Palestyńczyków w Strefie Gazy.** Zabijanie dziesiątek tysięcy ludzi; powodowanie obrażeń fizycznych lub psychicznych u setek tysięcy innych; niszczenie domów i infrastruktury cywilnej na ogromną skalę; **głód, wysiedlenia i odmowa pomocy humanitarnej – wszystko to jest dokonywane systematycznie, w ramach skoordynowanego ataku mającego na celu zniszczenie wszystkich aspektów życia w Strefie Gazy.** Ponadto decyzja Izraela o kontynuowaniu tego ataku pomimo niezliczonych ostrzeżeń i licznych dowodów jego śmiertelnych konsekwencji, **w połączeniu z wielokrotnymi publicznymi wyjaśnieniami izraelskich decydentów, że celem jest cała ludność Gazy,** świadczą o zamiarze izraelskich przywódców politycznych i wojskowych, aby nieodwracalnie **zniszczyć życie Palestyńczyków w Strefie Gazy.**

W czasie, gdy w Strefie Gazy trwa ludobójstwo, reżim izraelski prowadzi atak na ludność palestyńską na Zachodnim Brzegu i realizuje politykę rażących naruszeń praw palestyńskich obywateli Izraela. Forma i zakres tych działań mogą się różnić w różnych obszarach kontrolowanych przez Izrael, ale **wynikają one z tej samej logiki: zaprzeczania człowie-**

czeństwu Palestyńczyków. W procesie, który rozpoczął się wraz z utworzeniem państwa Izrael w 1948 roku i przyspieszył po zbrodniczym ataku Hamasu 7 października 2023 roku, **życie i godność Palestyńczyków zaczęły być postrzegane przez większość żydowskich Izraelczyków jako zbędne, a przemoc wobec nich stała się normą.**

Rutynowe **zabijanie i niszczenie w Strefie Gazy** oraz przymusowe wysiedlenie dziesiątek tysięcy osób na Zachodnim Brzegu **nie byłyby możliwe bez bierności międzynarodowej społeczności wobec niepojętej skali i powagi tych zbrodni.** Większość z tych zbrodni została szczegółowo udokumentowana i upubliczniona w ciągu prawie dwóch lat wojny. Jednak **wielu przywódców państwowych**, zwłaszcza w Europie i Stanach Zjednoczonych, nie tylko powstrzymało się od podjęcia skutecznych działań w celu powstrzymania ludobójstwa, ale wręcz **je umożliwiło – poprzez oświadczenia potwierdzające „prawo Izraela do samoobrony” lub aktywne wsparcie, w tym dostawy broni i amunicji.** Nawet po tym, jak Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości orzekł, że istnieje prawdopodobne ryzyko, iż działania Izraela stanowią akt ludobójstwa, a nawet **po tym, jak Międzynarodowy Trybunał Karny wydał nakazy aresztowania** premiera Netanjahu i ówczesnego ministra obrony Gallanta pod podejrzeniem zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości, **społeczność międzynarodowa nie zdołała natychmiast powstrzymać tych działań i pociągnąć odpowiedzialnych do odpowiedzialności.**

Ludobójczy charakter działań Izraela w Strefie Gazy oraz niepowodzenie społeczności międzynarodowej w zapobieżeniu im nie tylko **wpłynie na przyszłe postępowanie Izraela wobec narodu palestyńskiego.** Prawdopodobnie **zmieni to również normy postępowania w stosunkach międzynarodowych i ochronę praw człowieka na całym świecie.** Deptanie podstawowych zasad prawa międzynarodowego i rażąco lekceważenie norm moralnych, które ukształtowały porządek świata po II wojnie światowej, **może sprawić, że stosowanie masowej siły śmiertelnej i celowe atakowanie ludności cywilnej stanie się punktem wyjścia dla przyszłych konfliktów zbrojnych.**

Stawienie czoła ogromnym zniszczeniom i moralnej ruinie wymaga nie tylko uznania zbrodni, ale także zaangażowania w działania i pociągnięcia do odpowiedzialności – zarówno na szczeblu międzynarodowym, jak i krajowym. Zdajemy sobie sprawę, że odbudowa po takiej dewastacji będzie długim i żmudnym zadaniem, które będzie wymagało fundamentalnej zmiany podstaw reżimu izraelskiego. Zmiana ta jest niezbędna również dlatego, że reżim izraelski, który pozbawił znaczenia wszelkie wartości moralne i zobowiązania, stanowi zagrożenie dla wszystkich ludzi podlegających jego władzy. Dlatego należy zrobić wszystko, aby zapobiec kolejnym ofiarom.

Wnioski

Jak najszybciej należy uznać, że reżim izraelski dopuszcza się ludobójstwa w Strefie Gazy, a także wyrazić głębokie zaniepokojenie, że może ono rozszerzyć się na inne obszary, gdzie Palestyńczycy żyją pod izraelskimi rządami. Wymaga to podjęcia pilnych i jednoznacznych działań zarówno przez społeczeństwo izraelskie, jak i społeczność międzynarodową.

Nadszedł czas na działanie. To jest czas na ratowanie tych, którzy nie zostali jeszcze straceni na zawsze, i wykorzystanie wszelkich środków dostępnych na mocy prawa międzynarodowego, aby powstrzymać ludobójstwo Palestyńczyków przez Izrael.

Najczęściej zadawane pytania

W jaki sposób A & A Rainbow Hearts Around The World dostarcza pomoc do Strefy Gazy?

Dostarczamy tyle pomocy, ile możemy, ale to wciąż za mało. Najpilniejszą sprawą w tej chwili jest trwałe zawieszenie broni, zakończenie oblężenia oraz zakończenie blokady dostaw pomocy humanitarnej do Strefy Gazy, aby zwiększyć je na tyle, aby wszyscy mieszkańcy enklawy mieli do niej dostęp. W ciągu ostatniego roku sytuacja wciąż się zmieniała, a my nieustannie badamy najlepsze sposoby dostarczania pomocy do Strefy Gazy. Współpracujemy z dostawcami komercyjnymi, którzy są w stanie sprowadzać ograniczone ilości żywności i zaopatrujemy się w to, co jest dostępne na lokalnym rynku. To wszystko za mało i potrzeba stałej i wolnej przepustowości dostaw i to w dużej ilości.

W chwili obecnej w związku długotrwałą blokadą pomocy humanitarnej musieliśmy wypracować niekonwencjonalne metody niesienia pomocy i **wspieramy rodziny indywidualnie poprzez wsparcie finansowe – każda z rodzin pod naszą opieką takie wsparcie finansowe otrzymuje co tydzień.**

W jaki sposób przekazujecie wsparcie finansowe rodzinom?

Nasze rodziny otrzymują od nas w tej chwili transfery gotówkowe za pośrednictwem **PayPal**, które z PayPal **trafiają na ich osobiste rachunki bankowe w Bank of Palestine.**

Jak to możliwe? Przecież w Gazie nic nie działa, ponieważ wszystko zostało zniszczone.

Tak, to prawda, że w Gazie prawie wszystko zostało zniszczone lub zburzone – budynki mieszkalne, szpitale, przychodnie, meczety, kościoły oraz banki zostały zniszczone lub zburzone w wyniku ludobójczej agresji Izraela. Jednak **Bank of Palestine** nadal działa – na Zachodnim Brzegu stacjonarnie, a w Gazie system bankowy działa zdalnie. Palestyńczycy posiadają **aplikacje bankowe**, w związku z tym mogą otrzymywać wsparcie finansowe na swoje rachunki bankowe, mogą płacić aplikacją za część zakupów żywnościowych, które robią z pieniędzy, jakie otrzymali od naszej Fundacji.

Czyli w Gazie teraz za wszystko płaci się aplikacją bankową?

Nie za wszystko. Za niektóre towary trzeba zapłacić gotówką.

Najczęściej zadawane pytania

Jak w takim razie Palestyńczycy w Gazie zdobywają gotówkę?

Z racji tego, że większość pieniędzy, które były w bankowych, firmowych lub w prywatnych sejfach zostały skradzione przez siły izraelskie, w Gazie brakuje gotówki. Jednak i z tym Palestyńczycy sobie poradzili i rolę banków, gdzie można wypłacić gotówkę przejęły prywatne firmy oraz agencje, które obsługiwały wcześniej szybkie transfery takie jak Western Union, MoneyGram i inne. Niestety, firmy te i agencje pobierają wysokie **prowinizje w wysokości 48-52% za transakcję**, co znacznie uszczupla środki finansowe rodzin i sprawia, że mogą kupić niewiele żywności.

Jak to możliwe, że w Gazie można kupić żywność, skoro Izrael blokuje pomoc humanitarną oraz jakikolwiek wjazd towarów handlowych do Gazy?

Żywność, którą kupujemy w Gazie, pochodzi właśnie z tej niewielkiej ilości pomocy humanitarnej, jak do Gazy zostaje wpuszczona. Konwoje pomocy humanitarnej bardzo często były atakowane i okradane przez uzbrojone bojówki, o czym wcześniej informowały agencje ONZ, które zajmowały się dystrybucją pomocy humanitarnej.

Od maja 2025 roku dystrybucją pomocy zajmuje się izraelsko - amerykańska Gaza Humanitarian Foundation, która w ogóle nie spełnia żadnych norm humanitarnych. W niniejszym raporcie przedstawiliśmy raport Yaakova Garba o punktach dystrybucji GHF, więc można się z nim zapoznać. GHF nie dość, że jest niewydolna to znaczna część z tej pomocy zamiast do głodujących ludzi trafia na czarny rynek i pojawia się w sprzedaży po straszliwie zawyżonych cenach.

Ostatnie zrzuty pomocy humanitarnej z powietrza trafiają najczęściej w tak zwane "czerwone strefy", do których Palestyńczycy nie mają dostępu. Większa część z tej pomocy również trafia do sprzedaży po zawyżonych cenach.

Izrael celowo uzbroił ugrupowania bandyckie, o czym mogliśmy przeczytać w prasie jakiś czas temu - sam Netaniahu przyznał się do tego w jednym z wywiadów. W taki sposób **po raz pierwszy w historii, pomoc humanitarna, która powinna trafiać do cywilów za darmo, stała się bardzo drogim towarem**. Rodziny, aby przeżyć i żeby nakarmić swoje głodujące dzieci, muszą zapłacić ogromne pieniądze za podstawowe produkty żywnościowe, takie jak mąka, ryż i soczewica.

Najczęściej zadawane pytania

Czy w Strefie Gazy panuje głód?

Już na początku **2024 roku ONZ alarmował o głodzie** w niektórych częściach Strefy Gazy, który związany był ze wzrostem niedożywienia oraz pojawiającymi się przypadkami śmierci z głodu wśród dzieci. Już w styczniu 2024 roku nasza Fundacja objęła opieką pierwsze rodziny, w których dzieci były skrajnie niedożywione. W jednej z tych rodzin siedmiomiesięczne niemowlę ważyło tylko 2,5 kilograma. W tej chwili, dzięki wsparciu darczyńców naszej Fundacji, dziewczynka jest wspaniałą i bardzo energiczną dwulatką.

Obecnie głód w Strefie Gazy przybrał katastrofalne rozmiary. 1 na 3 osoby nie je ani jednego posiłku przez kilka dni. Dziesiątki tysięcy dzieci są w skrajnej fazie wyczerpania głodem, wiele już zmarło z głodu a tysiące z nich może umrzeć z głodu w najbliższych dniach i tygodniach. Oficjalne dane mówią o 88 dzieciach zmarłych z głodu, ale są to tylko przypadki śmierci w szpitalach oraz tych dzieci, które po śmierci zostały do szpitala dowieszone, aby je "policzyć". Jednak w Strefie Gazy wiele rodzin jest osłabionych głodem i nie są w stanie dostarczyć do szpitali ciał swoich zmarłych bliskich. Dane nieoficjalne, odnotowane przez organizacje humanitarnie znacznie wykraczają poza te podawane przez szpitale. **Euro-Med Human Rights Monitor** w swoim najnowszym raporcie z dnia **28.07.2025 roku** podaje, że w Strefie Gazy **z głodu zmarło 3500 osób starszych i w podeszłym wieku oraz 1200 dzieci.**

Co możemy zrobić, aby pomóc?

Fundacja A & A Rainbow Hearts Around The World uruchomiła zbiórkę funduszy dla Strefy Gazy, która umożliwi nam stałe reagowanie w fazie kryzysowej. Po zawieszeniu broni będziemy mogli zacząć pomagać mieszkańcom Gazy w odbudowie ich życia. Wsparcie w postaci darowizn ma kluczowe znaczenie, ale równie ważne są inne działania, w tym wezwanie do podjęcia istotnych działań politycznych. Skontaktuj się ze swoim przedstawicielem politycznym i poproś go o poparcie żądań natychmiastowego i trwałego zawieszenia broni oraz zakończenia oblężenia.

Inną bardzo ważną formą pomocy we wsparciu działań naszej Fundacji w Strefie Gazy to oczywiście wpłacanie darowizn na dla dzieci w Gazie, ale także aktywność pod naszymi postami na mediach społecznościowych – reagowanie na nowe posty i rolki, komentowanie ich oraz udostępnianie naszych postów na Twojej ścianie oraz w grupach, do których należysz. Możesz również w różnych dyskusjach wspominać o działaniach Fundacji A & A Rainbow Hearts Around The World w Strefie Gazy, odsyłać innych do naszych zbiorów, zachęcić do kontaktu z Fundacją. Możesz też komuś podesłać nasz raport do przeczytania.

Najczęściej zadawane pytania

Czy nie jesteście za małą organizacją, żeby pomagać w Gazie?

Nie uważamy tak. W Strefie Gazy obecnie liczy się każda pomoc, która jest w stanie tam dotrzeć. Ludność cywilna w enklawie jest wystawiona na ogromne cierpienie, a Izrael skutecznie blokuje dostawy humanitarne i przepuszcza do Gazy tylko niewielki ułamek tego, co było do Gazy dostarczane w czasie pokoju. Agencje ONZ podają, że w czasach pokoju do Strefy wjeżdżało 500 ciężarówek z pomocą humanitarną dziennie. Według Agencji OCHA w miesiącu sierpniu 2024 roku do Gazy wjeżdżało średnio 69 ciężarówek dziennie, co przeliczając na jednego mieszkańca Gazy daje tylko 414 kalorii na dzień na jednego mieszkańca enklawy. W czasie całkowitej blokady pomocy w 2025 roku przez ponad trzy miesiące nie wjechała ani jedna ciężarówka pomocy humanitarnej.

Wielkie organizacje humanitarne skupiają się głównie na organizowaniu transportów, które obecnie i tak czekają miesiącami na pozwolenie wjazdu, więc ich działania w czasie blokady są znikome dla oblężonej ludności odciętej od świata. Duże organizacje, choć mają ogromne pieniądze, nie są zainteresowane ani skłonne do organizowania indywidualnej pomocy rodzinom. W tej chwili, w sytuacji jaka panuje w Gazie, kiedy głód odbiera życie kilku lub kilkunastu osobom każdego dnia indywidualne wspieranie rodzin ma ogromne znaczenie – wsparcie finansowe daje im możliwość zakupu żywności, a to ratuje im życie od śmierci głodowej.

Rodziny, które nie mają wsparcia z zewnątrz są w zasadzie skazane na śmierć z głodu w obecnie panujących w Strefie Gazy warunkach.



**Wpłać na
siepomaga.pl**



Nie bądź obojętny – Twoja pomoc ma znaczenie!

Każdego dnia dzieci, które widzisz na zdjęciach z Gazy, walczą o przetrwanie w trudnych warunkach. Straciły swoje domy, poczucie bezpieczeństwa i normalne dzieciństwo. Razem możemy to zmienić. Twoje wsparcie może odmienić ich los i przywrócić im nadzieję na lepsze jutro.

Jak możesz pomóc?

1. Wpłata darowizny:

Każda złotówka ma znaczenie. Przekazując darowiznę, pomagasz nam zapewnić:

- jedzenie,
- wodę pitną,
- odzież i środki higieniczne,
- schronienie dla najbardziej potrzebujących.

2. Zostań stałym darczyńcą:

Regularna pomoc pozwala nam planować długoterminowe wsparcie dla dzieci i ich rodzin.

3. Podziel się naszą historią:

Udostępnij informacje o naszej działalności w mediach społecznościowych. Twoje zaangażowanie może zainspirować innych do działania.

**Każda chwila ma znaczenie.
Pomóż już teraz!**

Razem możemy zmieniać życie!

Nie czekaj – każda chwila ma znaczenie. Dzieci takie jak te potrzebują naszej pomocy teraz. Dołącz do nas i stań się częścią zmiany.

Wpłać darowiznę na nasz rachunek bankowy

Fundacja A & A Rainbow Hearts Around
The World

ul. Kormoranów 12A lok.5, 85-432
Bydgoszcz

 Dane rachunków bankowych:

• PLN: 84 2530 0008 2054 1061 9304 0001
• EUR: 57 2530 0008 2054 1061 9304 0002
• USD: 73 2530 0008 2054 1061 9304 0005
SWIFT: NESBPLPW
IBAN: PL

 **Dopisek: Dla dzieci w Gazie**

Twoja darowizna zmienia życie dzieci w Gazie

“Najlepsi spośród was to ci,
którzy karmią innych”

[Ahmad]



Fundacja A & A Rainbow Hearts Around The World
ul. Koromoranów 12A/5
85-432 Bydgoszcz
NIP 554-297-99-97
KRS 0000803950